TYGODNIK LOKALNY
wspólnota parczewska
parczew.24wspolnota.pl
6 - 12 października 2026 r. ■ nr 40 (970) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Burzliwa dyskusja nad wynagrodzeniem starosty parczewskiego



Radni podjęli decyzję

Rada Powiatu Parczewskiego nie zgodziła się na obniżenie wynagrodzenia starosty parczewskiego Janusza Hordejuka. Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja

STR. 5



100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jabłoniu

STRONA 23

Odszedł doktor Krzysztof Jarząbek

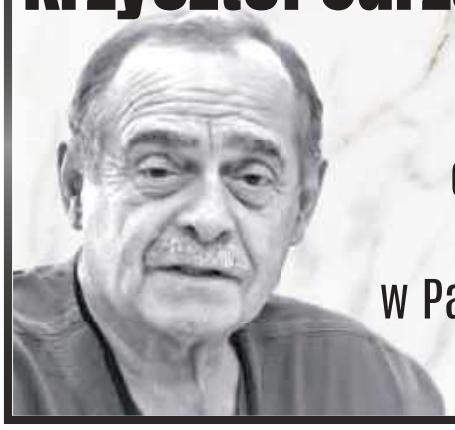

Były dyrektor szpitala w Parczewie

STRONA R4

Wyjątkowy rajd rowerowy. „Warto być Polakiem”

STRONA 24

SOSNOWICA

Pijana kierująca uderzyła w słup i ogrodzenie



Trafiła do szpitala

STRONA 22

Samochód zatrzymał się dopiero po staranowaniu ogrodzenia prywatnej posesji

DĘBOWA KŁODA

Dyrektor GOK kontra komisja rewizyjna

Wygrała

STRONA 3

W tym numerze



PARCZEWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Raport o powiatowej oświacie: Dobre informacje ze szkół

Wzrost liczby uczniów w pierwszych klasach

STRONA 5

Gmina Sosnowica wybrała najkorzystniejszą ofertę na dokończenie oczyszczalni.

Musi trochę dołożyć

STRONA 22

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

APTEKA
Eskulap
ul. Kościelna 19
Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

N 1165
ISSN 1899-718X
9 771899 718604
PAR

eprasa.pl 8569e3079b

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

POWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
791 186 007

ZNAJDŹ NAS NA
facebook

21 uczniów SP 2 dostało stypendium burmistrza



fot. SP 2 w Parczewie

W gronie nagrodzonych znalazło się 21 uczniów SP 2 w Parczewie, w tym – 10 absolwentów

PARCZEW: W Szkole Podstawowej nr 1 w Parczewie miała miejsce uroczystość wręczenia stypendiów Burmistrza Parczewa.

W gronie nagrodzonych znalazło się 21 uczniów SP 2 w Parczewie, w tym – 10 absolwentów.

Stypendia naukowe za wysokie wyniki w nauce i zachowaniu otrzymali: Lena Wawryszczuk – absolwentka, Hanna Szczęśniak – absolwentka, Amelia Haponiuk, kl. 8a oraz Szymon Śmiech, kl. 7a

Stypendium za szczególne osiągnięcia w dziedzinie nauki uzyskała: Hanna Szczęśniak – absolwentka

Stypendium za szczególne osiągnięcia w dziedzinie artystycznej otrzymali:

Lena Wawryszczuk – absolwentka, Maja Ostrowska – absolwentka, Alicja Praczyk – absolwentka, Aleksandra Szkuat – absolwentka, Joanna Hordejuk – absolwentka, Natalia Jakimiuk – absolwentka, Oskar Porydzaj – absolwent, Alicja Olko – absolwentka, Julia Kostrzewska, kl. 8b, Julia Mielcarz, kl. 8b, Lena Tureniec, kl. 8b, Yeva Skopiuk, kl. 7b, Yana Skopiuk, kl. 5b, Alicja Wójcik, kl. 5b, Michalina Dzyr, kl. 5b

Stypendium za szczególne osiągnięcia w dziedzinie sportowej uzyskali: Daniela Kuchta – absolwentka, Nina Dębowczyk, kl. 7a, Liliana Dobrowolska, kl. 7a

W części artystycznej wystąpiły nagrodzone stypendium w dziedzinie artystycznej absolwentki z zespołu wokalnego „Trójka na szynach".

GR

Spotkanie z wielką literaturą w ZS im. Staszica



fot. ZS im. Staszica w Parczewie

Niezwykła, pełna powagi atmosfera udowodniła, że wielka literatura wciąż potrafi poruszać najczulsze struny

PARCZEW: Za nami wyjątkowy finał tegorocznej edycji Narodowego Czytania. W tym roku uczniowie ZS im. Stanisława Staszica w Parczewie pochylili się nad dziełem Adama Mickiewicza – „Dziadami".

- Młodzież z niezwykłą dojrzałością i wyczuciem scenicznym przeniosła nas w tajemniczy, romantyczny świat dramatu. Głębokie zaangażowanie, dbałość o każdy gest i piękno słowa sprawiły, że klasyczny tekst zyskał absolutnie nowe oblicze. Poruszająca była również postawa publiczności. Uczniowie pozostałych klas słuchali występów w absolutnym skupieniu i zadumie. Niezwykła, pełna powagi atmosfera udowodniła, że wielka literatura wciąż potrafi poruszać najczulsze struny. To była wyjątkowa lekcja kultury i wrażliwości - relacjonują przedstawiciele ZS.

GR

W liceum powstanie wirtualna strzelnica

Samorząd powiatu parczewskiego zgodnie z umową zawartą z Ministrem Obrony Narodowej z reprezentowanym przez Szefa Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji otrzyma dotację celową w wysokości 198 790 zł na utworzenie wirtualnej strzelnicy w I Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Parczewie.

Wirtualna strzelnica to nowoczesne narzędzie do prowadzenia zajęć w bezpiecznych i kontrolowanych warunkach. Umożliwia trening celności i koncentracji, naukę zasad bezpieczeństwa oraz rozwijanie podstawowych umiejętności strzeleckich.

Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia wynosi 248 790 zł (dofinansowanie 198 790 zł + wkład własny Powiatu Parczewskiego 50 000 zł).

Celem dofinansowania jest adaptacja pomieszczeń dla potrzeb utworzenia strzelnicy wirtualnej oraz zakup pierwszego wyposażenia w tym zestawu startowego materiałów eksploatacyjnych. Czas realizacji umowy upływa 31 grudnia.

Z obiektu będą mogli korzystać przede wszystkim uczniowie, a także inne grupy wskazane w założeniach programu MON. Celem programu jest m.in. rozwijanie umiejętności strzeleckich oraz kształtowanie postaw proobronnych i odpowiedzialności za bezpieczeństwo.

GR

Uczniowie SP 3 w Parczewie sprzątali świat

Uczniowie SP 3 w Parczewie z zaangażowaniem włączyli się w akcję Sprzątania Świata, pokazując, że troska o naszą planetę zaczyna się od małych, codziennych działań. W naszym kraju finał sprzątania świata odbywa się co roku w trzeci weekend września. Idea sprzątania świata narodziła się w 1989 roku w Australii, a pięć lat później w Polsce zaszczepiła ją założycielka Fundacji Nasza Ziemia - Mira Stanisławska-Meysztowicz. Od ponad trzydziestu lat Fundacja zachęca do wspólnej troski o Ziemię, aby była planetą wolną od śmieci.



fot. SP 3 w Parczewie

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego budynków: kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętelka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl 8569e3079b

Dyrektor GOK kontra komisja rewizyjna. Jest decyzja wojewody

Za zasadną została uznana skarga złożona przez dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie na sposób przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Dębowa Kłoda.

W maju Komisja Rewizyjna Gminy Dębowa Kłoda analizowała wydatki Gminnego Ośrodka Kultury na promocję. Wydatki na działania związane z promocją gminy w 2025 r. wyniosły 138 018 zł. Wśród zadań zakwalifikowanych do promocji gminy uwzględniono np. zakup artykułów spożywczych oraz materiałów na ferie w GOK, koszt transportu dzieci na wycieczki zorganizowane przez GOK podczas wakacji. Na organizację pikników charytatywnych związanych z zakupem samochodu dla SP ZOZ w Parczewie wydano 19 395 zł (w tym 5 249 zł na organizację pikniku w miejscowości Dębowa Kłoda, 14 145 zł na organizację pikniku w miejscowości Białka).

- Te imprezy, podobnie jak zakup paczek dla dzieci w okresie Mikołajek, zakup art. spożywczych na wigilię budzą wątpliwości co do zasadności i celowości wydatkowania środków z przeznaczeniem na promocję gminy. Ciężko jest się doszukać, w jaki sposób w powyższych zadaniach została zrealizowana idea „promocji". Z relacji umieszczanych w mediach społecznościowych Gminy i GOK jasno wynika, że organizatorem „Ferii" i „Wakacji" jest GOK i/lub GBP, natomiast o dystrybucji paczek i organizacji wigilii gminnej nie ma żadnej wzmianki. Wydatki związane z zakupem paczek mikołajkowych oraz organizacją wigilii zdaniem komisji są niecelowe, łamią również zasadę gospodarności finansami publicznymi. Zadania te zostały skierowane dla wąskiego grona osób - czytamy w protokole komisji.

Komisja zobowiązała wójta gminy i dyrektor GOK i GBP w Dębowej Kłodzie do gospodarowania środkami publicznymi w sposób celowy, oszczędny i efektywny.

Z zarzutami nie zgadza się Anna Walczyna, dyrektor GOK w Dębowej Kłodzie

Tłumaczy, że pieniądze na organizację pikników udało się pozyskać od sponsorów. Zdaniem pani dyrektor wszystkie wydatki były celowe i związane z promocją gminy.

– Jako dyrektor GOK-u zostałam zaproszona na posiedzenie komisji w celu kontroli poniesionych środków na GOK i GBP. Członkowie komisji zawsze sprawdzają wszystkie faktury, analizują, kto był sponsorem poszczególnych wydarzeń. Mieliśmy swojego protokolanta z gminy, aby protokołował posiedzenie, przedstawiłam wszystkie dokumenty, złożyłam wyjaśnienia, miały one pokrycie w dokumentach. Radna Maria Makowska stwierdziła jednak, że osoba przeznaczona do protokołowania ma tego nie wykonywać. Myślałam, że posiedzenie będzie chociaż nagrywane, ale nie było. Usłyszałam protokół z posiedzenia komisji, który w moim mniemaniu był kontrolą – członkowie komisji używali stwierdzenia „kontrola środków wykorzystywanych przez GOK". Protokół z kontroli powinien być podpisany przez dyrektora placówki, ale tak się nie stało. Protokół z posiedzenia usłyszałam dopiero na czerwcowej sesji – mówi Walczyna.

Następnego dnia napisała skargę do wojewody. Podniosła w niej, że posiedzenie nie było protokołowane, a protokół był jednostronny. - Nie miałam możliwości ustosunkowania się do protokołu, nie dostałam go do podpisania - mówi dyrektor.

Walczyna zwróciła się do przewodniczącej Rady Gminy Dębowa Kłoda Ireny Terleckiej, aby przedstawiła wnioski, które zostały jej przedstawione przez komisję rewizyjną.

> **Wojewoda:** *jak wynika z wyjaśnień przewodniczącej Rady Gminy Dębowa Kłoda, protokół kontroli przeprowadzonej w Gminnym Ośrodku Kultury w Dębowej Kłodzie nie został w ogóle sporządzony, co daje podstawę do stwierdzenia, że nie zostały wypełnione zapisy statutu.*

– Wojewoda wystosował pismo do pani Terleckiej, aby uszczegółowić sytuację. Pojawił się argument, że byłam obecna na czerwcowej sesji i mogłam się ustosunkować do zarzutów. Byłam jednak obecna na początku sesji, ponieważ była to sesja, w trakcie której głosowano nad wotum zaufania dla wójt. Wójt zaprosiła mnie na obrady, ponieważ pracowałam nad raportem o stanie gminy. Nie było pytań ani dyskusji, a zatem mając inne obowiązki, wyszłam z sali obrad – tłumaczy dyrektor.

Dodaje, że kolejny problem dotyczy tego, że w przypadku kontroli protokół powinien być przez nią podpisany. – Radna Danuta Gajos napisała do przewodniczącej, że „komisja rewizyjna wykonywała czynności wynikające z rocznego planu komisji przyjętego przez Radę Gminy. W planie pracy na drugi kwartał 2026 r. przewidziano m.in. kontrolę poniesionych w 2025 roku wydatków przez placówkę kultury". Oznacza to, że radna przyznała się, że jest to kontrola – tłumaczy dyrektor, która złożyła skargę na działalność radnych.

W dalszej części Gajos używa stwierdzenia, że „przebieg posiedzenia został udokumentowany protokołem z posiedzenia komisji rewizyjnej sporządzonym zgodnie z zasadami dokumentowania prac komisji Rady Gminy. Dokument ten odzwierciedla przebieg posiedzenia, przedstawione materiały oraz przebieg dyskusji". Mówiąc prościej – radni raz używają stwierdzenia „kontrola", a innym razem „posiedzenie komisji".

Dyrektor Walczyna uważa też, że protokół powinien się ograniczać do zreferowania posiedzenia i nie powinien zawierać wniosków np. na temat tego, że wydatki były niecelowe.

Skarga została uznana za zasadną

Cezary Widomski, zastępca dyrektora Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim zauważył, że jest różnica między protokołem z posiedzenia komisji a protokołem kontroli. Dokument będący przedmiotem skargi nie był protokołem kontroli podpisywanym przez kierownika jednostki kontrolowanej, lecz protokołem z posiedzenia Komisji Rewizyjnej dokumentującym przebieg jej prac. Nie jest on dokumentem składanym do podpisu przez osoby zapraszane na posiedzenie.

W jednym z artykułów statutu gminy Dębowa Kłoda czytamy, że „z przebiegu kontroli sporządza się protokół, który podpisują kontrolujący i kierownik jednostki kontrolowanej oraz skarbnik gminy w przypadku kontroli spraw finansowych lub ewidencji księgowej".

- Jednak jak wynika z wyjaśnień przewodniczącej Rady Gminy Dębowa Kłoda, protokół kontroli przeprowadzonej w Gminnym Ośrodku Kultury w Dębowej Kłodzie nie został w ogóle sporządzony, co daje podstawę do stwierdzenia, że nie zostały wypełnione zapisy statutu. Niewypełnienie zapisów w sposób oczywisty uniemożliwiło dyrektorowi GOK w Dębowej Kłodzie zapoznanie z projektem protokołu lub zgłoszenie ewentualnych zastrzeżeń co do jego treści - skwitował Widomski.

Próbowaliśmy się skontaktować z radną Gajos, ale odesłała nas do przewodniczącej Terleckiej. Irena Terlecka nie zasiada jednak w Komisji Rewizyjnej.

Grzegorz Rekiel

Stanowisko Anny Walczyny, dyrektor GOK (pełną wersję opublikujemy na stronie internetowej parczew24wspolnota.pl):

W związku z rozstrzygnięciem Wojewody Lubelskiego, który uznał za zasadną moją skargę dotyczącą sposobu przeprowadzenia czynności przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Dębowa Kłoda, chciałabym spokojnie i rzeczowo odnieść się zarówno do samego postępowania Komisji, jak i do przedstawianych publicznie informacji dotyczących wydatków Gminnego Ośrodka Kultury. Nie kwestionuję prawa Rady Gminy i jej Komisji Rewizyjnej do kontrolowania działalności jednostek organizacyjnych gminy. Wręcz przeciwnie - jako dyrektor jednostki publicznej mam świadomość, że sposób gospodarowania środkami publicznymi musi być transparentny i podlegać kontroli. Jestem również gotowa każdorazowo przedstawiać dokumenty i wyjaśnienia dotyczące działalności GOK. Moja skarga nie dotyczyła więc samego faktu zainteresowania Komisji Rewizyjnej wydatkami GOK, lecz sposobu, w jaki czynności te zostały przeprowadzone i udokumentowane. Podczas posiedzenia Komisji przedstawiłam wszystkie wymagane dokumenty i udzieliłam wyjaśnień dotyczących poszczególnych wydatków. Na posiedzeniu obecna była również osoba wyznaczona do protokołowania. Tym bardziej niezrozumiała była dla mnie sytuacja, w której radna Maria Makowska poleciła, aby osoba ta nie sporządzała protokołu. Posiedzenie nie było również nagrywane. Później otrzymałam dokument określający między innymi sposób oceny poszczególnych wydatków. Nie miałam jednak możliwości zapoznania się wcześniej z jego treścią, przedstawienia do niego uwag ani odniesienia się do zawartych w nim ustaleń. Istotne jest przy tym, że sama Komisja Rewizyjna posługiwała się określeniem „kontrola". W piśmie radnej Danuty Gajos skierowanym do przewodniczącej Rady Gminy wskazano, że w planie pracy Komisji na II kwartał 2026 r. przewidziano „kontrolę poniesionych w 2025 roku wydatków przez placówki kultury". Trudno zatem jednocześnie twierdzić, że nie była to kontrola, a następnie w dokumentach Komisji posługiwać się właśnie takim określeniem. I właśnie w tym zakresie szczególnie istotne jest stanowisko wojewody lubelskiego. Wojewoda wskazał, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy protokołem z posiedzenia Komisji Rewizyjnej a protokołem z przeprowadzonej kontroli. Jednocześnie, odnosząc się do zapisów Statutu Gminy Dębowa Kłoda, stwierdził, że skoro przeprowadzono kontrolę Gminnego Ośrodka Kultury, powinien zostać sporządzony protokół kontroli zgodnie z wymaganiami Statutu. Takiego protokołu nie sporządzono. Wojewoda wskazał również, że niewypełnienie tych zapisów uniemożliwiło mi zapoznanie się z projektem protokołu i zgłoszenie ewentualnych zastrzeżeń do jego treści. To jest dla mnie najważniejsza kwestia całej sprawy. Nie chodzi o to, aby dyrektor jednostki był poza kontrolą. Chodzi o to, aby kontrola organu publicznego sama odbywała się zgodnie z prawem, przejrzystą procedurą i z poszanowaniem prawa kontrolowanego do przedstawienia swojego stanowiska. Odnosząc się do zarzutów dotyczących wydatków, nie zgadzam się również z przedstawianiem części wydatków GOK jako wydatków niecelowych czy niegospodarnych bez uwzględnienia pełnego kontekstu ich poniesienia.

Parczew. Ile wynosi średnia cena działki budowlanej?

Średnia cena działki budowlanej w gminie Parczew wynosi 96 zł/m² na podstawie 24 transakcji budowlanych z Rejestru Cen Nieruchomości (GUGiK) oraz 24 aktywnych ofert budowlanych z portali ogłoszeniowych.

96 zł/m² wynosi średnia cena działki budowlanej w gminie Parczew

Według informacji portalu dzialkopedia.pl gmina Parczew jest najdroższa z 7 w rankingu średnich cen gmin powiatu parczewskiego. Lokalna średnia cena m² różni się od powiatowej o +10,7 proc. To porównanie obszarów, nie ocena opłacalności konkretnej działki.

PAR

Portal tłumaczy, że w analizie bierze się pod uwagę średnią ofertową (kwota, jakiej żąda sprzedający w ogłoszeniu) oraz transakcyjną (faktyczna suma zapłacona za nieruchomość i wpisana do aktu notarialnego).

W gminie Parczew liczba aktywnych ofert sprzedaży działek wynosi 52. Ceny ofertowe nie są cenami transakcyjnymi z RCN; różnicę między tymi źródłami portal dzialkopedia.pl pokazuje osobno dla porównywanych typów działek.

- W gminie Parczew dla kategorii „budowlane" tzw. średnia ofertowa wynosi 89 zł/m², a średnia transakcyjna 100 zł/m²; różnica wynosi -11,5 proc. Porównanie opiera się na 24 ofertach z portali ogłoszeniowych (aktualne ogłoszenia) oraz 24 transakcjach z RCN (wszystkie lata dostępne w rejestrze). To porównanie dwóch źródeł, nie prognoza ceny konkretnej działki ani wyniku negocjacji. W gminie Parczew dostępnych jest obecnie 52 aktywnych ofert sprzedaży działek - czytamy w analizie.

Na przykład działka budowlana o powierzchni 9,2 arów w Królewskim Dworze kosztuje 150 tys. zł (16 zł/mkw), działka budowlana o powierzchni nieco ponad 4 arów w samym Parczewie – 120 tys. zł (28 zł/mkw), a inna działka budowlana w Parczewie o powierzchni ok. 1,4 ha – ponad 598 tysięcy złotych (ok. 40 zł/mkw). Tak wynika z analizy portalu dzialkopedia.pl.

95,7 proc. działek kupują osoby fizyczne, 3 proc. - firmy, a 1,3 proc. - gminy lub Skarb Państwa.

Grzegorz Rekiel

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ USŁUGI MIKROKOPARKĄ



fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA
601 911 603



eprasa.pl 8569e3079b

Radzyniaku! Schroń się!

Ostatnie tygodnie przyniosły mieszkańcom Radzynia i okolic sytuacje, które jeszcze niedawno wydawały się odległe. Syreny alarmowe, kolejne Alerty RCB informujące o rosyjskich atakach powietrznych na Ukrainę i pytania, co zrobić, gdy zagrożenie rzeczywiście pojawi się w naszym regionie. Sprawdzamy, jak wygląda system ochrony ludności w Radzyniu, gdzie znajdują się punkty schronienia i kto odpowiada za bezpieczeństwo mieszkańców.

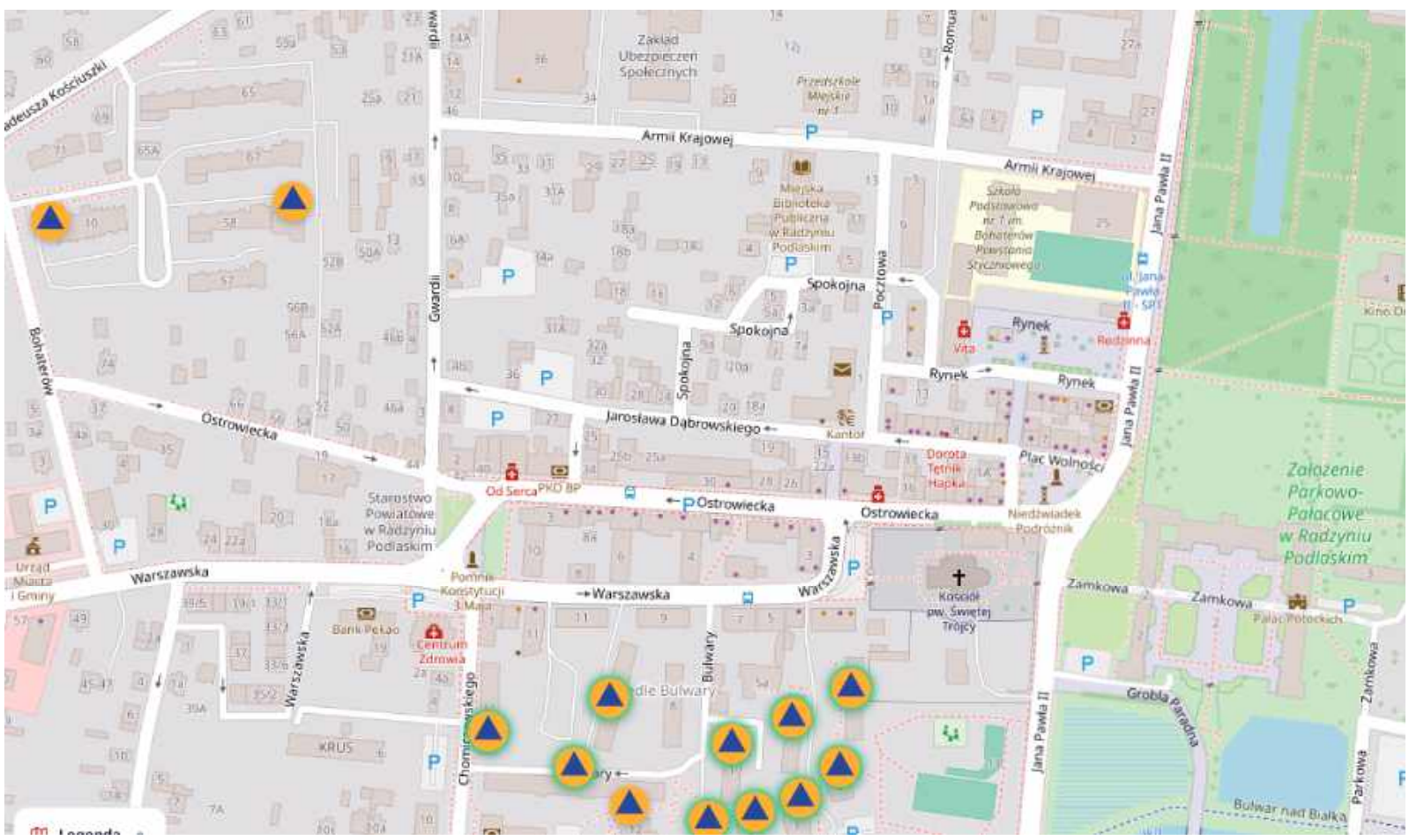

Tak wygląda mapa punktów schronienia w centrum Radzynia. Nie należy mylić tych miejsc ze schronami i bunkrami!

We wrześniu mieszkańcy Radzynia usłyszeli syreny alarmowe w związku z sytuacją po rosyjskim ataku powietrznym na Ukrainę. Władze miasta informowały wówczas, że nie ma informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzynia, a uruchomienie syren miało charakter prewencyjny.

- Przed chwilą na terenie Radzynia Podlaskiego zostały uruchomione syreny alarmowe. Jest to element systemu ostrzegania i alarmowania ludności, uruchomiony przez służby wojewódzkie w związku z sytuacją związaną z rosyjskim atakiem powietrznym na Ukrainę - takie informacje dotarły do wszystkich poprzez Alert RCB. Działania te mają charakter prewencyjny i zabezpieczający. Nie mam informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzynia Podlaskiego. Proszę przede wszystkim o zachowanie spokoju i śledzenie oficjalnych komunikatów. Jeżeli w pobliżu znajduje się wskazane miejsce schronienia lub inne bezpieczne miejsce, należy z niego skorzystać. Jeżeli takiego miejsca nie ma, należy pozostać wewnątrz budynku, możliwie z dala od okien i ścian zewnętrznych - komunikował tego dnia Jakub Jakubowski, burmistrz.

Jednocześnie do mieszkańców województwa lubelskiego trafiały Alerty RCB dotyczące rosyjskich ataków na Ukrainę i operowania polskiego lotnictwa w przestrzeni RP. Sam taki alert nie oznacza, że atak następuje na terenie Polski, ale pokazuje, że sytuacja jest na bieżąco monitorowana.

Syreny wywołały pytania także w szkołach

Alarm postawił przed dyrektorami szkół bardzo konkretne pytanie: co zrobić z dziećmi, gdy syreny zawyją podczas lekcji?

W przypadku pożaru procedura jest stosunkowo jasna – budynek należy opuścić. Przy zagrożeniu z powietrza sytuacja może być zupełnie odwrotna. Zgodnie z oficjalnymi zaleceniami w niektórych przypadkach bezpieczniejsze może być pozostanie wewnątrz budynku, z dala od okien i ścian zewnętrznych.

Dlatego szkoły muszą mieć procedury uwzględniające różne rodzaje zagrożeń, a nie tylko ewakuację przeciwpożarową. Dyrektor odpowiada za bezpieczeństwo uczniów i pracowników podczas zajęć, natomiast sposób działania w konkretnej sytuacji powinien wynikać z przygotowanych procedur oraz komunikatów właściwych służb.

W Radzyniu jest ponad 20 punktów schronienia. To nie są schrony!

Na stronie GdzieSięUkryć.pl mieszkańcy mogą sprawdzić lokalizacje miejsc, w których można znaleźć osłonę w przypadku zagrożenia. Według aktualnych danych w najbliższych okolicach Radzynia znajduje się 25 punktów schronienia.

To ważne rozróżnienie: punkt schronienia nie oznacza schronu. Schron jest budowlą ochronną zapewniającą określony poziom zabezpieczenia. Punkty schronienia to natomiast istniejące obiekty lub ich części, które mogą zapewnić ludziom krótkotrwałą ochronę. Ich standard i dostępność mogą być różne.

Wśród lokalizacji wskazywanych obecnie w Radzyniu znajdują się m.in.:

ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 4 – dostęp całodobowy, ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 6C – dostęp całodobowy, ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 6D – dostęp całodobowy, Biała 30 – ograniczona dostępność, zależna od godzin otwarcia. Kilka miejsc znajduje się także przy ul. Bulwary.

Pełną mapę można znaleźć na stronie GdzieSięUkryć.pl. Dane dotyczące punktów mogą być aktualizowane, dlatego warto sprawdzać ich bieżący status.

Kto odpowiada za ochronę ludności?

Za ochronę ludności odpowiada kilka szczebli administracji. Na terenie gminy zadania te realizuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, na poziomie powiatu – starosta, a na poziomie województwa – wojewoda.

W przypadku Radzynia oznacza to odpowiedzialność zarówno burmistrza miasta, jak i – w zakresie zadań powiatowych – starosty radzyńskiego. Do ich obowiązków należy m.in. organizowanie i koordynowanie działań związanych z ochroną ludności, przygotowanie zasobów oraz współpraca ze służbami.

To właśnie dlatego przygotowanie na sytuacje kryzysowe nie jest wyłącznie sprawą straży pożarnej czy policji. W system zaangażowane są samorządy, administracja rządowa, służby, szkoły, zakłady pracy i inne instytucje.

Warto wiedzieć, co mamy w mieście

Ostatnie alarmy pokazały przede wszystkim, że temat ochrony ludności przestał być czysto teoretyczny. Nie oznacza to, że mieszkańcy powinni spodziewać się ataku, ale warto wiedzieć, jak wygląda lokalny system bezpieczeństwa.

Dlatego coraz większego znaczenia nabierają takie kwestie jak mapa punktów schronienia, procedury obowiązujące w szkołach i zakładach pracy czy przygotowanie plecaka ewakuacyjnego z podstawowymi rzeczami, takimi jak dokumenty, leki, woda, żywność, latarka, radio, powerbank czy środki higieniczne.

Nie chodzi o budowanie atmosfery strachu, ale żeby w sytuacji alarmowej mieszkańcy nie zastanawiali się dopiero wtedy, gdzie jest najbliższe miejsce schronienia i co właściwie należy zrobić.

kb

OTO MIEJSCA SCHRONIENIA W NASZYM POWIECIE:

RADZYŃ:
- ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 1, 2, 3, 4, 5, 6C, 6D
- ul. Bulwary 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12
- ul. Ostrowiecka 56a
- ul. Bohaterów 10
- ul. Partyzantów 8
- ul. Sitkowskiego 1b, 3
- ul. Sikorskiego 15
- ul. Wyszyńskiego 7, 13, 15

GMINA RADZYŃ
- Biała 30
- Białka 149a
- Paszki Duże 39
- Branica Radzyńska 41

GMINA BORKI
- ul. Wojska Polskiego 41A, Borki
- ul. Spółdzielcza 1, Borki
- ul. Parkowa 5,7,8 Wola Osowińska
- Krasew 84

GMINA ULAN-MAJORAT
brak

GMINA WOHYŃ
- Planta 11
- Kuraszew 12, 13, 14, 15, 48
- Ostrówki 66b

GMINA CZEMIERNIKI
- ul. Zamkowa 9, 14, 21, Czemierniki
- ul. Kocka 45, 49 Czemierniki
- Bełcząc 207
- Stoczek 133

GMINA KĄKOLEWNICA
- ul. Lubelska 5
- ul. Szkolna 2
- ul. Kornilaka 6
- Żakowola Poprzeczna 43
- Polskowola 131A, 131B
- Brzozowica Duża 83

GMINA KOMARÓWKA PODL.
- ul. Krótka 2, 7 Komarówka Podl.
- ul. Listopada 11 1, 2, Komarówka Podl.
- ul. Wojska Polskiego 7, 9, 13 Komarówka Podl.

RAD

eprasa.pl 8569e3079b

Burzliwa dyskusja nad wynagrodzeniem starosty parczewskiego. Radni podjęli decyzję

Rada Powiatu Parczewskiego nie zgodziła się na obniżenie wynagrodzenia starosty parczewskiego Janusza Hordejuka. Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja.

Wynagrodzenie starosty Janusza Hordejuka zostało ustalone w maju 2024 roku, niedługo po wyborach samorządowych. Łącznie dawało to 17095 zł brutto, bez dodatku za wieloletnią pracę. Oprócz tego staroście na zasadach ogólnych przysługują nagrody jubileuszowe i „trzynastka".

W marcu tego roku starosta dostał sporą podwyżkę. Wynagrodzenie z dodatkiem za wysługę lat wyniesie 20920 zł brutto, co daje ok. 14,6 tys. zł netto.

Pensja Hordejuka jest bliska maksymalnej.

Petycja o obniżenie pensji

„Jawny Parczew" poinformował, że Janusz Hordejuk jest najlepiej zarabiającym starostą w województwie lubelskim. Autor bloga złożył oficjalną petycję o obniżenie wynagrodzenia starosty.



Artur Jaszczuk złożył poprawkę wskazującą, że nie uwzględnia się petycji w zakresie obniżenia wynagrodzenia starosty. Została ona zaakceptowana przez radnych, a rajcy ostatecznie nie zgodzili się na obniżenie wynagrodzenia Hordejuka.

W 2025 roku pensja Hordejuka wyniosła ponad 306 tysięcy złotych. Powiat parczewski ma około 32 tysiące mieszkańców, co daje stawkę 9 zł 56 gr za mieszkańca. Dla porównania drugi w rejonie starosta lubartowski Jan Sławiński zarobił prawie 288 tysięcy złotych przy liczbie mieszkańców wynoszącej prawie 84 tys., co daje 3 zł 44 gr na mieszkańca. Trzecia w zestawieniu starosta powiatu puławskiego Teresa Gutowska zarobiła prawie 274 tysiące złotych. Powiat liczy ok. 106,5 tys. mieszkańców, co daje 2 zł 57 gr na mieszkańca.

Starosta parczewski w 2025 roku otrzymał ponad 57 tysięcy nagrody jubileuszowej za wieloletnią pracę. Wpłynęło to na wysokość wynagrodzenia.

- Starosta parczewski wykazał 306 264 zł wynagrodzenia za pracę w 2025 roku, wyprzedzając nawet starostów z większych i bogatszych powiatów.

Kolejna podwyżka

Autor bloga „Jawny Parczew" złożył oficjalną petycję o obniżenie wynagrodzenia Starosty Powiatu Parczewskiego oraz o obowiązek pisemnego uzasadniania uchwał rady - tak jak robi to Urząd Miasta.

- jakie konkretnie osiągnięcia uzasadniają tak rekordowe wynagrodzenie? Bo mieszkańcy jakoś nie widzą listy sukcesów, która tłumaczyłaby taką kwotę? Czy tylko ja mam wrażenie, że coś tu jest bardzo nie w proporcji? – czytamy.

Radni zajęli się petycją na sesji w środę, 30 września

Komisja skarg, wniosków i petycji rekomendowała uwzględnienie petycji w części dotyczącej żądania obniżenia wynagrodzenia starosty. - Jako sposób załatwienia petycji wskazuje się podjęcie odrębnych działań zmierzających do ustalenia wynagrodzenia Starosty Parczewskiego w niższej wysokości, z zachowaniem wymogów i granic wynikających z przepisów prawa - czytamy.

Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja. Radny Bartosz Hawryluk zauważył, że wynagrodzenie starosty nie jest nagrodą uznaniową. – Mamy widełki w trzech pozycjach: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny, natomiast nie jest to nagroda za konkretny rezultat – zauważył.

Hawryluk mówi, że petycja „nie była idealna", bo odnosiła się do wynagrodzenia starosty uwzględniającego np. dodatek stażowy, na które Rada Powiatu nie ma wpływu.

– Należało ewentualnie zweryfikować, czy należy obniżyć wynagrodzenie starosty tylko w tym zakresie, który jest w gestii rady, czyli to, co podnieśliśmy w marcu. Możemy decydować tylko o tym, nie mamy wpływu na dodatek stażowy czy nagrodę jubileuszową, która wpłynęła na wynagrodzenie starosty, dlatego było ono tak wywindowane. Jeśli autor wskazywał na porównanie z innymi powiatami i wielkość powiatów, to należało dokonać zestawienia w zakresie kształtowanym przez radę powiatu – tłumaczy Hawryluk.

Dodał, że autor petycji nie domaga się obniżenia wynagrodzenia Hordejuka do określonego poziomu. Zostawia w tym zakresie swobodę radnym. – Jako komisja nie uznaliśmy się władni, aby proponować poziom wynagrodzenia. Jeśli uwzględnicie petycję, ewentualna inicjatywa przysługiwałaby na ogólnych zasadach – dodał Hawryluk.

Riposta wicestarosty

Wicestarosta Artur Jaszczuk zauważył, że radny Hawryluk przywołał przede wszystkim powiat włodawski: najpierw na wniosek starosty włodawskiego doszło tam do obniżki pensji.

– Natomiast w lipcu 2026 roku nastąpiła podwyżka. Radny nie powiedział o jednym ważnym szczególe, o którym mówiłem na posiedzeniu komisji. Na pierwszym posiedzeniu Rady Powiatu Włodawskiego został powołany etatowy członek Zarządu, czyli jest to de facto drugie wynagrodzenie wicestarosty. Etatowi członkowie Zarządu są np. w powiecie hrubieszowskim, lubartowskim, lubelskim, łukowskim, radzyńskim, opolskim, tomaszowskim czy puławskim (poza wicestarostą, etatowych członków zarządu nie ma w powiecie parczewskim – dop. aut). Byłem zażenowany argumentami, które usłyszałem na tej komisji. Starosta parczewski w 2025 roku otrzymał ponad 57 tysięcy nagrody jubileuszowej za wieloletnią pracę – podkreślił Jaszczuk.

Podkreśla, że jeśli odejmie się tę kwotę od kwoty ponad 306 tysięcy złotych widniejącej w petycji, to wyjdzie kwota ok. 250 tysięcy złotych, co sytuuje starostę parczewskiego na 15. pozycji w regionie w kategorii zarobków starostów.

Jaszczuk złożył poprawkę wskazującą, że nie uwzględnia się petycji w zakresie obniżenia wynagrodzenia starosty. Została ona zaakceptowana przez radnych, a rajcy ostatecznie nie zgodzili się na obniżenie wynagrodzenia Hordejuka.

Grzegorz Rekiel

Raport o powiatowej oświacie: Dobre informacje ze szkół. Wzrost liczby uczniów w pierwszych klasach

W roku szkolnym 2026/2027 wzrosło zainteresowanie ofertą edukacyjną szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez samorząd powiatu parczewskiego.

W Zespole Szkół im. St. Staszica utworzone zostały cztery klasy pierwsze, w których naukę rozpoczyna 100 uczniów (w poprzednim roku 95 uczniów w czterech klasach). Wybór kierunków kształcenia na rok szkolny 2026/2027 przedstawia się następująco: Technikum Żywienia / Technikum Informatyczne (TZ/TI) – 32 uczniów (20+ 12), Technikum Ekonomiczne (TE) – 21 uczniów, Technikum Fryzjerskie / Technikum Pojazdów Samochodowych (TF/TS) – 28 uczniów (16 + 12), Technikum Pojazdów Samochodowych - Oddział Przygotowania Wojskowego (TS OPW) – 19 uczniów.

W Liceum Ogólnokształcącym utworzono cztery klasy pierwsze i przyjęto 108 uczniów (znaczący wzrost w porównaniu do poprzedniego roku szkolnego, w którym przyjęto 66 uczniów do trzech klas): Klasa Ia (humanistyczna) - 28 uczniów, Klasa Ib (matematyczno-językowa) – 29 uczniów, Klasa Ic (matematyczno-informatyczna / humanistyczna) – 23 uczniów, Klasa Id (biologiczno-chemiczna) – 28 uczniów.

W roku szkolnym 2026/2027 w Zespole Szkół w Parczewie 434 uczniów kształci się w 18 oddziałach, natomiast w I Liceum Ogólnokształcącym w Parczewie - 347 uczniów kształci się w 14 klasach. Szkoły zapewniają ciągłość wsparcia dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi poprzez organizację nauczania indywidualnego. Zespół Szkół w Parczewie zapewnia również opiekę w internacie, z którego korzysta 24 uczniów (miejsce jest 35).

W roku szkolnym 2026/2027 w Zespole Szkół w Parczewie 434 uczniów kształci się w 18 oddziałach, natomiast w I Liceum Ogólnokształcącym w Parczewie - 347 uczniów kształci się w 14 klasach

Stan zatrudnienia

Zespół Szkół im. St. Staszica zatrudnia 46 nauczycieli (44 pełnoetatowych, dwóch w niepełnym wymiarze) oraz 13 pracowników administracji i obsługi (12 etatów). W nowym roku szkolnym zatrudniono jednego nowego nauczyciela w wymiarze 0,5 etatu (specjalista do nauczania przedmiotów: Edukacja zdrowotna oraz Edukacja zdrowotna - zdrowie seksualne).

Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika zatrudnia 33 nauczycieli (25 pełnoetatowych, ośmiu w niepełnym wymiarze) oraz ośmiu pracowników obsługi i administracji (siedem etatów).

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zatrudnia 14 nauczycieli specjalistów w pełnym wymiarze oraz dwie osoby w administracji (1,5 etatu). W nowym roku szkolnym pozyskano dwóch nowych pracowników w niepełnym wymiarze: psychologa (1/2 etatu) - do obsługi zadań w ramach programu „Perspektywa 3P" oraz diagnoz testami oraz pracownika do obsługi nowo zakupionego zestawu terapeutycznego.

Prace remontowe

W czasie przerwy wakacyjnej we wszystkich placówkach oświatowych zrealizowano szeroki zakres prac remontowych.

Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Parczewie: przeprowadzono wymianę 24 drzwi w salach lekcyjnych oraz zastąpiono dotychczasowy parkiet nowoczesną wykładziną antypoślizgową na korytarzu prowadzącym do małej sali gimnastycznej. Placówka dostała dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wykonano też cyklinowanie oraz lakierowanie podłóg w pięciu pracowniach usytuowanych na pierwszym i drugim piętrze budynku. Pomalowane zostały dwie sale, korytarze, toalety oraz szatnie szkolne.

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Parczewie: kluczowym zadaniem był kompleksowy remont pomieszczeń dotkniętych zalaniem (sale nr 32, 11, 12, 13 oraz dolny korytarz). Odnowiono również sale nr 17 i 16 wraz z korytarzem w budynku dawnego internatu, jak również reprezentacyjną aulę i górny korytarz w głównym budynku szkoły. Przeprowadzono cyklinowanie i lakierowanie podłóg drewnianych w salach nr 29 i 33. Ponadto wymieniono instalację oświetleniową na energooszczędną w salach i na korytarzu dawnego internatu oraz rozbudowano szkolną sieć internetową.

Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Parczewie: odświeżony został korytarz poradni oraz kluczowe pomieszczenia administracyjne – gabinet dyrektora i sekretariat.

Znaczące zakupy

Przygotowanie szkół i poradni do nowego roku szkolnego obejmowało również zakupy sprzętu, ukierunkowane na informatyzację, doposażenie pracowni zawodowych oraz wdrożenie innowacyjnych metod terapii.

Zespół Szkół w Parczewie zakupił atestowane meble szkolne do trzech pracowni, reprezentacyjną gablotę na sztandar szkoły oraz specjalistyczne pomoce naukowe niezbędne do kształcenia we wszystkich nauczanych zawodach.

Liceum Ogólnokształcące w Parczewie skupiło się na sprzęcie wspomagającym wdrożenie nowego systemu (zakup drukarki etykiet, czytnika kodów), zakupie nowych ławek do sali nr 11 oraz środków czystości i materiałów biurowych.

W Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Parczewie pozyskano bogaty zestaw narzędzi diagnostycznych i terapeutycznych, m.in. testy, oprogramowanie do terapii EEG Biofeedback, zestaw do terapii słuchowej Tomatis, pakiety programów interaktywnych mTalent oraz interaktywną podłogę. Planowany jest również zakup jednego testu po uzyskaniu odpowiednich kwalifikacji przez pracowników.

Grzegorz Rekiel

PAR

eprasa.pl 8569e3079b

Samochód potrącił rowerzystkę. Seniorka trafiła do szpitala

Parczew: Na skrzyżowaniu ulic Harcerskiej i Wojska Polskiego samochód osobowy potrącił 75-letnią cyklistkę. Kobieta doznała poważnego urazu głowy i została przewieziona do szpitala.


fot. KPP Parczew

Kierująca autem była trzeźwa

Kolizja w Parczewie na skrzyżowaniu dwóch ulic

Do zdarzenia doszło 30 września rano na skrzyżowaniu ulic Harcerskiej i Wojska Polskiego w Parczewie. Jak wynika z ustaleń mundurowych, 26-letnia kobieta kierująca Toyotą wyjeżdżała z drogi podporządkowanej. Wtedy nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącej rowerzystce. W efekcie doszło do potrącenia 75-letniej cyklistki.

Seniorka po zderzeniu upadła na jezdnię i doznała poważnego urazu głowy. Na miejsce przyjechał zespół ratownictwa medycznego. Poszkodowana została następnie przewieziona do szpitala. Jej obrażenia wymagały dalszej pomocy lekarskiej.

Kierująca Toyotą była trzeźwa

26-letnia mieszkanka miasta została poddana badaniu trzeźwości. Wynik był negatywny, co oznacza, że kobieta była trzeźwa. W rozmowie z policjantami oświadczyła, że nie zauważyła rowerzystki. Jak przekazała, przed wyjazdem z ulicy miała się uważnie rozglądać.

Policja informuje, że wyjaśnia szczegółowe przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Na tym etapie przekazano jedynie wstępne ustalenia dotyczące przebiegu kolizji. Dotyczą one nieustąpienia pierwszeństwa przez kierującą samochodem. Dalsze czynności mają doprecyzować wszystkie okoliczności.

Joanna Niećko

Strażacy gasili zarzewia ognia. Pożar objął las i wyrobisko


fot. OSP Koczergi

Strażacy przypominają jednocześnie o zachowaniu szczególnej ostrożności podczas przebywania w lasach. Przy suchej ściółce i silnym wietrze nawet niewielkie źródło ognia może w krótkim czasie doprowadzić do rozprzestrzenienia się pożaru

Miniony weekend był pracowity dla strażaków z OSP Koczergi, którzy uczestniczyli w działaniach związanych zarówno z pożarem, jak i zabezpieczeniem rejonu operacyjnego. Dzięki sprawnej współpracy służb zagrożenia zostały skutecznie opanowane, a strażacy po raz kolejny pokazali swoją gotowość do niesienia pomocy.

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Koczergach w miniony weekend dwukrotnie podejmowali działania związane z bezpieczeństwem mieszkańców powiatu parczewskiego.

W sobotę, 3 października, o godzinie 15:41 jednostka OSP Koczergi została zadysponowana do pożaru lasu oraz wyrobiska w miejscowości Tyśmienica. Do działań skierowano zastęp z obsadą pięciu druhów.

Na miejscu pracowały również zastępy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie, OSP Laski oraz OSP Tyśmienica. W działaniach uczestniczyły łącznie cztery jednostki straży pożarnej, a teren zabezpieczała również policja.

Po przybyciu na miejsce strażacy przystąpili do dogaszania zarzewi ognia, przelewania pogorzeliska wodą oraz dokładnego sprawdzania terenu pod kątem ponownego pojawienia się ognia i zadymienia.

Dzień wcześniej, w piątek, 2 października, strażacy z OSP Koczergi zostali natomiast zadysponowani do zabezpieczenia rejonu operacyjnego Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Parczewie. Działania rozpoczęły się o godzinie 19:15 i były związane z prowadzoną w tym czasie akcją w miejscowości Białka. W zabezpieczeniu uczestniczyło sześciu druhów, którzy pozostawali w gotowości do podjęcia ewentualnych interwencji na terenie chronionym.

Magdalena Kołcon

Mężczyzna leżał nad rzeką. Zaniepokojony mieszkaniec powiadomił służby

Zaniepokojenie mieszkańca doprowadziło do interwencji Straży Miejskiej. Funkcjonariusze sprawdzili sytuację i szybko ustalili, że osoba, której dotyczyło zgłoszenie, nie potrzebuje pomocy.



Po przeprowadzeniu interwencji mężczyzna samodzielnie oddalił się z miejsca Foto: Straż Miejska Biała Podlaska

27 września około godziny 13.30 do dyżurnego Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej wpłynęło zgłoszenie od zaniepokojonego mieszkańca. Dotyczyło ono mężczyzny, który leżał na brzegu rzeki w rejonie mostu przy ulicy Jana Pawła II.

Na miejsce został skierowany patrol Straży Miejskiej. Funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie i sprawdzili stan mężczyzny. Jak się okazało, nie wymagał on pomocy. Po przeprowadzeniu interwencji mężczyzna samodzielnie oddalił się z miejsca.

Straż Miejska podkreśla, że reakcja mieszkańca była właściwa. W sytuacji, gdy zachowanie lub stan osoby znajdującej się w miejscu publicznym budzi niepokój, warto powiadomić odpowiednie służby.

Nawet jeśli ostatecznie okaże się, że pomoc nie jest potrzebna, szybkie sprawdzenie sytuacji może mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i zdrowia drugiego człowieka.

Magdalena Kołcon

Chińskie skarby zatrzymane na granicy. Teraz trafiły do muzeum

Izba Administracji Skarbowej w Lublinie przekazała Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej kolejne przedmioty o charakterze zabytkowym. Wśród przekazanych obiektów znalazły się m.in. ozdobne wazony z ceramiki, zestawy do parzenia herbaty oraz cztery drzwi wchodzące w skład dekoracyjnego parawanu.


fot. KAS Lublin

Przedstawiciele placówki wskazują, że co najmniej dwa z przekazanych wazonów mogą pochodzić z drugiej połowy XIX wieku

Przedmioty zostały wcześniej zatrzymane przez funkcjonariuszy Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej podczas kontroli celnej kontenera transportowanego koleją z Chin do Unii Europejskiej. Znajdowały się wśród kilkunastu ton różnego rodzaju towarów. Chińskie wyroby nie zostały zgłoszone do kontroli celnej i nie figurowały w dokumentach przewozowych.

Łącznie do muzeum trafiło sześć okazałych ceramicznych wazonów, cztery zestawy do przygotowywania herbaty, obejmujące m.in. filiżanki, dzbanki i mlecznik, oraz cztery bogato zdobione drzwi stanowiące element parawanu.

O wartości historycznej i artystycznej zatrzymanych przedmiotów wypowiedział się Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie. Uznał on obiekty za dobra kultury o wartości naukowej i artystycznej oraz wskazał Muzeum Południowego Podlasia jako właściwą placówkę do ich przejęcia.

Przekazanie przedmiotów muzeum było możliwe po prawomocnym orzeczeniu sądu, na mocy którego obiekty przeszły na własność Skarbu Państwa. Następnie zostały przekazane placówce muzealnej. W imieniu dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Lublinie dar przekazała Karolina Rogalska, kierownik Działu Likwidacji Towarów w Lubelskim Urzędzie Celno-Skarbowym w Białej Podlaskiej. Odbiorcą daru był dyrektor Muzeum Południowego Podlasia Rafał Izbicki.

Obiekty wymagają dalszych badań

Przekazane przedmioty sprawiają wrażenie bardzo starych, jednak ich dokładny wiek nie został jeszcze ustalony. Muzeum przeprowadzi szczegółowe badania, które pozwolą określić czas i miejsce ich powstania. Przedstawiciele placówki wskazują, że co najmniej dwa z przekazanych wazonów mogą pochodzić z drugiej połowy XIX wieku. Nie wyklucza się również, że niektóre obiekty mogą mieć nawet kilkaset lat.

Wieloletnia współpraca

Współpraca lubelskiej Krajowej Administracji Skarbowej z Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej trwa od wielu lat. Pierwsze dobra kultury zatrzymane podczas prób przemytu trafiały do placówki już w latach 90. XX wieku.

Przez kolejne lata muzeum otrzymało setki przedmiotów o charakterze zabytkowym i kolekcjonerskim, które zostały zatrzymane podczas prób ich nielegalnego przewozu przez granicę. Dzięki współpracy administracji celno-skarbowej i muzeum obiekty te mogą zostać zachowane, poddane odpowiednim badaniom i udostępnione zwiedzającym.

Przekazywanie tego rodzaju przedmiotów do placówek muzealnych ma znaczenie nie tylko dla ochrony dziedzictwa kulturowego. Muzea zapewniają również zabytkom profesjonalną konserwację, renowację i właściwe warunki przechowywania, dzięki czemu mogą one służyć kolejnym pokoleniom.

Magdalena Kołcon

BIA

eprasa.pl 8569e3079b

Co kryją podziemia Łukowskiej Kolegiaty?

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków opisał w mediach społecznościowych prace wykonane w podziemiach kościoła Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Zamieścił także zdjęcia pokazujące krypty przed rozpoczęciem prac i po ich zakończeniu.



Krypty po zakończeniu prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

Barokowy kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Łukowie powstał w latach 1733–1762 jako centralny punkt zespołu klasztornego ojców pijarów. Jego projektantami byli Antoni Solari i Paweł Antoni Fontana.

- W podziemiach znajdują się sklepione krypty o rozbudowanym układzie: filarowa przestrzeń główna pod korpusem świątyni łączy się z amfiladowymi ciągami pomieszczeń pod nawami bocznymi i zakrystiami – opisuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Zachowane fragmenty

Na filarze pod prezbiterium zachowały się także fragmenty dekoracji malarskiej przedstawiającej Chrystusa Ukrzyżowanego. Z pierwotnego przedstawienia przetrwały fragmenty krzyża oraz ręce postaci.

W 2025 roku w podziemiach wykonano prace remontowo-konserwatorskie.

- Przed ich rozpoczęciem na dnie krypt znajdował się zasyp piaskowy z nawarstwieniami i zanieczyszczeniami. Ściany i sklepienia części pomieszczeń były pokryte tynkiem z licznymi ubytkami i odspojeniami. Ceglane mury były miejscami mocno zasolone, a w wielu miejscach brakowało cegieł i spoin. W ramach prac usunięto wtórne przemurowania i nadmiar ziemi. Uzupełniono ją do poziomu pierwotnego klepiska. Odsolono mocno zasolone fragmenty murów, wzmocniono wybrane części ścian i wykonano miejscowe przemurowania. Wymieniono zniszczone cegły oraz uzupełniono ubytki w murach i spoinach. Oczyszczono także powierzchnie ceglane, częściowo zrekonstruowano żebra sklepień i uzupełniono stare tynki. Do podziemi wykonano nowe zewnętrzne wejście z metalowymi drzwiami. Wymieniono również zniszczone okna i wykonano dodatkowe otwory wentylacyjne - informuje konserwator.



Wnętrza krypt w trakcie prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

Konserwacji zachowawczej poddano także fragmenty polichromii z wizerunkiem Chrystusa.

Wykonane prace zostały dofinansowane w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

mo

NEKROLOGI

Powiat radzyński

Godzina Zygmunt 80 lat
zm. 26.09.

Kocyła Krystyna 79 lat
zm. 29.09., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat parczewski

Zinkiewicz Stanisław 72 lat
zm. 27.09., Siemień

Wróblewska Janina 95 lat
zm. 29.09., Parczew

Krukowska Jadwiga 97 lat
zm. 1.10., Parczew

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat łukowski

Zakrzewska Krystyna 89 lat
zm. 27.09., Zarzecz Łukowski

Kisielińska Danuta 82 lat
zm. 27.09., Łuków

Posiadała Irena 91 lat
zm. 28.09., Łuków

Szewczak Jan 81 lat
zm. 28.09., Łuków

Gawroński Marek 76 lat
zm. 29.09., Łuków

Konieczny Stanisław 72 lat
zm. 1.10., Krynka

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

Podwyżki w Starostwie Powiatowym w Łukowie. Zapowiadane średnio 500 zł brutto stały się faktem

Zapowiadane na początku roku podwyżki wynagrodzeń w Starostwie Powiatowym w Łukowie zostały przeprowadzone. Z przekazanych przez Starostwo danych wynika, że w 2026 roku wydatki urzędu związane ze wzrostem wynagrodzeń, wraz z kosztami pracodawcy i pochodnymi, zwiększą się o przeszło 1,2 mln zł.

Podwyżki były zapowiadane jako średnio 500 zł brutto miesięcznie na etat – z zaznaczeniem, że ich wysokość będzie zróżnicowana w zależności od stanowiska i indywidualnego wynagrodzenia. Przekazane na naszą prośbę dane pokazują, że właśnie taki model został zastosowany. Najniższa podwyżka wyniosła 240 zł brutto miesięcznie, natomiast najwyższa sięgnęła 2124 zł brutto miesięcznie na etat. Pod informacją, którą otrzymała nasza redakcja, podpisał się wicestarosta Sławomir Rzymowski.

Największe średnie podwyżki otrzymali naczelnicy i zastępcy naczelników – było to średnio 1055,26 zł brutto miesięcznie. W przypadku osób zatrudnionych na samodzielnych stanowiskach średni wzrost wynagrodzenia wyniósł 504,64 zł, a pracowników na pozostałych stanowiskach – 513,99 zł brutto miesięcznie na etat. Oznacza to, że w praktyce podwyżki zostały rozłożone w sposób zróżnicowany. Nie każdy pracownik otrzymał więc dokładnie 500 zł – jedni otrzymali mniej, inni wyraźnie więcej.

Podwyżki dla osób pełniących funkcje publiczne

Regulacją wynagrodzeń objęto również osoby pełniące funkcje publiczne oraz kadrę kierowniczą. Wśród nich znalazł się starosta łukowski Dariusz Szustek, którego miesięczne wynagrodzenie wzrosło o 1678 zł brutto. Podwyżka w przypadku wicestarosty Sławomira Rzymowskiego wyniosła 480 zł, członka Zarządu Powiatu Włodzimierza Wolskiego – 400 zł, a członka Zarządu Powiatu Krzysztofa Szczęśniaka (od maja 2026 r.) – 1600 zł. Sekretarz Powiatu Jerzy Siwiec otrzymał podwyżkę w wysokości 432 zł, natomiast skarbnik powiatu Monika Wodyk-Netczuk – 600 zł. Wśród naczelników i ich zastępców podwyżki wyniosły od 873,70 zł do 2 124 zł brutto miesięcznie. W przypadku pozostałych stanowisk kwoty były odpowiednio zróżnicowane.

Większe wynagrodzenia, większy koszt dla budżetu

Regulacja wynagrodzeń została przeprowadzona na początku 2026 roku, w okresie od stycznia do marca. Jej finansowy efekt dla Starostwa jest znaczący – ponad 1,2 mln zł dodatkowych wydatków w skali 2026 roku, po uwzględnieniu kosztów pracodawcy i pochodnych. To realizacja zapowiadanej na początku roku polityki podwyżek. Zamiast jednej, identycznej kwoty dla wszystkich pracowników zastosowano system zróżnicowany, uwzględniający zajmowane stanowiska. Dla pracowników oznacza to realny wzrost wynagrodzeń, a dla Starostwa – większe wydatki na wynagrodzenia i jednocześnie inwestycję w pracowników urzędu.

Beata Malczuk

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Dariusz Szustek, starosta łukowski **1 678,00 zł**
Sławomir Rzymowski, wicestarosta **480,00 zł**
Włodzimierz Wolski, członek Zarządu Powiatu **400,00 zł**
Krzysztof Szczęśniak, członek Zarządu Powiatu **1 600,00 zł**
Jerzy Siwiec, sekretarz powiatu **432,00 zł**
Monika Wodyk-Netczuk, skarbnik powiatu **600,00 zł**
Ilona Budziak, zastępca naczelnika wydziału **873,70 zł**
Paweł Durka, naczelnik wydziału **928,00 zł**
Anna Gajewska, główny specjalista **528,00 zł**
Katarzyna Gajowa, inspektor **351,00 zł**
Grzegorz Marek Golian, zastępca naczelnika wydziału **952,00 zł**
Justyna Krzyszczak-Wróbel, podinspektor **240,00 zł**
Sławomir Grzegorz Lipiński, zastępca naczelnika wydziału **2 124,00 zł**
Agata Lucht, zastępca naczelnika wydziału **960,00 zł**
Agnieszka Mościcka, główny specjalista **624,00 zł**
Mariusz Rogulski, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Barbara Rzymowska, inspektor **504,00 zł**
Wioletta Sala-Mioduchowska, główny specjalista **368,90 zł**
Ewa Szczygielska, podinspektor **756,00 zł**
Grzegorz Świerczewski, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Marcin Tomczak, naczelnik wydziału **960,00 zł**
Marek Żurawski, główny specjalista **504,00 zł**

BIA

eprasa.pl 8569e3079b

Od zarzutów o mobbing po „emocje (...) na wysokim poziomie" w Filharmonii Lubelskiej

Kontrola PIP w Filharmonii Lubelskiej wykazała uchybienia w zakresie prawa pracy oraz powiadomień o harmonogramach. Zarzuty dotyczące mobbingu, o których informowały media, nie zostały udowodnione, co 1 października podkreślił dyrektor Dominik Mielko.



fot. Joanna Niećko

Dominik Mielko

O co chodzi?

Sprawa jest pokłosiem głosu samych muzyków i pracowników, o których sytuacjach informowały lokalne media. Jak po raz pierwszy podawał Dziennik Wschodni, to sygnały ze strony personelu oraz działających w instytucji związków zawodowych doprowadziły do prześwietlenia działań kierownictwa i weryfikacji standardów tamtejszego zarządzania.

Do szczegółowych wniosków i protokołów pokontrolnych dotarł portal Jawny Lublin.

- W lutym br. do Państwowej Inspekcji Pracy trafiła obszerna skarga trzech związków zawodowych działających w instytucji. Związkowcy skarżyli się na „szereg nieprawidłowości oraz rażące naruszenie przepisów prawa pracy i ustawy o związkach zawodowych przez dyrektora FL". W stosunku do dyr. Dominika Mielko jest mowa m.in. o braku reakcji na zgłoszenia mobbingu, stosowaniu działań odwetowych, czy publicznym upokarzaniu i podważaniu kompetencji podwładnych. Z kolei kierownik artystyczny miał się dopuszczać nękania, używać wulgarnego języka, nadużywać swojej władzy - informował Jawny Lublin.

Kierownik artystyczny zrezygnował ze stanowiska (choć, jak zaznacza Jawny Lublin, za chwilę swoją rezygnację cofa). Zaś dyrektor Mielko „dostał" wicedyrektora w osobie Elżbiety Kędzierskiej, która do Filharmonii przyszła z urzędu marszałkowskiego.

Do Filharmonii weszła Państwowa Inspekcja Pracy.

- Skontrolowano m.in. sposób zatrudniania pracowników, organizację czasu pracy, system nagród i dodatków, relacje ze związkami zawodowymi, działania w zakresie przeciwdziałania mobbingowi - informuje JL. - Czy w Filharmonii Lubelskiej dochodziło do mobbingu? To był jeden z najcięższych zarzutów, jaki stawiano dyrektorowi Mielko oraz jego „prawej ręce" – kierownikowi artystycznemu. Inspektorzy przeprowadzili wśród pracowników instytucji anonimowe ankiety (udział w badaniu wzięło 80 osób, czyli 78 proc. ogółu zatrudnionych w FL). Wyniki tego badania znalazły się w końcowej części protokołu kontroli PIP (załącznik nr 3). Można z nich wyczytać m.in. że 62 proc. ankietowanych pracowników negatywnie oceniało atmosferę w filharmonii.

Poza tym kontrola stwierdziła również szereg nieprawidłowości związanych z organizacją oraz czasem pracy.

- Inspektorzy wskazali na przypadki nieprzekazywania pracownikom harmonogramów pracy z co najmniej tygodniowym wyprzedzeniem - dodaje JL.

Do tego miało dochodzić do naruszeń norm czasu pracy i odpoczynku. Chodzi o niewystarczającą liczbę dni wolnych w okresach rozliczeniowych. A do tego o niezapewnienie pracownikom ustawowych 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku dobowego i co najmniej 35 godzin nieprzerwanego odpoczynku tygodniowego.

PIP zastosowała wobec dyrektora środek w postaci ostrzeżenia. Dyrekcja zobowiązała się do wdrożenia zaleceń pokontrolnych. Z kolei Zarząd Województwa Lubelskiego zdecydował o przyznaniu dyrektorowi nagrody rocznej w wysokości dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia. Informacja na ten temat była publikowana na stronie Biuletynu Informacji Publicznej UMWL.

Mobbing nie został udowodniony

Dyrektor Filharmonii odniósł się do sprawy na konferencji prasowej w czwartek (1 października). Nawiązał do hasła obecnego sezonu artystycznego 2026/2027 FL „Wielscy kompozytorzy wielkie emocje".

- Jeżeli chodzi o zalecenia kontrolne, które dostaliśmy i które patrząc na różne instytucje, a także na nasze instytucje historyczne, zawsze się pojawiają. Po kontrolach pojawiają się zalecenia pokontrolne, które zostają zazwyczaj jeszcze w trakcie kontroli naprawiane. Jeżeli wskazane było np., że brakuje gdzieś podpisu którejś z osób w instytucji, to było niedopatrzenie. Teraz zawsze ten podpis się pojawia. Jeżeli chodzi o mobbing, ten nie został udowodniony. Niektórzy się dziwią, że zdecydowaliśmy się na hasło o wielkich emocjach. W instytucjach kultury te emocje są rzeczywiście na wysokim poziomie. Wszyscy muzycy, ale też pracownicy administracji angażują się w tworzenie dzieła. A jak się pracuje na wysokich emocjach, pojawiają się też różne sytuacje - powiedział Dominik Mielko, który dyrektorem FL jest od 2023 roku.

Joanna Niećko

Ośmioletni Julek walczy o bezpieczne życie. Rodzice proszą o pomoc

Julek z Borek w gminie Nowodwór ma osiem lat. Zamiast beztroskiego dzieciństwa każdego dnia mierzy się z chorobą, która może w jednej chwili odebrać mu równowagę i doprowadzić do groźnego upadku. U chłopca zdiagnozowano padaczkę lekooporną oraz zespół Lennoxa-Gastauta. Przed nim poważna operacja. Rodzice proszą o wsparcie.


- Każda wpłata, nawet najmniejsza, jest dla nas realnym wsparciem. To może być kolejny turnus rehabilitacyjny, potrzebny sprzęt czy możliwość sfinansowania następnej konsultacji. Za każdą złotówkę jesteśmy ogromnie wdzięczni - podkreślają rodzice

Julek przyjmuje aż pięć leków przeciwpadaczkowych, jednak mimo terapii napady wciąż występują

Zespół Lennoxa-Gastauta

Codzienność ośmioletniego Julka daleka jest od tej, jaką większość dzieci zna ze szkoły, podwórka czy boiska. Chłopiec zmaga się z padaczką lekooporną. Szczególnie niebezpieczne są nawracające napady atoniczne, podczas których jego mięśnie nagle przestają prawidłowo pracować. Julek może w jednej chwili stracić równowagę i upaść z pełnej wysokości.

- Po kilku latach niepewności i wielokrotnych badań usłyszeliśmy diagnozę, której bardzo się obawialiśmy. Zespół Lennoxa-Gastauta to dla nas kolejny etap trudnej walki o zdrowie naszego syna - mówią rodzice chłopca, Justyna i Sebastian.

Chłopiec ma również dziecięce porażenie mózgowe oraz zespół Chiari. Choroby wpływają na jego sprawność i wymagają stałej, wielokierunkowej opieki oraz rehabilitacji.

Pięć leków, a napady nadal wracają

Leczenie farmakologiczne nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Obecnie Julek przyjmuje aż pięć leków przeciwpadaczkowych, jednak mimo terapii napady wciąż występują. - Każdy dzień to dla nas czujność i nasłuchiwanie, czy kolejny napad nie nadejdzie za chwilę. Żyjemy w ciągłym napięciu, bo nie wiemy, kiedy Julek straci równowagę i upadnie - opowiadają rodzice.

Lekarze zdecydowali o konieczności przeprowadzenia operacji neurochirurgicznej. Hemisferektomia została zaplanowana na październik. Dla rodziny to ogromna nadzieja, ale jednocześnie kolejny trudny moment.

- Pozostaje nam modlić się, aby operacja przebiegła pomyślnie i przyniosła Julkowi upragnione uwolnienie od napadów. Chcemy, żeby nasz syn mógł po prostu żyć bez ciągłego strachu przed kolejnym upadkiem - mówią Justyna i Sebastian.

Walka, która kosztuje

Codzienność rodziny to nie tylko leczenie. To również rehabilitacja, specjalistyczne konsultacje, badania, dojazdy, turnusy rehabilitacyjne i zakup sprzętu potrzebnego Julkowi w codziennym funkcjonowaniu. Dochodzą do tego koszty opieki neurologicznej, badań obrazowych oraz wsparcia psychologicznego.

Dlatego rodzice zdecydowali się poprosić o pomoc i uruchomili zbiórkę na leczenie oraz dalszą rehabilitację syna.

- Każda wpłata, nawet najmniejsza, jest dla nas realnym wsparciem. To może być kolejny turnus rehabilitacyjny, potrzebny sprzęt czy możliwość sfinansowania następnej konsultacji. Za każdą złotówkę jesteśmy ogromnie wdzięczni - podkreślają rodzice.

Jak mówią, pomoc nie musi oznaczać wyłącznie wpłaty pieniędzy. Równie ważne jest udostępnienie informacji o zbiórce i dotarcie z historią Julka do kolejnych osób.

Każdego dnia boją się o dziecko

- Wasze wsparcie to dla nas nie tylko pieniądze. To nadzieja, że Julek będzie miał mniej napadów, będzie mógł zrobić więcej samodzielnych kroków i przede wszystkim poczuje się bezpieczniej. To również chwila oddechu dla nas, rodziców, którzy każdego dnia boją się o swoje dziecko - mówią Justyna i Sebastian.

Rodzice chcą, by ich syn mimo choroby mógł cieszyć się dzieciństwem – uczyć się, bawić, śmiać i rozwijać swoje umiejętności.

- Julek ma przed sobą długą drogę, ale bardzo chcemy, żeby nie musiał pokonywać jej sam. Prosimy o pomoc i udostępnianie naszego apelu. Każde dobre słowo, każda wpłata i każde przekazanie informacji o Julku mogą przybliżyć nas do celu - apelują rodzice.

- Dziękujemy za każdą złotówkę, dobre słowo i wiarę, że warto walczyć o naszego dzielnego Julka - mówią rodzice.

Chcesz pomóc?
Więcej informacji na stronie www.pomagam.pl/dzielnyjulek

mp

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Z płonącego samochodu wydostali go strażacy

23-latek z gminy Kurów nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał z niej i uderzył w drzewo. Z ciężki obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.



fot. OSP Rąblów

23-latka z płonącego auta wyciągnęli dwaj strażacy z OSP w Rąblowie, którzy byli w pobliżu i po otrzymaniu alarmu na telefony jako pierwsi dotarli na miejsce wypadku prywatnym samochodem

Do tego wstrząsającego zdarzenia doszło w minioną sobotę (3 października) nad ranem w Celejowie (gm. Wąwolnica), na drodze wojewódzkiej między Kazimierzem a Nałęczowem.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 22-latek z gminy Kurów, kierując samochodem marki Peugeot, na łuku drogi najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W wyniku tego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w drzewo - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

W wyniku uderzenia w pojeździe pojawił się ogień. Gdy straż odebrała informację o zdarzeniu, jako pierwsi na miejscu pojawili się dwaj druhowie - Patryk z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rąblowie i Dawid z OSP w Wąwolnicy.

- W momencie otrzymania alarmu na telefon znajdowali się w pobliżu. Podjechali samochodem na miejsce i natychmiast przystąpili do udzielania pomocy. Z płonącego samochodu wyciągnęli poszkodowanego i przetransportowali w bezpieczne miejsce oraz pozostali przy nim do czasu przyjazdu służb - informuje OSP w Rąblowie.

Stan poszkodowanego mężczyzny był na tyle poważny, że ratownicy zadecydowali o wezwaniu śmigłowca LPR, którym 23-latek został przetransportowany do szpitala w Lublinie.

Marta Pietroń

Potrącenie pieszej w Kurowie. 51-latka trafiła do szpitala



fot. KPP Puławy

51-latka przechodziła przez przejście na wysokości rynku, gdy została potrącona przez jadące ul. Lubelską Audi, którym kierowała mieszkanka gminy Kurów

Mieszkanka gminy Kurów została potrącona przez osobówkę, gdy przechodziła przez przejście dla pieszych.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek 2 października na ul. Lubelskiej, będącej fragmentem drogi wojewódzkiej nr 874 z Puław do Lublina, na pasach naprzeciwko rynku.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 50-latka z gminy Kurów, kierując pojazdem marki Audi, potrąciła 51-letnią mieszkankę tej samej gminy, która znajdowała się na oznakowanym przejściu dla pieszych - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Zderzenie autobusu z osobówką. Jedna osoba nie żyje



fot. KPP Puławy

Starszy mężczyzna wyjechał volkswagenem wprost pod autobus MZK

Na drodze między Puławami a Dęblinem zderzył się autobus MZK z samochodem osobowym. W wyniku tego zmarł starszy mężczyzna.

Do zdarzenia doszło w sobotę (3 października), na drodze wojewódzkiej nr 801, między Puławami a Dęblinem na wysokości tzw. Alei Miłości. Jak informuje policja, starszy mężczyzna kierujący osobówką, wyjeżdżając z lasu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy autobusu MZK, wskutek czego mieszkaniec Puław doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Na miejscu interweniowały służby - policja, straż pożarna i pogotowie ratunkowe.

- Pomimo natychmiast podjętej reanimacji, życia 76-latka nie udało się uratować. Mężczyzna zmarł na miejscu. Jadąca z nim żona została przetransportowana do szpitala w Puławach - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Kierowca autobusu, 58-letni mieszkaniec gminy Puławy doznał potłuczeń, był trzeźwy. W emce podróżowało w sumie siedem osób.

- Wśród pasażerów autobusu była kilkuletnia dziewczynka, która została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. Dwie inne, pełnoletnie pasażerki zostały przewiezione karetkami do szpitala w Puławach - mówi rzeczniczka KPP i dodaje:

Marta Pietroń

Tragiczny wypadek na obwodnicy Lublina



fot. KMP Lublin

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem ciężarowym marki Scania najechał na tył naczepy unieruchomionego na pasie awaryjnym pojazdu marki Volvo Foto: KMP Lublin

Do wypadku doszło przed godziną 22 na odcinku pomiędzy węzłami Lublin Rudnik i Lublin Czechów, na nitce drogi prowadzącej w kierunku Warszawy i Rzeszowa. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem ciężarowym marki Scania najechał na tył naczepy unieruchomionego na pasie awaryjnym pojazdu marki Volvo.

W wyniku zderzenia kabina Scanii stanęła w ogniu. Kierujący pojazdem poniósł śmierć na miejscu.

W wypadku poszkodowane zostały również dwie osoby znajdujące się przy drugim pojeździe. 58-letni mieszkaniec gminy Zakrzówek, który wykonywał naprawę hamulców, został przygnieciony przez naczepę do bariery energochłonnej. Z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Drugim poszkodowanym był 28-letni mieszkaniec Kraśnika przebywający w kabinie Volvo. Mężczyzna doznał ogólnych potłuczeń i po udzieleniu pomocy opuścił szpital.

Na miejscu pracowały służby ratunkowe oraz policjanci. Droga w kierunku Warszawy była przez kilka godzin całkowicie zablokowana, a kierowcy korzystali z wyznaczonych objazdów.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

- To jest historia bezbronnego człowieka - grzmi zbulwersowany brat zmarłej

Cztery razy wzywali karetkę do niepeł schorowanej pacjentki. W końcu dost

LUBARTÓW: Ostatnie dni życia Haliny były dla niej i jej bliskich koszmarne. Zmagająca się z głębokimi niepełnosprawnościami kobieta miała m.in. problemy z oddychaniem, gorączkowała, dostawała drgawek. Najpierw wypisano ją z izby przyjęć. A potem jeszcze trzykrotnie przyjeżdżała do niej karetka, ale ani razu nie zabrano jej do szpitala. Na oddział w końcu trafiła, ale już z sepsą. Na ratunek było za późno...



fot. Dominik Smagała

Halina Matejczuk zmagała się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. Ostatnie dni jej życia były jednak naznaczone ogromnym cierpieniem

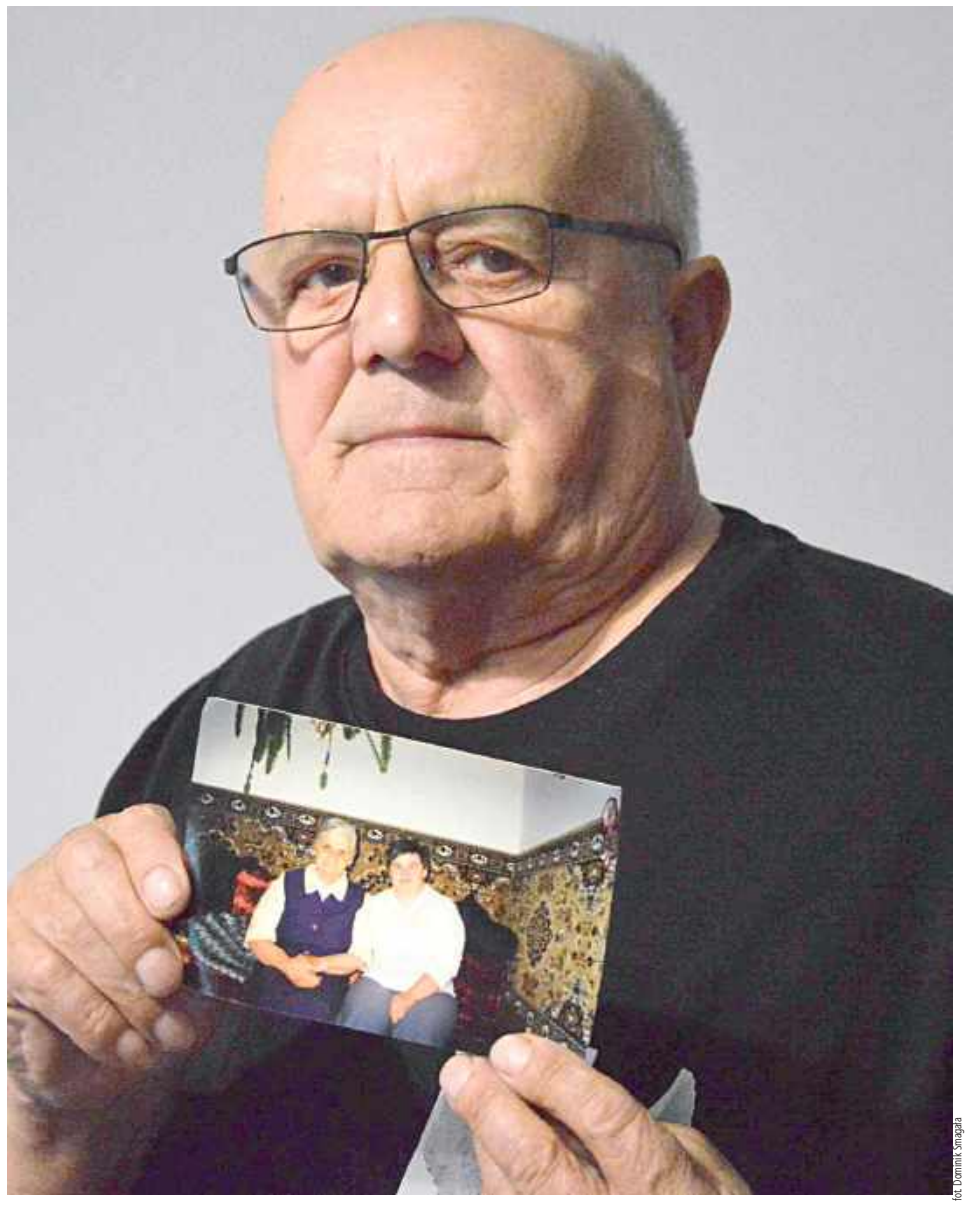

fot. Dominik Smagała

- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda - mówi Antoni Matejczuk. W rękach trzyma zdjęcie swojej siostry, Haliny. Na fotografii siedzi obok ich mamy, która zmarła kilka lat temu

Halina była dzielna. Ale w końcu podupadła na zdrowiu

Choć urodzona w 1966 roku Halina Matejczuk zmagała się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. 26 lat temu zamieszkała, wraz ze swoją mamą, w wybudowanym przez brata domu w ich rodzinnej miejscowości - Zabiele (gm. Niedźwiada, pow. lubartowski). Antoni osiadł tam po latach pracy w różnych częściach regionu - był bowiem cenionym organistą kościelnym. Ostatni okres kariery zawodowej 71-letni dziś mieszkaniec Zabiela związał z kościołem w Tarle.

Kilka lat temu odeszła mama Haliny i Antoniego. Potem stan zdrowia Haliny stopniowo się pogarszał.

- W przeszłości radziła sobie całkiem dobrze, była dosyć samodzielna. Po śmierci mamy podupadła na zdrowiu. Potrzebowała naszej pomocy przy poruszaniu się, choćby do łazienki. Bardzo pogorszył jej się wzrok i słuch, była już właściwie niewidoma i niesłysząca. Przez te lata zajmowaliśmy się nią z moją z żoną - opowiada Antoni.

Karetka przyjeżdżała niemal codziennie

W lecie Halina zachorowała na zapalenie płuc. Prawie trzy tygodnie w sierpniu spędziła w szpitalu w Lubartowie, na Oddziale Chorób Wewnętrznych.

- Byliśmy przy niej niemal cały czas, na zmianę z moją drugą siostrą, po trzy razy dziennie do niej jeździliśmy. Kontakt był z nią trudny, trzeba się było nią opiekować - wspomina nasz rozmówca

Po koniec sierpnia Halina wróciła do domu. Przez około trzy tygodnie jej stan, jak relacjonuje brat, był poprawny. Sytuacja zmieniła się 10 września.

- Siostra dostała gorączki. Zaczęła charczeć, zrobiła się czerwona, plamy powystępowały jaj na skórze. Miała drgawki, brakowało jej powietrza - opowiada Antoni Matejczuk.

11 września, w piątek, bliscy po raz pierwszy wzywają do Haliny karetkę. Ratownicy zabierają ją na Izbę Przyjęć szpitala w Lubartowie. Kobieta po około czterech godzinach zostaje jednak odwieziona do domu, bo szpitalny lekarz uznał, że nie wymaga ona hospitalizacji.

- Już wtedy było widać, że jest źle. Dusiło ją, tak w gardle... Ale zbili jej gorączkę i odprawili do domu - mówi Antoni Matejczuk.

Bliscy wzywali karetkę także 12 i 13 września, bo stan Haliny nie ulegał poprawie, a było wręcz przeciwnie. Kobieta słabła. Jak wskazuje rodzina chorej, za każdym razem personel karetki odmawiał przewiezienia Haliny Matejczuk do szpitala. Zamiast tego podawano jej leki, które na krótko łagodziły objawy choroby.

Pogotowie zostawiło ją w domu. Dostała sepsy i za dwa dni zmarła

15 września (wtorek) sytuacja była dramatyczna. Bliscy opisują, że Halina nie przyjmowała nawet płynów, a jej gorączka sięgała 41 stopni. Jak wynika z relacji Antoniego Matejczuka, personel karetki ponownie odmówił przewiezienia pacjentki do szpitala. Wezwany na miejsce chwilę później lekarz rodzinny stwierdził, że Halina wymaga hospitalizacji, gdyż najprawdopodobniej wystąpiła u niej sepsa. Za pośrednictwem zamówionego transportu medycznego pacjentka trafiła do SPZOZ w Lubartowie.

Tam rzeczywiście rozpoznano u niej sepsę, a jej stan określono jako bardzo ciężki. Halina Matejczuk zmarła 17 września (czwartek) z powodu niewydolności oddechowej.

Trafiła na Izbę Przyjęć, ale wróciła do domu. Co na to dyrekcja szpitala?

Z karty informacyjnej z Izby Przyjęć lubartowskiego szpitala, wystawionej 11 września, wynika, że Halina Matejczuk trafiła tam o godz. 10.05, a wypisana została o godz. 14.09. Wykonano jej m.in. badanie moczu, morfologię krwi oraz tomografię klatki piersiowej. Jak czytamy, pacjentka w trakcie pobytu na Izbie Przyjęć nie gorączkowała. W dokumencie napisano wyraźnie „Nie wymaga hospitalizacji". W rubryce „rozpoznanie" wpisano „zapalenie płuc w fazie gojenia".

Szpital nie chce odnosić się do tej sprawy konkretnie.

- Z uwagi na obowiązujące przepisy dotyczące tajemnicy zawodowej osób wykonujących zawody medyczne oraz ochrony prywatności pacjentów, SP ZOZ w Lubartowie może odnieść się w niniejszej odpowiedzi wyłącznie do ogólnych zasad organizacji i udzielania świadczeń zdrowotnych w Izbie Przyjęć SP ZOZ w Lubartowie, bez odnoszenia tych zasad do indywidualnej sytuacji medycznej. Tajemnicą zawodową objęty jest również sam fakt zgłoszenia się pacjenta do podmiotu leczniczego oraz okoliczności jego przyjęcia lub nieprzyjęcia do udzielenia świadczenia - czytamy uzasadnienie takiej decyzji w piśmie podpisanym przez Ewę Mańdziuk, dyrektor szpitala w Lubartowie.

Skierowaliśmy do szpitala trzy pytania. Dlaczego pacjentka nie została przyjęta poprzez Izbę Przyjęć na oddział SPZOZ w Lubartowie i hospitalizowana już 11 września? Czy decyzję lekarza o odmowie przyjęcia pacjentki przez Izbę Przyjęć do hospitalizacji dyrekcja ocenia jako prawidłową? Czy taka pacjentka (z wieloma niepełnosprawnościami, przewlekle chora, głęboko upośledzona) w takim stanie powinna zostać odesłana do domu? Do pytań załączyliśmy upoważnienie od brata pacjentki, na udostępnienie nam informacji niezbędnych do rzetelnego wyjaśnienia sprawy.

Dyrektor Ewa Mańdziuk odesłała nam w odpowiedzi ogólne zasady oceny pacjentów w ramach Izby Przyjęć, zbywając pytania o przypadek Haliny Matejczuk.

- Decyzja dotycząca przyjęcia do hospitalizacji jest zatem decyzją medyczną podejmowaną indywidualnie, na podstawie stanu pacjenta ocenianego w konkretnym momencie udzielania świadczenia. Sam fakt zgłoszenia się pacjenta do Izby Przyjęć nie przesądza o konieczności jego hospitalizacji - zaznaczyła dyrektor.

Wiele pytań do ratowników z karetki

Do kobiety wzywano pogotowie czterokrotnie w ciągu pięciu dni. Za czwartym razem personel karetki kolejny raz nie zdecydował się przewieźć do Haliny do szpitala. Ostatecznie kobieta trafiła tam po skierowaniu od lekarza rodzinnego, jeszcze tego samego dnia, ale jak się okazało, była już w bardzo ciężkim stanie.

Dlaczego zespół ratownictwa medycznego w kolejnych dniach - 12, 13 i 15 września nie decydował się na przewiezienie pacjentki do szpitala celem hospitalizacji? Czy w ocenie Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie było to poprawne działanie?

Jak ZRM, który podejmował czynności 15 września wobec pacjentki Haliny Matejczuk, opisał w dokumentacji poczynione wobec pacjentki rozpoznania?

Czy wobec zaistniałych okoliczności (rozpoznań przeprowadzonych przez szpital oraz zgonu pacjentki 17 wrze-

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

łnosprawnej, ała sepsy i zmarła

ŚNia) WPR SPZOZ w Lublinie ocenia działanie wspomnianego personelu WPR SPZOZ w Lublinie jako prawidłowe?

Powyższe pytania zadaliśmy Alicji Ciechan, zastępcy dyrektora ds. lecznictwa WPR w Lublinie.

Pogotowie: Nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala

Odpowiedź przysłano nam po tygodniu. Zapewniono nas, że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające obejmujące analizę posiadanej dokumentacji medycznej, tj. Kart Medycznych Czynności Ratunkowych oraz pisemnych wyjaśnień złożonych przez członków zespołów ratownictwa medycznego realizujących wyjazdy do pacjentki w podanych wyżej terminach.

Odnośnie interwencji z 12 września:

- Stan pacjentki nie odbiegał od tego, w jakim znajdowała się w dniu poprzednim. Podano lek przeciwgorączkowy, poinstruowano opiekuna pacjentki w zakresie pielęgnacji, zalecono kontrolę przebiegu leczenia przez lekarza POZ (podstawowa opieka zdrowotna, np. lokalna przychodnia - przyp. red.). Ponadto zalecono ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia. W wyjaśnieniu złożonym przez kierownika zespołu wynika, że opiekun pacjentki (Antoni Matejczuk, brat kobiety - przyp.red.) oczekiwał pomocy doraźnej, a nie transportu do szpitala - czytamy w przesłanym nam dokumencie, podpisanym przez Alicję Ciechan.

- Z uwagi na utrzymującą się gorączkę zastosowano lek przeciwgorączkowy, zalecono kontakt z lekarzem POZ, a w przypadku pogorszenia stanu zdrowia ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego. Postępowanie zostało uzgodnione z opiekunem pacjentki - to już relacja z interwencji z 13 września.

Wieczorem 15 września Halina Matejczuk trafiła do szpitala po przewiezieniu zamówionym transportem medycznym. Była już w ciężkim stanie. Jak przedstawiciele pogotowia ratunkowego tłumaczą brak przewiezienia pacjentki do szpitala tego dnia?

- Zespół zgodnie z procedurami ocenił stan zdrowia pacjentki, który nie odbiegał od poprzednich ocen. Doraźnie zastosowano lek przeciwgorączkowy. W trakcie rozmowy z opiekunem pacjentki omówiono możliwość transportu pacjentki do Izby Przyjęć szpitala przez zespół. Opiekun zasugerował, że w jego ocenie korzystniejsze będzie ponowne wezwanie lekarza poz, który zna pacjentkę, oceni jej stan zdrowia oraz podejmie decyzję o dalszym leczeniu lub skierowaniu do szpitala. Opiekun pacjentki został poinformowany o możliwości ponownego wezwania zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia - czytamy w odpowiedzi od WPR w Lublinie.

- Z analizy dokumentacji medycznej oraz wyjaśnień złożonych przez członków zespołów wynika, że nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala ani nie negowano potrzeby dalszej diagnostyki i nie wykluczano możliwości hospitalizacji. Nie stwierdzano także stanu nagłego zagrożenia zdrowotnego wymagającego natychmiastowego transportu do szpitala. Biorąc pod uwagę oceniany stan pacjentki, która była przewlekle chora, wymagająca stałej opieki, z utrudnionym kontaktem i znajdowała się pod opieką lekarza POZ, wybierano, po konsultacji z opiekunem, rozwiązania adekwatne do zastanej sytuacji - podsumowuje Alicja Ciechan.

„Jak my jesteśmy traktowani?"

Antoni Matejczuk twierdzi, że tłumaczenia pogotowia mijają się z prawdą.

- Ja oczekiwałem 12 września pomocy doraźnej dla siostry?! Przecież oni mi mówili sami, że jak ją zabiorą do szpitala, to i tak ją z powrotem przywiozą... 15 września ja miałem sugerować, że „korzystniejsze będzie wezwanie lekarza rodzinnego"?! To po co miałbym dzwonić po karetkę w takiej sytuacji?! Ja nie jestem medykiem, to oni powinni ocenić i podjąć decyzję. Nie chcieli zabrać siostry do szpitala, to zadzwoniłem po lekarza rodzinnego, żeby dał skierowanie. Jeszcze się z nim minęli na podwórku. Nawet nie poczekali chwili. A lekarz od razu stwierdził, że tu jest najprawdopodobniej sepsa - komentuje zbulwersowany Antoni Matejczuk.

Podkreśla, że nie oczekiwał cudu, ale liczył, że schorowana siostra trafi pod profesjonalną opiekę medyczną, która zapewni jej przynajmniej ulgę w tym krytycznym okresie. Tymczasem skończyło się duszeniem się i sepsą...

- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda. A można było jej chociaż w tym ulżyć. Może dostałaby tlenu w szpitalu i to by choć częściowo pomogło? Może jeszcze by trochę pożyła? To jest historia bezbronnego człowieka. Jak my jesteśmy traktowani? Jest coraz gorzej. Brakuje w ludziach człowieczeństwa - mówi pogrążony w żałobie 71-latek.

- Chcę to nagłośnić, żeby to była przestroga. Niedawno przecież starszy człowiek umarł, gdy go odesłali z Lubartowa do Parczewa. Wiem, że tak się dzieje nie tylko u nas - dodaje Antoni Matejczuk.

I zaznacza, że rozważa złożenie zawiadomienia do prokuratury.

Halina Matejczuk została pochowana 20 września na cmentarzu w Brzeźnicy Bychawskiej.

Dominik Smagała

ROZMOWA Z DYSPOZYTOREM

Zdaniem Antoniego Matejczuka, 15 września dyspozytor numeru alarmowego prowadził z nim rozmowę w sposób niestosowny. - Zagroził mi, że zostanę ukarany mandatem za zbyt częste wzywanie karetki. Rzucił słuchawką, nie informując mnie nawet, czy w ogóle karetka zostanie przysłana - relacjonuje nasz rozmówca. Z pytaniem o tę sprawę zwróciliśmy się do wojewody lubelskiego, który nadzoruje dyspozytorów numerów alarmowych w naszym województwie. Czekamy na odpowiedź, już ponad tydzień...

Lekarz ma zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiązki

Dwa razy odsyłali go z SOR-u, skończyło się sepsą i endoprotezą. Sąd umorzył sprawę lekarza

LUBLIN: Dla pokrzywdzonego mężczyzny rozcięcie ręki piłą skończyło się dramatyczną walką z sepsą i operacjami nogi. Lekarz z SOR-u stanął przed sądem za narażenie pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kary jednak mu nie wymierzono.



Leszek S. stawił się na ogłoszenie rozstrzygnięcia sądu ze swoim obrońcą. 60-latek w spokoju wysłuchał decyzji sądu. Pokrzywdzonego nie było w sali rozpraw

Uraz, szwy, wysypka. A potem ból w pachwinie

Zaczęło się od stosunkowo niepozornego urazu. W czerwcu 2019 roku, wykonując prace w swoim gospodarstwie, pokrzywdzony rozciął kciuka prawej ręki ostrzem piły tarczowej. Ranę opatrzyli mu medycy z izby przyjęć szpitala w Bełżycach, założono siedem szwów.

W kolejnych tygodniach rana goiła się prawidłowo, jednak około miesiąca po zdarzeniu na ciele mężczyzny pojawiła się wysypka. Z tym poszkodowany trafił na oddział alergologii i chorób płuc Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Po kilku dniach i zastosowaniu leczenia wysypka ustąpiła.

Nie był to jednak koniec problemów tego pacjenta. Za dwa tygodnie zaczął mu dokuczać niezwykle intensywny ból w pachwinie, z czym zgłosił się na szpitalny oddział ratunkowy lecznicy przy al. Kraśnickiej. Po przeprowadzeniu kilku badań, m.in. RTG i konsultacji neurologicznej i ortopedycznej, wypisano go do domu.

Pomimo tego, że analiza badania krwi wskazywała m.in. na znacznie przekroczone parametry CRP, sugerujące stan zapalny. Dzień później mężczyzna wrócił na SOR przy Kraśnickiej, tym razem przewieziony karetką. I tym razem szybko go wypisano, po wykonaniu badań tomograficznych kręgosłupa.

Sepsa, operacja, endoproteza

Nie znajdując skutecznej pomocy na SOR-ze, pokrzywdzony umówił się na prywatną wizytę lekarską. Dostał pilne skierowanie na oddział internistyczny Szpitala Jana Bożego w Lublinie. Tam zdiagnozowano u niego sepsę, wywołaną przez gronkowce stawu biodrowego lewego z zajęciem szpiku kości udowej. Po ustabilizowaniu jego stanu, poprzez m.in. antybiotyki, przeniesiono go na Oddział Zapaleń Kości Kliniki Ortopedii CMKP w Otwocku. Mężczyzna przeszedł poważną operację - usunięto mu fragment kości udowej, a kilka miesięcy później wstawiono mu endoprotezę.

Biegli: lekarz działał nieprawidłowo

Pokrzywdzony mężczyzna złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z tym, jak został potraktowany na SOR-ze szpitala przy al. Kraśnickiej.

Biegli z zakresu medycyny ocenili jako nieprawidłowe działanie lekarza z SOR-u - obecnie 60-letniego Leszka S. Według specjalistów w tym przypadku, szczególnie po wynikach badań krwi, należało zlecić kolejne badania i zastosować leczenie antybiotykami, co przeciwdziałałoby zakażeniu i stworzyłoby szanse na jego zwalczenie. Zamiast tego zakażenie rozwijało się w sposób niepohamowany.

Śledczy wskazali, że pokrzywdzonego narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Lekarz Leszek S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśniał, że wyniki badań pacjenta nie wskazywały jednoznacznie na zakażenie.

Uznany za winnego. Ale postępowanie umorzono

Sprawę rozstrzygał Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Proces trwał dwa lata. W środę, 30 września, ogłoszono decyzję sądu. Oskarżonego uznano za winnego narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Nie przeprowadził diagnostyki i leczenia adekwatnego do stanu zdrowia pacjenta. Zaniechał poszerzenia diagnostyki w kierunku zakażenia oraz zaniechał antybiotykoterapii, czym spowodował przeniesienie pacjenta będącego w stanie niebezpiecznym w stan bardziej niebezpieczny, skutkujący rozwijaniem się zakażenia w sposób niepohamowany - potwierdziła sędzia Danuta Zarek-Ligęza.

Postępowanie karne przeciwko Leszkowi S. zostało jednak warunkowo umorzone na rok tytułem próby. Oskarżony ma jedynie zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiązki i zapłacić 17,5 tys. zł tytułem kosztów sądowych, wynikających przede wszystkim z konieczności wywołania kilku opinii biegłych.

- Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony popełnił czyn. Ale jest to czyn nieumyślny - podkreśliła sędzia Danuta Zarek-Ligęza. - Orzeczona nawiązka nie wyczerpuje roszczeń pokrzywdzonego, który może domagać się w postępowaniu cywilnym wszelkich zadośćuczynień - dodała

Pod uwagę wzięto m.in. dobrą opinię środowiskową Leszka S. oraz jego dotychczasową niekaralność. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą złożyć od niego apelacje do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Gorąco na sesji Rady Powiatu Puławskiego. Starosta gani prezydenta Maja za krytykę alertów i pyta radnych PiS, gdzie są schrony

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie róbmy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę - grzmiała na sesji Teresa Gutowska, starosta puławski. To reakcja na pytania radnych PiS, którzy dopytywali o instrukcje postępowania dla dyrektorów szkół w razie zagrożenia atakiem z powietrza.

Do kwestii opinii w sprawie alertów RCB i ich wpływu na sytuację gospodarczą Lubelszczyzny i Podkarpacia, wygłoszonej przez prezydenta Puław, odniosła się także radna miejska. Dzień po jej publikacji na jego oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, Ewa Wójcik złożyła interpelację, w której pyta na jakiej podstawie, zweryfikowanej co do rzetelności Paweł Maj wygłosił swoją opinię, jest ciekawa źródeł tych informacji oraz czy włodarz Puław ma dostęp do informacji klauzlowanych

Grzegorz Buzała, *kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach*
Społeczeństwo reaguje na te alarmy, jak reaguje, w większości bagatelizuje



Paweł Maj, prezydent Puław
Każdy z nas, w tym prezydent miasta, ma prawo do własnych opinii - nie lekceważenia faktów. A fakty są takie, że dostajemy alerty nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia, czyli opuszczenia stanowiska nauki, pracy, miejsca rekreacji itp. w przypadku zagrożenia w sąsiednim kraju. Nie jesteśmy na wojnie! Służby muszą rozpoznać zagrożenie i reagować wtedy, kiedy jest atak na Polskę! Nie jak dotychczas wywoływać wśród nas panikę, zamykać dzieci w piwnicach, w przypadku gdy żaden z dronów czy pocisków w tym czasie nie przekroczył granic naszego kraju! Nie zgodzę się na dyktowanie polityki poprzez zastraszanie, groźby, zobojętnienie, ograniczenia, destabilizację gospodarki czy presję psychiczną. Nie odnoszę się do wypowiedzi czy działań innych samorządowców, chociażby do podwyżki uposażenia Pani Starosty wprowadzonej nagle podczas trwania ostatniej sesji rady powiatu.


fot. Marta Pietroń

Teresa Gutowska,
starosta puławski (do radnych PiS)
To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało?

Radni PiS pytają o instrukcje

Alerty RCB informujące o atakach powietrznych w Ukrainie i ewentualnym zagrożeniu na terytorium Polski to obecnie nasza codzienność. Temat ten zajął również sporą część wrześniowej sesji Rady Powiatu Puławskiego.

Dyskusja rozgorzała przy okazji punktu dotyczącego przygotowania szkół podległych powiatowi do nowego roku szkolnego. W tym kontekście radny Tomasz Szymajda (PiS) zapytał o przygotowanie placówek na wypadek tego typu zagrożenia.

- Czy Powiat Puławski przygotował jednolitą instrukcję w zakresie zachowań na wypadek różnego rodzaju zagrożeń, które pojawiają się ze strony wschodniej? - pytał radny PiS, który, jak potem się okazało, swoją wypowiedzią rozsierdził starostę Teresę Gutowską.

- Wczoraj było spotkanie z kierownikami jednostek w tej sprawie. Po tym spotkaniu do starostwa wpłynęły szczegółowe instrukcje z MSWiA, taki wzór instrukcji dla każdej placówki oświatowej, zostały one rozesłane. Ale trochę czasu musi upłynąć, zanim jednostki dostosują te instrukcje na własne potrzeby - tłumaczył Grzegorz Buzała, kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach.

Prezydent Maj i radni PiS „dostali po uszach"

O to, w jaki sposób komunikaty mają docierać do osób starszych, które np. nie korzystają z telefonów komórkowych, pytał radny Janusz Wawerski. Z kolei radny Paweł Rafalski dociekał, dlaczego jedne budynki zostały przez służby wytypowane jako miejsca schronienia, a inne nie.

- Nie mogę uwierzyć w państwa pytania. Nie mogę uwierzyć, że radni Powiatu Puławskiego są tak nieświadomi zagrożenia. To państwo zostaliście wybrani na reprezentantów społeczeństwa. Państwo zadajecie pytania, na które odpowiedzi można w internecie znaleźć. To państwo powinniście edukować swoich wyborców, mieszkańców, swoje dzieci, dyrektorów szkół. Trochę wstyd, jak tego słucham - zareagowała starosta Teresa Gutowska, przypominając, że wojna w Ukrainie rozpoczęła się w 2014 r.

- Odpowiedzcie sobie na pytanie, kto wtedy rządził w tym kraju i kto wtedy nie odpowiedział na budujące się wtedy zagrożenia dla naszego kraju - grzmiała i dodawała:

- To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało? Powstały tylko alerty RCB.

Przy tej okazji dostało się także prezydentowi Pawłowi Majowi, który na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych odniósł się do alertów przysyłanych mieszkańcom, mówiąc o „polityce paniki", podnosząc m.in. to, że wzbudzają niepokój oraz wywierają negatywny wpływ na gospodarkę województwa lubelskiego i podkarpackiego. Choć Teresa Gutowska nie powiedziała wprost, kogo ma na myśli, nietrudno było się domyślić, że chodzi o włodarza Puław.

- Bardzo zastanawiają mnie publiczne wypowiedzi włodarzy samorządowych, którzy mówią - nie straszcie nas tymi alertami, to tylko budzi niepokój, lęk. A może lepiej otrzymać alert i odpowiednio zareagować - grzmiała.

Zwracała uwagę na fakt, że wojna na razie toczy się poza naszymi granicami, ale to w każdej chwili może się zmienić.

- Technologia w zbrojeniu posuwa się bardzo szybko. Pocisk, który nie doleciał z Rosji kiedyś i spadł na Ukrainę, dziś z powodzeniem może spaść w Polsce, w Puławach, na wasz dom, na nasze szkoły. Przez trzy lata nie da się nadrobić tego, co zaprzepaszczono w ciągu dziesięcioleci wstecz - mówiła.

Starosta: Edukacja na wagę złota

Starosta dziwiła się podejściu radnych PiS i mieszkańców.

- Dziwi mnie, że społeczeństwo tak reaguje, że mówi się, że alerty straszą dzieci. A gdzie jest edukacja naszych mężów, żon, dzieci, żeby wytłumaczyć im, że ten alert nie oznacza, że bomba spadnie ci na głowę, ale żeby być w gotowości, żeby uważać - mówiła, podkreślając w tej sytuacji wagę edukacji, po czym po raz kolejny zganiła prezydenta Puław za jego publiczne wypowiedzi.

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie róbmy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę. Rodzicu kochany, weź dziecko i wytłumacz mu, jaką mamy realną sytuację w kraju, a wtedy twoje dziecko będzie mądre i nie będzie się bało - podnosiła Teresa Gutowska.

Marta Pietroń

Gmina Karczmiska: Strzelba, groźby i strzał w domu. 52-latek w areszcie

Awantura w jednym z domów na terenie gminy Karczmiska zakończyła się interwencją policji, zatrzymaniem 52-letniego mężczyzny i zabezpieczeniem broni. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał znęcać się nad swoją partnerką, a następnie grozić jej i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę myśliwską. W czasie szarpaniny padł strzał.


fot. KPP Opole Lubelskie

Policjanci zatrzymali 52-latka i zabezpieczyli broń. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał grozić partnerce i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę

Do interwencji doszło w miniony czwartek. Dyżurny opolskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące awanturującego się mieszkańca gminy Karczmiska. Z przekazanych informacji wynikało, że mężczyzna miał grozić swojej partnerce pozbawieniem życia.

Na miejsce natychmiast skierowano policjantów. Funkcjonariusze ustalili, że 52-latek wszczął awanturę i wszedł do domu partnerki, w którym przebywała ona wraz ze swoim pełnoletnim synem.

W ręku miał strzelbę myśliwską.

Według ustaleń policji mężczyzna groził kobiecie i jej synowi pozbawieniem życia. Doszło również do szarpaniny między 52-latkiem a synem jego partnerki. W jej trakcie mężczyzna miał oddać strzał. Pocisk na szczęście nikogo nie zranił.

Policjanci zatrzymali 52-latka i przewieźli go do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Zabezpieczona została również broń.

Trzy zarzuty

Na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadków oraz zgromadzonego materiału dowodowego mężczyźnie przedstawiono trzy zarzuty.

Dotyczą one znęcania się psychicznego i fizycznego nad partnerką, nielegalnego posiadania dwóch sztuk broni palnej – dubeltówki i karabinka pneumatycznego – oraz amunicji. 52-latek odpowie również za kierowanie gróźb karalnych przy użyciu broni wobec partnerki i jej syna.

Śledczy zarzucają mu także narażenie ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez spowodowanie wystrzału z nielegalnie posiadanej strzelby. Mężczyzna został aresztowany.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Marianna Figura, Niedźwiada
ur. 28.09, g. 17.11; 3310 g, 52 cm
rodzice: Ewa, Przemysław
rodzeństwo: Aleksander



Oliwia Prudaczuk, Włodawa
ur. 28 września, g. 11.40; 3970 g, 56 cm
rodzice: Angelika, Adrian



Nela Jakimowicz, Wólka Komarowska
ur. 1 października, g. 4.18; 3410 g, 55 cm
rodzice: Mariola, Damian
rodzeństwo: Marcin



Marcelina Juszczuk, Ossowa
ur. 30 września, g. 12.38; 3510 g, 56 cm
rodzice: Dorota, Paweł
rodzeństwo: Alan



Celina Chudzik, Lubartów
ur. 28.09, g. 13.01; 3150 g, 55 cm
rodzice: Agata, Piotr
rodzeństwo: Jurek, Oliwier



Feliks Maciejewicz z tatą, Biała Podlaska
ur. 30 września, g. 11.21; 4180 g, 57 cm
rodzice: Aleksandra, Bartosz
rodzeństwo: Adela, Olaf



Matylda Siembida z tatą, Kurzyna Średnia
ur. 25 września, g. 16.33; 2840 g, 50 cm
rodzice: Dominika, Dominik



Maja Daciuk z tatą, Żminne
ur. 29 września, g. 12.21; 3920 g, 56 cm
rodzice: Natalia, Bartłomiej
rodzeństwo: Nikola



Aleksander Szczygielski z tatą, Zbulitów Duży
ur. 28 września, g. 14.38; 3370 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Tomasz

Rodzice proszą o pomoc

7-letnia Lenka z Łukowa potrzebuje milionów na leczenie

POWIAT ŁUKOWSKI: Lena Migas choruje na zespół Retta, padaczkę i autyzm. Na leczenie dziewczynki potrzeba ponad 10 mln zł. Rodzice założyli zbiórkę na portalu Siepomaga.pl, bo sami nie są w stanie zebrać tak ogromnej kwoty.



Potrzeba 10 mln zł na leczenie Lenki. Rodzice założyli zbiórkę na portalu Siepomaga.pl



- Dziękujemy każdemu, kto jest z nami, wspiera Lenkę, udostępnia zbiórkę i pomaga nam przejść przez ten trudny czas. Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie - mówi Ewelina Midas, mama Lenki



Pomóż w leczeniu Lenki, przekazując 1,5% podatku



Pomoc dla Lenki: wyślij charytatywnego SMS-a

Lenka urodziła się 39. tygodniu ciąży – w ciężkiej zamartwicy! Jej szyję uciskała pętla z pępowiny! W tamtym momencie rozpoczęła się walka o jej zdrowie i życie. Walka, która trwa do dziś…

Jak mówi mama dziewczynki, Ewelina Migas, rozwój Lenki od początku nie był prawidłowy.

- Rehabilitowaliśmy ją od 4. miesiąca życia w nadziei, że wszystkie nieprawidłowości z czasem znikną... Niestety po wielu badaniach i konsultacjach u naszej córeczki stwierdzono autyzm, padaczkę i zespół Retta – wyznaje ze smutkiem.

Zespół Retta to rzadka choroba genetyczna, która zaburza pracę mózgu i dotyka niemal wyłącznie dziewczynek. Rozwój dziecka się zatrzymuje, po czym zanikają wcześniej nabyte umiejętności, jak chodzenie i mówienie.

- Gdy dowiedzieliśmy się o chorobie Lenki, załamaliśmy się… Nie mogliśmy uwierzyć w to, co mówili lekarze. Bardzo obawialiśmy się o przyszłość Lenki, o to, jak sobie poradzi, o to, jak my sobie poradzimy z takim wyzwaniem! Wiedzieliśmy jednak, że zrobimy wszystko, by zapewnić jej odpowiednie leczenie - mówią rodzice.

- Dziś już jednak wiemy, że bez leczenia nasza córka będzie gasnąć każdego dnia, a my nie będziemy mogli nic na to poradzić… To straszna perspektywa, że każda ciężko wypracowana przez nią umiejętność może zniknąć z dnia na dzień… Dziewczynki z zespołem Retta określa się jako „Milczące Anioły" lub „Żywe lalki, które gasną na naszych oczach" – dodają.

Liczne schorzenia

Jak opowiadają rodzice, Lenka często się uśmiecha i lubi spędzać czas ze swoimi braćmi: 4-letnim Sebastianem i 2-letnim Szymkiem. Potrzebuje jednak wspomagania na każdej płaszczyźnie swojego rozwoju. Jest pod opieką specjalistów i wielu poradni, by miała szansę na jak najlepsze funkcjonowanie. Lenka uczęszcza do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzyniu Podlaskim, gdzie uczy się prostszych, łatwiejszych do opanowania rzeczy, funkcjonowania na co dzień.

Jednak stan Lenki jest coraz gorszy.

- Każdego dnia jestem przy Lence, trzymam ją za rączkę, wspieram, rehabilituję. Ale jej stan i tak się pogarsza. To wszystko na nic – moja starania, modlitwy... Nic nie pomaga – martwi się mama.

Lenka cierpi również na niedowagę i ma problemy z jedzeniem. Konieczne jest karmienie dojelitowe za pomocą pega. Dziewczynka miewa bezdechy, dlatego jest monitorowana za pomocą pulsoksymetru. W razie potrzeby korzysta z koncentratora tlenu. Jak mówi jej mama, dziewczynka ma około 20 napadów padaczkowych miesięcznie.

- Atak trwa u Lenki od czterech do pięciu minut, ale zdarzają się też te najtrudniejsze, długie, trwające nawet do siedmiu minut. Nasza córeczka jest po nich skrajnie osłabiona. Aby zapobiec odwodnieniu, po każdym cięższym napadzie musimy podłączać jej kroplówkę. Pęka mi serce, gdy na to patrzę, ale musimy być silne – opowiada mama.

Lek z USA

Tę okrutną chorobę w tym momencie może spowolnić tylko jeden lek na świecie – dostępny wyłącznie w USA. Lek nie dopuszcza do dalszego regresu, napadów padaczkowych i innych skutków choroby. Niestety trzeba za niego zapłacić niebotyczną cenę. To ponad 10 mln zł.

Gdy dziecko po raz pierwszy przyjmie dawkę, nie może już przerwać leczenia. Doprowadziłoby to do regresu i utraty uzyskanych umiejętności. Lek ma pomóc Lence dotrwać do terapii genowej, ale to może stać się dopiero za kilka lat. Nie wiadomo, kiedy terapia zostanie dopuszczona.

Rodzice muszą zapewnić Lenie minimum trzy lata leczenia lekiem z USA.

- To wiąże się z ogromną sumą pieniędzy – zdecydowanie poza naszym zasięgiem. Nigdy sami nie będziemy w stanie zgromadzić tak wielkich pieniędzy, dlatego Wasze wsparcie jest dla nas ostatnią nadzieją! Nie wiem, czy ktokolwiek z nas byłby w stanie zgromadzić samodzielnie takie pieniądze... Niestety sytuacja jest prosta i bardzo brutalna. Albo zapłacę za leczenie, albo będę mogła tylko bezradnie patrzeć, jak nasza córeczka znika – mówi pani Ewelina.

Prośba o pomoc

Aby ratować córeczkę, rodzice Lenki założyli zbiórkę na jej leczenie na portalu Siepomaga.pl. Tytuł zbiórki: „Milczy, choć jej krzyk o ratunek jest bardzo głośny! Koszmarnie drogie leczenie ratunkiem dla Lenki!". Cel zbiórki to nierefundowane 3-letnie leczenie, rehabilitacja, zakup dostosowanego samochodu.

- Błagamy Was o wsparcie... Mały wasz gest, wpłata najmniejszej nawet kwoty, dla nas może okazać się ratunkiem! Dziękujemy każdemu, kto jest z nami, wspiera Lenkę, udostępnia zbiórkę i pomaga nam przejść przez ten trudny czas. Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie - proszą rodzice.

mo

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Najmłodszy generał w katyńskich dołach i lubelska karta jego życia

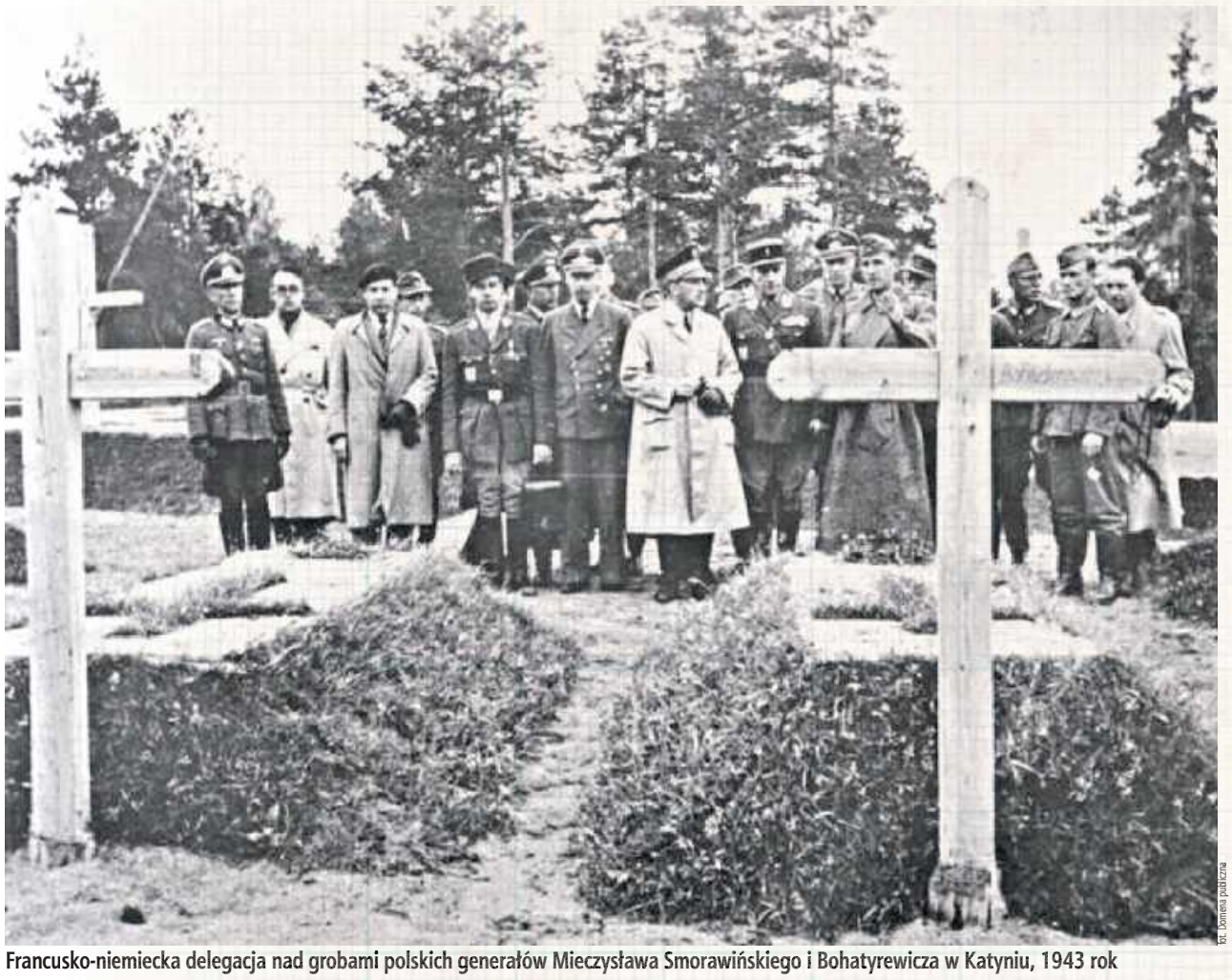

fot. Domena publiczna

Francusko-niemiecka delegacja nad grobami polskich generałów Mieczysława Smorawińskiego i Bohatyrewicza w Katyniu, 1943 rok



fot. Domena publiczna

Kapitan Mieczysław Smorawiński między 1916 a 1917 rokiem



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczystości z udziałem gen. Mieczysława Smorawińskiego, 1929 rok

Druga wojna światowa odcisnęła wiele krwawych śladów w dziejach Lublina i Polski. Trudno zliczyć wszystkie tragedie i ich ofiary. W przypadku jednej postaci symbolicznie łączy się dramat września 1939 r. z katyńskimi dołami śmierci, a to wszystko ze stolicą Lubelszczyzny w tle.

Przypomnimy najciekawsze fakty z życia najmłodszego wiekiem generała II RP, którego wybuch wojny zastał w Lublinie, a następne miesiące zaprowadziły do tragicznej śmierci w Katyniu. Był nim Mieczysław Smorawiński mający aleję swojego imienia w Lublinie i ulicę w sąsiednim Świdniku. Kim był? W jaki sposób tak młodo został generałem i co robił w Lublinie?

Niespokojna młodość syna Wielkopolski

Mieczysław Makary Smorawiński urodził się 25 grudnia 1893 roku w Kaliszu, natomiast wychował się i najmocniej związał z miejscowością Turek w Wielkopolsce. Jego ojciec Jan był właścicielem zakładu garbarskiego, a Mieczysław miał aż szóstkę rodzeństwa.

Dorastał w czasach zaborów, kiedy to Kalisz i Turek były częścią Wielkopolski należącą do carskiej Rosji. Reszta tego regionu znajdowała się pod władzą pruską. Młody Smorawiński szybko związał się z działalnością niepodległościową, przez co w czasie matury w roku 1911 został aresztowany na sześć miesięcy za udział w bojkocie szkół rosyjskich.

Po pobycie w więzieniu nie odzyskał wolności, lecz został zesłany do Jekaterynosławia, czyli dzisiejszego Dniepra na Ukrainie. Na ziemie polskie powrócił jednak już w 1912 dzięki zwolnieniu z zesłania. We Lwowie zdał ostatecznie maturę i przystąpił do studiów, które przerwał wybuch I wojny światowej.

Walki z bolszewikami na Lubelszczyźnie

Po rozpoczęciu działań zbrojnych między zaborcami Smorawiński przedostał się do Krakowa, gdzie wstąpił do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego walczących po stronie Niemiec i Austro-Węgier. Przeszedł z legionistami szlak bojowy od Bukowiny po Gruziatyn, jednocześnie łącząc się na dobre z Piłsudskim i jego środowiskiem. Później walczył jeszcze w szeregach Polskiego Korpusu Posiłkowego oraz Polskiej Siły Zbrojnej, a po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Mieczysław na ochotnika wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego.

Będąc już oficerem, brał przez następne lata udział w walkach najpierw z Ukraińcami, a następnie z bolszewikami. Właśnie wtedy po raz pierwszy bliżej zetknął się z Lubelszczyzną. Uczestniczył w słynnej bitwie pod Komarowem w okolicach Zamościa, która była kolejnym punktem przełomowym wojny po Bitwie Warszawskiej. W czasie walk na froncie został ciężko ranny, a za całość swoich zasług wojennych otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe, czyli krzyż Virtuti Militari.

Młody generał wierny marszałkowi

W okresie międzywojennym Mieczysław Smorawiński kontynuował karierę wojskową. W czasie przewrotu majowego w 1926 roku opowiedział się po stronie marszałka Piłsudskiego. Jednocześnie nie pozostał on biernym obserwatorem wydarzeń, lecz aktywnie się w nie włączył. 13 maja 1926 roku wyruszył z Kielc na czele dowodzonych przez niego oddziałów 2. Dywizji Piechoty Legionów, aby udzielić wsparcia siłom Piłsudskiego walczącym w Warszawie z siłami rządowymi.

Choć Smorawiński przybył po zakończeniu walk, to jednak jego lojalność wobec marszałka została doceniona. W 1927 roku objął dowództwo 6. Dywizji Piechoty, a dokładnie 1 stycznia 1928 roku prezydent Ignacy Mościcki awansował go na generała brygady. Tym samym Mieczysław Smorawiński stał się najmłodszym wiekiem generałem w ówczesnej Polsce.

Mieszkanie przy Placu Litewskim

W październiku 1934 roku losy generała Smorawińskiego na lata połączyły się z Lublinem. Został on wówczas mianowany dowódcą Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. Terytorium Polski było wówczas podzielone na 10 takich okręgów korpusów, które były organami MSW pełniącymi funkcje administracyjno-gospodarcze, mobilizacyjne i garnizonowo-porządkowe. Smorawiński zamieszkał wówczas z rodziną w pałacu Lubomirskich przy Placu Litewskim. Do wojska należał również sąsiedni pałac Gubernialny.

Pałac w centrum Lublina stał się domem nie tylko dla generała, ale również dla jego żony Heleny Marii z Danielewiczów oraz dwójki dzieci: Marii i Jerzego. Smorawińscy oprócz życia zawodowego prowadzili w Lublinie i okolicach bogate życie towarzyskie. Wiadomo na przykład, że bywali w Struży pod Biskupicami Lubelskimi, w majątku Popławskich. Spokojny pobyt w Lublinie zakończył się po pięciu latach wybuchem II wojny światowej.

Tragiczne dni wrześniowe

1 września 1939 roku generał Smorawiński był na swoim stanowisku w Lublinie. Wykonując zadania spoczywające na dowódcy okręgu korpusu, zajmował się organizowaniem mobilizacji oddziałów na podległym mu obszarze oraz baz zaopatrzenia dla wojsk frontowych. Wraz z rodziną przeżył w Lublinie wielkie bombardowanie miasta 9 września 1939 r., pozostając w pałacu Lubomirskich.

Wojska niemieckie szybko jednak zbliżały się do stolicy Lubelszczyzny, a już 13 września Niemcy przekroczyli linię Wisły na południe od Warszawy. Wobec tego 14 września regularne oddziały polskiego wojska otrzymały rozkaz opuszczenia Lublina. Rozkaz ten najpierw wypełnił generał Tadeusz Piskor, dowódca Armii Lublin, a następnie generał Smorawiński. Nie wiedział on wówczas, że do Lublina nigdy już nie wróci.

Niewola i śmierć

Po opuszczeniu Lublina generał znalazł się wraz ze swoimi oddziałami w Kowalu na Wołyniu. Wobec sowieckiej agresji 17 września podporządkował się rozkazowi marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i polecił swoim wojskom nie podejmować walki z nowym najeźdźcą i doradzał przedostawanie się do Węgier lub Rumunii.

Sam podjął się rozmów z Sowietami, którzy 20 września zatrzymali generała wraz z jego żołnierzami i wbrew prawu międzynarodowemu uznali za jeńców wojennych. Mieczysław Smorawiński stał się więźniem obozu NKWD w Kozielsku i podzielił los tysięcy swoich towarzyszy niedoli, kończąc życie w dołach śmierci w Katyniu. Data jego śmierci do najprawdopodobniej 9 kwietnia 1940.

Lubelszczyzna pamięta

Postać generała Mieczysława Smorawińskiego nie została zapomniana. Postać generała grana przez Jana Englerta w filmie „Katyń" Andrzeja Wajdy jest zapewne wzorowana na Smorawińskim, chociaż jego nazwisko nie pada. Również Lublin nie zapomniał o ostatnim mieszkańcu pałacu Lubomirskich, jak nazywany bywa generał. W mieście nad Bystrzycą znajduje się duża aleja jego imienia, a w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej wisi poświęcona mu tablica. Także sąsiedni Świdnik ma ulicę imienia Mieczysława Smorawińskiego.

Warto zaznaczyć, że żona i dzieci generała przeżyły wojnę, a w roku 2010 w katastrofie smoleńskiej zginęła jego wnuczka Ewa Bąkowska. Zaledwie dzień przed śmiercią uczestniczyła w nadaniu imienia jej dziadka Technikum nr 2 w Kaliszu.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Tłumy z obawą oglądały kłęby czarnego dymu z wielkich maszyn



fot. Archiwum Państwowe w Lublinie

Dworzec Główny PKP, zdjęcie wykonane w latach 1954-1975

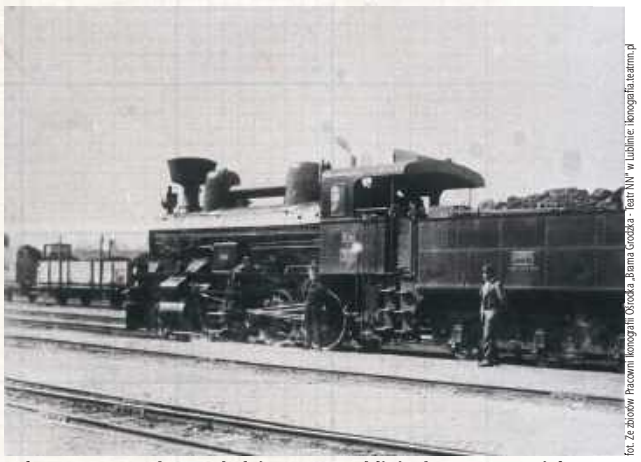

fot. Ze zbiorów Pracowni Ikonografii Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie: ikonografia.teatrnn.pl

Lokomotywa na dworcu kolejowym w Lublinie, lata 30. XX wieku



fot. Ze zbiorów Pracowni Ikonografii Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie: ikonografia.teatrnn.pl

Dworzec kolejowy w Lublinie 1930 rok

Kolej, zwana również żelazną, zmieniła świat, stając się jednym z filarów rewolucji przemysłowej XIX wieku. Na trasie tych wielkich zmian znalazł się również Lublin. Chociaż działo się to w złym dla Polski okresie zaborów, to jednak ten element spadku po zaborcach można uznać za pozytywny.

Dotarcie do Lublina kolei żelaznej skutkowało nie tylko wybudowaniem efektownego dworca. Nastąpiła zmiana charakteru miasta, a ówcześni Lublinianie przeżyli szok. Co zmieniło się w Lublinie wraz z nadejściem kolei? Zapraszamy do podróży w czasie.

Żelazne drogi w Królestwie Polskim

Linie kolejowe zaczęły łączyć miasta w I połowie XIX stulecia. Na obecnych ziemiach polskich kolej pojawiała się we Wrocławiu, a nieco później w Wielkopolsce.

Na terenie Królestwa Polskiego (którego częścią był Lublin), będącego z kolei częścią Imperium Rosyjskiego, kolej dotarła w roku 1845. Stało się to wraz z oddaniem do użytku pierwszego odcinka Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z biegiem lat kolej rozwijała się coraz szybciej, stając się podstawą transportu na większych odległościach. Jednak ziemie Królestwa Polskiego pozostawały opóźnione, jeśli chodzi o tempo rozwoju w tej dziedzinie w stosunku do ziem polskich znajdujących się pod zaborami pruskim i austriackim. To wynikało z zapóźnień całej Rosji.

Z tego powodu do Lublina, czyli jednego z najważniejszych miast Królestwa Polskiego, kolej, nazwana w Imperium Rosyjskim żelaznymi drogami, dotarła dopiero w latach 70. XIX wieku.

„Priwislinskaja", czyli Nadwiślańska

Lublin znalazł się na trasie Kolei Nadwiślańskiej, czyli Priwislanskiej Żelaznej Dorogi, jak to nazywano w dokumentach zaborców. Ta linia kolejowa biegła od Mławy, przez Warszawę, Lublin, Chełm do Kowla na Wołyniu, położonego wówczas na ziemiach bezpośrednio rosyjskich.

W założeniach carskich projektantów miała ona spełniać ważną rolę strategiczną również na wypadek wojny z państwami zachodnimi. Rosjanie traktowali bowiem Wisłę jako linię, na której planują zatrzymać ewentualną ofensywę na zachodnią granicę imperium. Sama Warszawa była twierdzą carską, podobnie jak Modlin i Dęblin.

W tych planach Lublin miał stanowić ważny punkt koncentracji i przerzutu wojsk, a w czasie pokoju węzeł transportowy dla płodów rolnych jadących z urodzajnej Lubelszczyzny i Chełmszczyzny w głąb Rosji. Z powodu swojego znaczenia Kolej Nadwiślańska miała więc połączenia z innymi ważnymi liniami kolejowymi, takimi jak Petersburska czy Wiedeńska.

Gdzie zbudować dworzec?

Kiedy zaczęło się projektowanie kolei do Lublina, pojawiła się oczywista kwestia - gdzie zbudować dworzec i którędy poprowadzić tory? Decyzja ta miała wpłynąć na całą przyszłość miasta.

Rozpatrywano dwa pomysły. Towarzystwo Budowy Lubelskiej Kolei proponowało poprowadzenie torów na obszarze Tatar i Ponikwody z dworcem na północnych przedmieściach, czyli od strony Lubartowa.

Drugi pomysł przedstawił Feliks Łodzia-Bieczyński, będący oficjalnym inżynierem władz carskich. Proponował linię przez grunty Wrotkowa, a sam budynek dworca zamierzał postawić od strony Bronowic.

Właśnie ten drugi pomysł uznano za bardziej dopasowany do realiów terenu i wprowadzono w życie. Budowa dworca w okolicy nazywanej Piaskami ruszyła w 1875 roku. Prowadzona była przez prywatne firmy Gwozdiowa i Żurawlwa, którzy sprowadzili do pracy około 200 robotników z odległej guberni kałuskiej.

Zgodnie z opisami z Gazety Lubelskiej mieli oni popisywać się swoją siłą oraz zręcznością przed zgromadzonymi gapiami. Do roku 1877 budynek dworca był gotowy. Zbudowany w charakterystycznym rosyjskim stylu „imperialnym" chwalono za zewnętrzną bryłę, ale krytykowano za małe wnętrze.

Przerażające żelazne bestie

Pierwsze próbne przejazdy pociągów przez Lublin ruszyły w sierpniu 1877 roku i stały się wielką sensacją dla Lublinian. Ówczesne gazety rozpisywały się o zdziwieniu i grozie, jaką budziły w ludziach wielkie żelazne bestie buchające czarnym dymem zakrywającym niebo.

Uroczyste otwarcie kolei w Lublinie nastąpiło 30 sierpnia 1877 roku przy dużym entuzjazmie mieszkańców. Jak pisała Gazeta Lubelska: - To największa arteria komunikacyjna, to droga ze wschodu na zachód, największy łącznik Morza Czarnego z Bałtykiem. W dziejach prowincji naszej otwarcie drogi żelaznej epokę stanowi.

Przepisy i prędkości bardzo niedzisiejsze

Jak więc, patrząc z perspektywy zwykłego podróżnego, wyglądało korzystanie z lubelskiej kolei? Sama prędkość jazdy może budzić zdziwienie. Do Warszawy jechało się bowiem około siedmiu godzin, w porównaniu do dzisiejszych niecałych dwóch.

Bilety na wycieczkę do Warszawy kosztowały odpowiednio: w III klasie – 2 ruble 4 kopiejki, w II – 3 ruble 67 kopiejek, w I – 4 ruble 89 kopiejek. Pociągi osobowe jeździły z prędkością 35 wiorst (37,3 kilometra na godzinę), a pociągi towarowe 30 wiorst (32 kilometry na godzinę). Ciekawie wyglądały też niektóre z przepisów obowiązujących pasażerów. Zacytujmy kilka z nich:

- Pijanych na żądanie pozostałych pasażerów wysadzają na pierwszej stacji, przed którą ich zauważono, bez zwrotu należności za resztę drogi, na którą bilet wykupili.

Następny odnosi się do tego, że odjazd następował po trzech kolejnych uderzeniach dzwonka:

- Pasażer, który by nie zajął miejsca przed trzecim uderzeniem dzwonka, nie może żądać zwrotu pieniędzy za bilet, z którego nie skorzystał.

Ostatni pokazuje, że już kiedyś dbano o podział na palących i niepalących:

- W wagonach i przedziałach przeznaczonych dla niepalących nie wolno palić tytoniu nawet przy ogólnym na to zgodzeniu się jadących.

Nowa epoka dla miasta

Uruchomienie kolei spowodowało prawdziwą zmianę cywilizacyjną w Lublinie. Na przykład postanowiono zastąpić oświetlenie naftowe ulic oświetleniem gazowym, dzięki czemu w mieście powstała gazownia. Kolej doprowadziła do zaniku poczty konnej przewożącej ludzi i towary.

Zbudowano i utwardzono również drogi w pobliżu dworca i te prowadzące do niego. W kolejnych latach sieć kolejowa biegnąca przez miasto zaczęła się rozrastać i oplatać kolejne rejony Lubelszczyzny. Pojawiły się połączenia Lublin -Rozwadów i Rejowiec-Rawa Ruska.

Kolej zmieniła więc historię Lublina, przestawiając je na zupełnie nowe, nomen omen, tory.

Kamil Dąbski

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Twierdza Łęczna. Górnik walczył z Chojniczanką, kibice obejrzeli cztery gole

Kolejny rywal próbował podbić stadion w Łęcznej i kolejnemu się to nie udało. Górnik podejmował w niedzielę Chojniczankę, a kibice obejrzeli ciekawe widowisko.


fot. Górnik Łęczna/Archiwum

Jakub Myszor w niedzielę zdobył swoją trzecią bramkę w tym sezonie


fot. Dominik Smagała/Archiwum

Jurij Szatałow, trener Górnika Łęczna

Znaliśmy mocne i słabe strony Chojniczanki

- Jestem zadowolony z około 70 minut tego spotkania, gdy prowadziliśmy. Graliśmy w taki sposób, jak chcieliśmy ten mecz ułożyć. Znaliśmy mocne i słabe strony Chojniczanki. Wykorzystaliśmy nasze sytuacje, choć jeszcze kilka sytuacji było, gdzie można było pokusić się o zdobycie bramki. Niepotrzebnie straciliśmy gola, gra nam trochę przyhamowała i już sytuacji nie tworzyliśmy. Musimy nad tym popracować.

Z dużymi nadziejami i w dobrej formie przyjechała do Łęcznej Chojniczanka. W sześciu ostatnich meczach drużyna trenera Marka Brzozowskiego wygrała cztery razy, do czego doliczyć należy dwa remisy. Ekipa z Chojnic potrafi zwyciężać w delegacjach, o czym świadczy choćby triumf 5:1 w Szczecinie ze Świtem.

Górnik z kolei jest na fali. I czuje się mocny na swoim obiekcie: zielono-czarni przed starciem z Chojniczanką wygrali trzy z czterech meczów u siebie. Do tego dołożyli osiem punktów na wyjazdach, co dawało Łęcznianom pozycję wicelidera tabeli.

Spotkanie zaczęło się dla gospodarzy wyśmienicie, bo już w 10. minucie wynik otworzył Bartłomiej Korbecki. Nie minęło pół godziny gry, a było już 2:0, bo na listę strzelców wpisał się Fryderyk Janaszek.

Goście mogli wrócić do gry w 45. minucie, jednak rzutu karnego nie wykorzystał Valērijs Šabala - strzał Łotysza obronił Adam Matysek.

W 71. minucie było już po zawodach, gdy z jedenastki do siatki Chojniczanki trafił Jakub Myszor. I choć za chwilę przyjezdni zdołali zdobyć bramkę za sprawą uderzenia Jakuba Oleksiewicza, to nie wpłynęło to już na ostateczne rozstrzygnięcie.

Na dodatek piłkarze Chojniczanki zawody kończyli w dziesiątkę, po czerwonej kartce dla Maksymiliana Tkocza (za dwie żółte).

Górnik pokonał Chojniczankę 3:1, to już szóste zwycięstwo zielono-czarnych w tym sezonie, czwarte na własnym boisku. Po dziesięciu meczach Łęcznianie pozostają wiceliderem Betclic II Ligi.

Dominik Smagała

Górnik Łęczna - Chojniczanka Chojnice 3:1 (2:0)

Bramki: Korbecki 10', Janaszek 27', Myszor 71' (k) - Oleksiewicz 74'.
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Jaroszyński, Hołownia, Rogala (72' Ahmedov) - Myszor, Walski, Deja, Korbecki (81' Niewiarowski) - Janaszek (72' Novotný).
Chojniczanka: Primel - Bąkowicz, Nowacki, Juchymowycz, Tkocz, Mosek (62' Sobeczko) - Stypułkowski (62' Adamczyk), Żywicki (72' Famulak), Szczepanek - Janicki (72' Sobol), Šabala (62' Oleksiewicz).
Żółte kartki: Kobryń, Novotný - Nowacki, Bąkowicz, Tkocz x2.
Czerwona kartka: Tkocz 90' (za dwie żółte).
Sędziował: Rafał Szydełko (Rzeszów).

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 10. KOLEJKI
Górnik - Chojniczanka 3:1
Hutnik - Tychy 0:2
Podhale - Rekord 2:1
Resovia - Avia 1:1
Sandecja - Lechia 1:3
Świt - Sokół 2:1
Znicz - Stal 4:2
Zawisza - Olimpia 1:2
Śląsk II - Legia II (14.10.)

DRUŻYNA	M.	BR.	PKT.
1. Znicz Pruszków	10	23-12	23
2. Górnik Łęczna	10	21-10	20
3. GKS Tychy	10	14-6	20
4. Podhale Nowy Targ	10	20-18	17
5. Zawisza Bydgoszcz	10	17-13	16
6. Rekord Bielsko-Biała	10	15-11	16
7. Lechia Zielona Góra	10	20-16	15
8. Hutnik Kraków	10	16-13	15
9. Sandecja Nowy Sącz	10	14-11	15
10. Olimpia Grudziądz	10	13-16	15
11. Chojniczanka Chojnice	10	17-17	14
12. Avia Świdnik	10	13-17	11
13. Stal Stalowa Wola	10	16-21	10
14. Legia II Warszawa	9	18-17	9
15. Śląsk II Wrocław	9	15-17	9
16. Sokół Kleczew	10	11-23	8
17. Świt Szczecin	10	11-24	8
18. Resovia	10	7-19	4

NASTĘPNA KOLEJKA (9-12.10.)
Avia - Świt, Chojniczanka - Podhale, Tychy - Górnik (11.10., g. 12), Lechia - Legia II, Olimpia - Resovia, Rekord - Sandecja, Sokół - Hutnik, Stal - Śląsk II, Zawisza - Znicz

dsm

Sędzia Szymon Marciniak w Puławach. Opowiadał młodzieży o swojej drodze do sukcesu


fot. Dominik Kęsik

Nie zabrakło również autografów pozostawionych na koszulkach czy zdjęciach


fot. Dominik Kęsik

Pod koniec spotkania szczęśliwcy mogli zrobić sobie zdjęcie z sędzią



Szymon Marciniak to jeden z najbardziej znanych sędziów sportowych w piłce nożnej. Sędziował podczas mistrzostw świata w Rosji, Katarze oraz w Stanach Zjednoczonych. Marciniak pojawił się w Puławach w ramach 10. Puławskiego Forum Profilaktycznego

Znany sędzia piłkarski był gościem 10. Puławskiego Forum Profilaktycznego, w ramach którego przeprowadzono spotkania oraz warsztaty. Tegoroczna edycja forum była okazją do rozmowy o bezpieczeństwie, wychowaniu, relacjach i wyzwaniach, z którymi na co dzień mierzą się dzieci i młodzież.

Od 28 września w ramach wydarzenia zorganizowano szereg spotkań, debat i warsztatów skierowanych do dzieci, młodzieży, rodziców oraz nauczycieli. Forum rozpoczęła debata „Lokalne ojczyzny - miejscem rozwoju i bezpiecznych relacji", podczas której osoby związane z lokalną społecznością dzieliły się doświadczeniami z pracy z młodymi ludźmi.

Kolejnego dnia (29 września) w puławskiej Mediatece Monika Przybysz poprowadziła spotkania „Jak nie przescrollować życia?", poświęcone m.in. funkcjonowaniu młodzieży w świecie nowych technologii. Jedno ze spotkań skierowano również do rodziców i wychowawców. 30 września w Kazimierzu Dolnym odbyły się natomiast warsztaty dla nauczycieli prowadzone przez Dariusza Perszkę, dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Puławach.

Ostatni dzień 10. Forum Profilaktycznego należał do Szymona Marciniaka. To jeden z najbardziej utytułowanych polskich sędziów piłkarskich. Jako pierwszy Polak prowadził mecz finałowy mistrzostw świata w piłce nożnej w Katarze pomiędzy Argentyną a Francją. Sędziował również najważniejsze spotkania europejskich rozgrywek. Podczas spotkania Marciniak mówił przede wszystkim o sobie i swojej drodze do osiągnięcia światowego poziomu. Opowiadał o początkach kariery, trudnych momentach, presji związanej z wykonywanym zawodem oraz sytuacjach, które nauczyły go radzenia sobie z krytyką i odpowiedzialnością. Dawniej Marciniak był piłkarzem, jednak podczas jednego z meczów doszło do incydentu z sędzią. W konsekwencji otrzymał czerwoną kartkę i został zawieszony na osiem tygodni. To właśnie wtedy sędzia zaproponował mu, aby zapisał się na kurs sędziowski. Marciniak postanowił skorzystać z tej rady i został profesjonalnym arbitrem, o którym usłyszał cały świat.

Spotkanie ze znanym gościem wzbudziło ogromne zainteresowanie. Sala w „Domu Chemika" była wypełniona po brzegi. Większość widowni stanowiła młodzież z puławskich szkół, która chętnie zadawała pytania. Młodych ludzi interesowało m.in. to, jacy prywatnie są zawodnicy piłki nożnej, który mecz najlepiej sędziowało się Marciniakowi oraz czy kiedykolwiek ktoś próbował wręczyć mu łapówkę. Padło również pytanie od prezydenta Puław, Pawła Maja, dotyczące tego, jak udaje mu się łączyć karierę zawodową z życiem rodzinnym.

Podczas spotkania Marciniak zachęcał młodzież do tego, aby wierzyła w siebie, rozwijała swoje pasje i nie bała się podejmować nowych wyzwań. Po prelekcji sędzia chętnie pozował do zdjęć.

Finałem wydarzenia było spotkanie dla rodziców w sali konferencyjnej MOSIR poprowadzone przez Damiana Kasperka.

Dominik Kęsik

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

Kolejny medal w historii klubu i pożegnanie ze stadionem

Żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin zakończyli sezon 2026 na trzecim miejscu w Polsce. Dokonali tego na obiekcie, który muszą opuścić na około dwa lata.



fot. Orlen Oil Motor Lublin

Brązowi medaliści PGE Ekstraligi

Po odpadnięciu z walki o finał „Koziołki" rywalizowały o brąz Drużynowych Mistrzostw Polski z Fogo Unią Leszno. W pierwszym spotkaniu, na torze w Wielkopolsce gospodarze wygrali 46:44. Lublinianie nie tylko musieli odrabiać straty, ale także radzić sobie bez Mateusza Cierniaka, który doznał złamania prawej ręki przeciwko „Bykom" dwa tygodnie wcześniej.

Sytuacja wydawała się jeszcze trudniejsza, gdy wypadku w swoim premierowym wyścigu podczas rewanżu doznał Kacper Woryna. Na szczęście dla Orlen Oil Motoru do pełni dyspozycji powrócił kontuzjowany po półfinałach Fredrik Lindgren.

Po pierwszej serii startów na tablicy wyników widniał rezultat 15:9. Następnie przewaga gospodarzy wzrosła i po siedmiu biegach prowadzili 27:15. Do końca zawodów żużlowcy lubelskiego zespołu nie oddali prowadzenia i w pewnym stylu wygrali 56:34, pieczętując miejsce na podium. Ze znakomitej strony zaprezentował się Martin Vaculik, który zapisał na koncie 16 punktów z dwoma bonusami. Tradycyjnie klasą samą w sobie był autor 14 oczek - Bartosz Zmarzlik, ale także jego imiennik Bańbor. Junior „Koziołków" skompletował 9 punktów z trzema bonusami.

Z kolei Lindgren oficjalnie pożegnał się z lubelskimi kibicami wynikiem 11+1. Doświadczony Szwed spędził w Orlen Oil Motorze cztery sezony. W każdym z nich zdobywał medal - odpowiednio dwa złote oraz po srebrnym i brązowym.

Przez ostatnich sześć sezonów żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin zdobyli sześć medali Drużynowych Mistrzostw Polski, ścigając się na stadionie przy Alejach Zygmuntowskich. W 2027 roku „Koziołki" nie będą występować na lubelskim obiekcie, tylko 255 km dalej.

Lubelski zespół występuje w PGE Ekstralidze od 2019 roku. Od początku rywalizacji w krajowej elicie klub otrzymywał warunkową licencję na starty, choć stan obiektu przy Al. Zyguntowskich pozostawiał wiele do życzenia. Chodzi o kwestie infrastrukturalne związane, m.in. z oświetleniem, pojemnością, czy zapleczem. Przez ostatnie lata na stadionie dokonano licznych prac modernizacyjnych, ale teraz nadszedł czas na gruntowny remont.

– Zgodnie z licencją Motoru to jest ostatni sezon Lublinian na obecnym obiekcie. Dopóki nie będzie miał nowego stadionu, to będzie jeździł na innym. Jak długo Motor będzie jeździł poza Lublinem? Myślę, że w okolicach dwóch sezonów – powiedział w rozmowie z „Przeglądem Sportowym Onetem" Wojciech Stępniewski, prezes Ekstraligi żużlowej.

Gdzie przeniesie się Orlen Oil Motor? Początkowym wyborem działaczy „Koziołków" miała być Łódź, ale ostatecznie postawiono na inną destynację.

– Opuszczamy stadion. Musimy się przygotować na wyjazd do Tarnowa. Czeka nas bardzo ciężka praca, aby z włodarzami miasta przygotować ten obiekt – przyznał przed kamerami Canal+ prezes klubu, Jakub Kępa.

Tarnowski stadion również ma swoje lata i wymaga modernizacji, m.in. oświetlenia. W tym roku, przez problemy finansowe nie występowała na nim drużyna seniorów tamtejszej Unii.

Orlen Oil Motor Lublin – Fogo Unia Leszno

56:34

Lublin:
Vaculik (3,3,3,2*,3,2*) - 16+2,
Lindgren (1,3,1,1,2*,3) - 11+1,
Zmarzlik (3,3,d,3,2,3) - 14,
Bańbor (1*,2*,1,3,1,1*) 9+3,
Jaworski (2,1,0,3,0) - 6

Karol Kurzępa

Udane rozpoczęcie walki o grę w europejskich pucharach

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin chcą w sezonie 2026/27 rywalizować w Lidze Europejskiej EHF. By tak się stało, podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego muszą przebrnąć przez kwalifikacje. Pierwszą przeszkodą na drodze ku marzeniom jest przeciwnik z lokalnego podwórka - Krasoń MKS Piotrcovia.



fot. PGE MKS El-Volt Lublin

Na zdjęciu Sarah Paulsen

Wicemistrzynie Polski i brązowe medalistki poprzedniego sezonu trafiły na siebie w drugiej rundzie eliminacji do fazy grupowej EHF European League. Spotkanie nie rozpoczęło się zbyt dobrze dla gospodyń. Po siedmiu minutach rywalizacji biało-zielone przegrywały 2:4. Jednak od doprowadzenia do remisu 8:8 na półmetku pierwszej połowy, wicemistrzynie Polski złapały odpowiedni rytm po obu stronach parkietu. Dzięki temu zbudowały przewagę i na schodziły na przerwę, prowadząc 18:14.

Po zmianie stron ekipa z Piotrkowa Trybunalskiego była w stanie zniwelować dystans nawet do dwóch trafień, ale tylko za sprawą słabszego momentu w wykonaniu PGE MKS-u El-Volt. Z każdą kolejną minutą drugiej połowy miejscowe prezentowały bowiem coraz lepszy handball, co widać było na tablicy rezultatów. Na kwadrans przed końcową syreną drużyna trenera Tetelewskiego prowadziła 26:20. Finalnie triumfowała różnicą tuzina trafień, kontrolując przebieg wydarzeń na boisku. To stawia Lublinianki w dobrej pozycji przed rewanżem. Do następnej rundy eliminacji awansuje bowiem zespół lepszy w dwumeczu. Tytuł MVP zawodów przypadł bramkarce Paulinie Wdowiak, która wykonała miły gest i podzieliła się nagrodą z rozgrywającą Sarah Paulsen. Dunka była najskuteczniejszą zawodniczką meczu.

Biało-zielone nie mają dużo czasu na radość z wygranej. Już w środę, 7 października podejmą bowiem Sośnicę Gliwice w ramach 5. kolejki trwającego sezonu Lotto Superligi kobiet. Natomiast w następną niedzielę czeka je rewanż w Piotrkowie Trybunalskim.

PGE MKS El-Volt Lublin – Krasoń MKS Piotrcovia

36:24 (18:14)

Lublin: Wdowiak, Martins – Paulsen 12, Radosavljevic 9, Monkielewicz 6, Przywara 4, Andruszak 3, Lopes 2, Domagalska, Kowalik

Karol Kurzępa

Thriller z dogrywką

Koszykarze PGE Startu Lublin rozpoczęli sezon 2026/27 od emocjonującego boju w hali Globus. W inauguracyjnej kolejce rozgrywek podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego musieli uznać wyższość Tasomix Rosiek Stali Ostrów Wielkopolski.

Gospodarze przystąpili do nowej ligowej kampanii po wielu zmianach w składzie. W porównaniu do zestawienia z poprzednich rozgrywek, w szatni „Startowców" pozostało trzech zawodników - Bartłomiej Pelczar, Courtney Ramey oraz kapitan drużyny - Filip Put. Poza tym do pierwszego zespołu włączono Patryka Kowalskiego, który występował przez ostatni rok w Starcie II Lublin. Reszta graczy to nowe twarze, poza powracającym do klubu po pięciu latach Bartoszem Ciechocińskim.

W pierwszy koszykarski mecz w hali Globus od 153 dni lepiej weszli goście, którzy po 10 minutach prowadzili różnicą siedmiu punktów. W trakcie drugiej kwarty lubelska drużyna odrobiła jednak straty z nawiązką. Dzięki temu na dużą przerwę schodziła, wygrywając 39:28. Po zmianie stron czerwono-czarni mieli już nawet 13 punktów przewagi, ale Ostrowianie ambitnie walczyli do końca. W czwartej partii zdołali doprowadzić do dogrywki, a w doliczonym czasie gry przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

- Nie możemy drużynie przyjezdnej dawać ekstra 22 punktów po zbiórkach ofensywnych i notować tylu strat. Myślę, że te elementy zaważyły na porażce plus nasza słaba skuteczność w ataku. Mieliśmy ogromny kłopot z trafieniem do kosza. Cóż, to był pierwsze spotkanie i jedziemy dalej. Trudny kalendarz przed nami, więc trzeba z kolejki na kolejkę grać lepiej i walczyć - podsumował trener PGE Startu, Wojciech Kamiński.

PGE Start Lublin - Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski

79:84

(13:20, 26:8, 17:24, 16:20, d. 7:12)

Lublin: Lottie 19, Tass 15, Ramey 13, Williamson 10, Miška 8, Put 6, Jõesaar 5, Pelczar 3

Karol Kurzępa

Przykra niespodzianka

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin rozegrały trzeci mecz o stawkę w sezonie 2026/27. Biało-zielone zaskakująco przegrały w nim na wyjeździe z zespołem Contimax MOSiR Bochnia.

Podopieczne trenera Marka Lebiedzińskiego przystąpiły do sobotniej rywalizacji po dwóch bardzo dobrych spotkaniach. Najpierw wywalczyły we Wrocławiu Superpuchar Polski, pokonując tamtejszą Ślęzę. Natomiast tydzień później wygrały u siebie w ligowej inauguracji z ISlands JTEC Jelenia Góra aż 114:60. Lublinianki były faworytkami także starcia w Bochni.

W pierwszej kwarcie wywiązały się ze swojego zadania, o czym najlepiej świadczy fakt, że zbudowały przewagę 13 punktów. I choć w drugiej odsłonie miejscowe odrobiły większość strat, to do przerwy przyjezdne nadal prowadziły, choć tylko 58:56. Po zmianie stron na parkiecie toczył się zacięty bój, w którym finalnie skuteczniejsze były koszykarki z Bochni. Dzięki temu zwycięstwo zostało w województwie małopolskim.

Mnóstwo krwi biało-zielonym napsuła przede wszystkim Anaya Peoples, która zanotowała aż 30 punktów, pięć zbiórek i cztery asysty. Z kolei Karolina Dżochowska aż czterokrotnie trafiła z dystansu bardzo ważne rzuty. W szeregach akademiczek skuteczność zza łuku była mizerna i zatrzymała się na poziomie 24 proc. To miało duże znaczenie w kontekście końcowego wyniku, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, jak bardzo AZS UMCS zdominował statystykę zbiórek (51 do 30 na korzyść ekipy z Lublina).

W następnej serii spotkań biało-zielone zmierzą się przed własną publicznością z Energą Toruń. Początek tej konfrontacji zaplanowano 7 października o godzinie 20 w hali MOSiR przy Alejach Zygmuntowskich.

Contimax MOSiR Bochnia - Lotto AZS UMCS Lublin

100:93

(22:35, 34:23, 21:19, 23:16)

Lublin: Williams 20, Reese 20, Tadić 18, Treffers 17, Rembiszewska 11, Wojtala 7, Weber, Stępień

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 8569e3079b

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 9. KOLEJKI
ŁKS Łazy - Granica 1:2
Red Sielczyk - Orzeł 0:4
Grom - Orlęta II 4:0
Podlasie II - Lutnia 8:1
Huragan - Absolwent 9:1
Victoria - Unia K. 4:0
Az-Bud - Sokół 3:1
KS Drelów - Agrotex 1:6

TABELA KL. O

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Grom Kąkolewnica	9	21	26:12
Podlasie II Biała Podl.	9	20	27:11
Agrotex Milanów	9	18	30:16
Huragan Międz. Podl.	9	18	29:12
Orzeł Czemierniki	8	18	24:14
Victoria Parczew	9	17	24:16
Red Sielczyk	9	16	19:20
Lutnia Piszczac	9	13	28:22
Granica Terespol	8	13	18:15
Az-Bud Komarówka Podl.	8	12	15:20
Orlęta II Łuków	9	12	20:27
ŁKS Łazy	8	10	18:15
KS Drelów	9	6	19:30
Absolwent Domaszewnica	9	6	16:39
Unia Krzywda	9	3	9:32
Sokół Adamów	9	0	4:25

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 12:00): Lutnia - Huragan, (10.10., godz. 15:45): Unia K. - Az-Bud, (10.10., godz. 11:00): ŁKS Łazy - Red Sielczyk, (10.10., godz. 17:30): Orzeł - Grom, (11.10., godz. 15:00): Granica - Agrotex, Sokół - KS Drelów, (11.10., godz. 12:0): Absolwent - Victoria, (11.10., godz. 13:00): Orlęta II - Podlasie II.

mp

KLASA A

WYNIKI 8. KOLEJKI
Polesie - Lesovia 3:7
Dwernicki - Armaty 7:0
Tytan - Bizon 6:0
Olimpia O. Twierdza 1:1
Janowia - Olimpia J. 1:0
Kujawiak - Orlęta II 1:8
Dąb - LZS Dobryń 1:1
Niwa - pauza

TABELA KL. A

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Tytan Wisznice	8	19	42:9
Dwernicki Stoczek Łuk.	8	19	22:6
Janowia Janów Podl.	7	16	29:13
Lesovia Trzebieszów	7	16	23:8
Twierdza Kobylany	8	14	23:11
Orlęta II Radzyń Podl.	8	13	28:22
Olimpia Okrzeja	7	11	12:8
Niwa Łomazy	7	9	15:10
Armaty Stoczek Łuk.	7	9	16:28
Olimpia Jabłoń	8	8	18:15
LZS Dobryń	8	7	17:24
Bizon Jeleniec	7	6	9:33
Polesie Serokola	8	3	14:40
Kujawiak Stanin	7	0	3:54

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 11:0): Orlęta II - Dąb, Olimpia J. - Kujawiak, Twierdza - Janowia, (11.10., godz. 12:00): Armaty - Tytan, (11.10., godz. 13:00): Bizon - Olimpia O., Niwa - Polesie, (11.10., godz. 14:00): Lesovia - Dwernicki, LZS Dobryń - pauza.

mp

XV Bialskopodlaska Gala Piłkarska. Poznaliśmy najlepszych w regionie

Międzyrzec Podlaski był gospodarzem XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej. Podczas uroczystości podsumowano sezon 2025/2026 w rozgrywkach młodzieżowych i seniorskich prowadzonych przez bialski oddział LZPN oraz Lubelski Związek Piłki Nożnej. Wręczono także nagrody w najważniejszych kategoriach indywidualnych, nagrody specjalne oraz wyróżnienie dla Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia.

Galę poprowadził legendarny dziennikarz sportowy Roman Laszuk. Wśród gości i osób wręczających wyróżnienia znaleźli się m.in. Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było podsumowanie zakończonego sezonu. Puchary dla zwycięzców poszczególnych rozgrywek oraz zespołów premiowanych awansem wręczali Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Młodzieżowe rozgrywki zakończone. Oto najlepsi

W młodzieżowych rozgrywkach rywalizowano w kilku kategoriach wiekowych. W Lidze Okręgowej Młodzików Młodszych w grupie I najlepsza okazała się Młodzieżówka Radzyń Podlaski, przed Lobosem Biała Podlaska i Gromem Kąkolewnica.

W grupie II triumfował Dwernicki Stoczek Łukowski. Kolejne miejsca zajęły Orlęta Łuków oraz Agere Sportivo Łuków.

W Lidze Okręgowej Młodzików Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęły Podlasie Biała Podlaska i KS Drelów. Na trzeciej pozycji sklasyfikowano Championa Biała Podlaska.

W grupie II zwyciężyła Lesovia Trzebieszów, przed AR-TIG Huta Dąbrowa i Olimpią Okrzeja.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Młodszych grupy II najlepsze okazały się Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski. Drugie miejsce zajął AMPlus Łuków, a trzecie Dwernicki Stoczek Łukowski.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Starszych grupy I triumfowała Olimpia Jabłoń, przed Podlasiem Biała Podlaska i Jedynką Terespol.

W Lidze Okręgowej Juniorów Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęła RED Sielczyk Biała Podlaska, drugie MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, a trzecie Olimpia Jabłoń.

W grupie II najlepsze były Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski. Kolejne miejsca zajęły Sokół Adamów i Tur Turze Rogi.



Seniorzy z awansami

Podczas gali podsumowano również seniorskie rozgrywki prowadzone przez bialski oddział LZPN.

W Klasie B, grupie I, zwyciężyła Janowia Janów Podlaski, która wywalczyła jednocześnie awans do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Victoria II Parczew, a trzecie Perła Sławatycze.

W grupie II najlepsza była Lesovia Trzebieszów, również premiowana awansem do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Wenus Oszczepalin, a trzecie Start Gózd.

W Klasie A grupie I triumfowała Granica Terespol, która awansowała do Klasy Okręgowej. Drugie miejsce zajął Dąb Dębowa Kłoda, a trzecie Tytan Wisznice.

W grupie II zwyciężyły Orlęta II Łuków, zapewniając sobie awans do Klasy Okręgowej. Na kolejnych miejscach uplasowały się Dwernicki Stoczek Łukowski i Olimpia Okrzeja.

W Klasie Okręgowej pierwsze miejsce zajęło Podlasie II Biała Podlaska. Drugie miejsce przypadło Victorii Parczew, a trzecie Lutni Piszczac.

Nagrody dla najlepszych

Podczas XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej poznaliśmy również laureatów najważniejszych kategorii indywidualnych. Decyzje podjęła kapituła w składzie: ks. Andrzej Biernat, Mateusz Kacik, Witold Wójtowicz oraz Roman Laszuk.

W kategorii „Nadzieja piłkarska" nominowanych zostało dwunastu młodych zawodników: Marcel Dobruk, Michał Grochowski, Patryk Kaliszuk, Jakub Machnowski, Piotr Piróg, Kornel Porczyński, Igor Rudź, Adam Sacharuk, Emil Sosnowski, Szymon Twarowski, Szymon Woźniak oraz Łukasz Bryguła. Wszyscy nominowani zostali nagrodzeni jednakowo.

W kategorii „Trener" zwyciężył Maciej Oleksiuk (Podlasie Biała Podlaska). W gronie nominowanych znaleźli się również Jakub Dobosz, Rafał Jaworski, Arkadiusz Kot, Miłosz Storto, Patryk Szymala oraz Piotr Wałachowski.

Laureatem kategorii „Sędzia" został Adrian Jesionek. Wśród nominowanych byli także Arkadiusz Nestorowicz, Paweł Sitkowski i Krystian Wojda.

W kategorii „Działacz piłkarski" zwyciężył Krzysztof Grochowski (Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Rafał Grabiński, Anna Jakuszko, Beata Kielak, Jakub Kleszcz, Robert Tarkowski i Joanna Wójcik.

Laureatem kategorii „Samorząd" zostało Miasto Biała Podlaska. Wśród nominowanych znalazły się również: Miasto Janów Podlaski, Miasto Łuków, Miasto Międzyrzec Podlaski oraz gminy Adamów, Jabłoń, Komarówka Podlaska, Milanów i Wisznice.

Najlepsi zawodnicy poszczególnych klas

W Klasie B, grupie I, nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Jakub Zawistowski (Janowia Janów Podlaski). Pozostali nominowani to Karol Ochnik z Janowii oraz Szymon Prokopiuk z Perły Sławatycze.

W grupie II Klasę B reprezentowali wśród nominowanych Krystian Kłopotek i Mariusz Nurzyński z Lesovii Trzebieszów oraz Patryk Żeleźnik z Wenus Oszczepalin. Zwyciężył Mariusz Nurzyński (Lesovia Trzebieszów).

W Klasie A grupie I laureatem został Dawid Zasiuk (Granica Terespol). Nominowani byli również Radosław Daszczyk z Dębu Dębowa Kłoda oraz Michał Gromysz z Tytana Wisznice.

W grupie II zwyciężył Bartosz Grzywacz (Orlęta II Łuków). Wśród nominowanych znaleźli się także Krystian Pałdyna z Dwernickiego Stoczek Łukowski i Jakub Pawlak z Olimpii Okrzeja.

W Klasie Okręgowej najlepszym zawodnikiem został Marcin Sawczuk (Podlasie II Biała Podlaska). W gronie nominowanych byli także Michał Gryczuk z Victorii Parczew, Dawid Hawryluk z Lutni Piszczac oraz Dawid Wojtkowski z Podlasia II.

W IV lidze zwyciężył Marcel Obroślak (Orlęta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Mateusz Ebert, Kamil Kasjaniuk, Patryk Ostapiuk, Karol Rycaj i Aleksander Żmuda.

W III lidze nagrodę otrzymał Maciej Orzechowski (Podlasie Biała Podlaska). Wśród nominowanych znaleźli się także Oskar Jeż i Dominik Maluga.

Nagrody specjalne dla zasłużonych dla piłki

Jednym z najbardziej uroczystych momentów gali było wręczenie Nagród Specjalnych XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej. Otrzymali je Jerzy Petruczenko oraz Zbigniew Waśąg.

Jerzy Petruczenko od wielu dekad jest związany z regionalną piłką. Jako zawodnik reprezentował Huragan Międzyrzec Podlaski oraz Podlasie Biała Podlaska. W 1977 roku rozpoczął karierę sędziowską, którą zakończył w 2001 roku. Był również działaczem Podlasia, trenerem pierwszego zespołu oraz przewodniczącym Okręgowego Kolegium Sędziów. Przez wiele lat pełnił także funkcję obserwatora.

Zbigniew Waśąg został wyróżniony za działalność zawodniczą, trenerską i wychowawczą. Był zawodnikiem Huraganu Międzyrzec Podlaski, a po zakończeniu kariery pracował jako trener grup młodzieżowych i zespołu seniorskiego. Przez lata związany był także ze Szkołą Podstawową nr 2 w Międzyrzecu Podlaskim, gdzie prowadził klasy sportowe. Jednym z jego wychowanków był Dominik Marczuk, reprezentant Polski.

Filip Szabaciuk Ambasadorem Południowego Podlasia

Gala była również okazją do uhonorowania zawodnika, który swoją karierę rozpoczynał w regionie, a dziś występuje na szczeblu centralnym. Tytuł Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia otrzymał Filip Szabaciuk. Pochodzący z Drelowa zawodnik jest wychowankiem Huraganu Międzyrzec Podlaski. Jego pierwszym trenerem był Kamil Korniluk. Talent młodego obrońcy szybko został zauważony i już jako 14-latek Szabaciuk przeniósł się do TOP-54 Biała Podlaska.

Po trzech kolejnych sezonach zadebiutował w III-ligowym Podlasiu Biała Podlaska. W rundzie jesiennej 2020 roku rozegrał w jego barwach 18 spotkań, po czym trafił do pierwszoligowego Stomilu Olsztyn. Od sezonu 2024/25 reprezentował Górnika Łęczna, a obecnie jest zawodnikiem występującej w Betclic 1. Lidze Puszczy Niepołomice, z którą związał się dwuletnią umową. Na zapleczu ekstraklasy rozegrał dotychczas 61 spotkań. Nagrodę w jego imieniu odebrała mama Małgorzata Szabaciuk.

mp

IV LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Orlęta Ł. - Lewart 1:3
Victoria - Orlęta R. 0:1
Janowianka - Avia II 0:3
Świdniczanka - Łada 2:3
Tur - Lublinianka 1:2
Tomasovia - Ruch 1:0
Bug - Górnik II 2:2
Granit - Powiślak 0:1

TABELA IV LIGI

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Łada Biłgoraj	9	24	25:11
Lublinianka Lublin	9	22	32:12
Lewart Lubartów	9	21	29:16
Powiślak Końskowola	9	20	34:22
Orlęta Radzyń Podl.	9	20	13:6
Avia II Świdnik	9	17	22:7
Granit Bychawa	9	13	12:10
Victoria Łukowa	9	12	10:10
Tomasovia Tom. Lub.	9	10	13:19
Janowianka Janów Lub.	9	8	16:21
Świdniczanka Świdnik	9	8	13:25
Bug Hanna	9	6	14:27
Ruch Ryki	9	6	14:22
Orlęta Łuków	9	6	9:31
Tur Milejów	9	5	14:18
Górnik II Łęczna	9	5	9:22

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 11:00): Avia II - Orlęta R., Górnik II - Orlęta Ł., Powiślak - Victoria, Lewart - Granit, Górnik II - Orlęta, Ruch - Bug, Lublinianka - Tomasovia, Łada - Tur, Janowianka - Świdniczanka.

KLASA B - gr. I

WYNIKI 4. KOLEJKI
Perła - Lutnia II 1:0
Az-Bud II - Wodnik 5:0
Dąb II - GLKS Rokitno 1:2

TABELA KL. B - gr. I

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Az-Bud II Komarówka Podl.	4	10	14:2
Perła Sławatycze	4	9	10:4
Lutnia II Piszczac	4	7	8:5
Wodnik Siemień	4	4	6:14
GLKS Rokitno	4	4	5:7
Dąb II Dębowa Kłoda	4	0	2:13

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 15:00): GLKS Rokitno - Perła, Wodnik - Dąb II, Lutnia II - Az-Bud II.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 7. KOLEJKI
Bór - Start 3:2
Bystrzyca - AR-TIG 1:2
Wóldom - Tur 1:6
Grężovia - Unia 9:7
Bad Boys - Orlęta
Wenus - Orkan 3:0

TABELA KL. B - gr. II

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
AR-TIG Huta Dąbrowa	7	19	31:14
Bór Dąbie	7	13	22:12
Unia Żabików	7	13	32:13
Tur Turze Rogi	6	13	21:15
Wenus Oszczepalin	7	13	20:10
Bad Boys Zastawie	6	12	20:7
Grężovia Grężówka	7	12	25:19
Orlęta Gołaszyn	5	9	14:17
Start Gózd	7	7	13:18
Orkan Wojcieszków	7	2	6:25
Bystrzyca Borki	7	1	7:17
Wóldom Wólka Dom.	7	1	6:50

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 12:00): Start - Orkan, Orlęta - Wenus, Bór - Bystrzyca, (11.10., godz. 14:00): AR-TIG - Wóldom, (11.10., godz. 15:00): Unia - Bad Boys, Tur - Grężovia.

mp

BIA

eprasa.pl 8569e3079b

Samorząd widzi przyszłe korzyści z obecności na mapie Światowego Dziedzictwa Kultury

Janów Podlaski wspiera Stadninę Koni w walce o wpis na listę UNESCO

Rada Miejska w Janowie Podlaskim po raz drugi zajęła się uchwałą w sprawie poparcia działań zmierzających do wpisania Stadniny Koni w Janowie Podlaskim na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Tym razem projekt trafił pod obrady w spokojniejszym terminie, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią.

Uchwała była już wpisana do porządku obrad czerwcowej sesji Rady Miejskiej. Ostatecznie jednak w ostatniej chwili została z niego zdjęta. O takie rozwiązanie zwróciły się władze Stadniny Koni w Janowie Podlaskim, wskazując, że przygotowania związane z ewentualnym wpisem na listę UNESCO wymagają czasu i odpowiedniej uwagi. Procedura jest skomplikowana i wieloetapowa. Czerwiec był jednocześnie okresem intensywnych przygotowań do najważniejszych sierpniowych wydarzeń w stadninie – Dni Konia Arabskiego oraz aukcji Pride of Poland. Argumentowano więc, że sprawy związanej z UNESCO nie powinno się przeprowadzać „po łebkach", w ferworze przygotowań do imprez, które co roku przyciągają do Janowa gości z kraju i zagranicy. Wówczas zapowiedziano, że rada powróci do tematu, gdy sytuacja będzie spokojniejsza. Projekt ponownie znalazł się w porządku obrad i 29 września radni się nim zajęli. Uchwałę podjęto.

„Uchwała intencyjna, wyraża aprobatę"

Przed głosowaniem do znaczenia uchwały odniósł się burmistrz Janowa Podlaskiego Karol Michałowski. Podkreślał, że ma ona charakter intencyjny i przede wszystkim wyraża aprobatę dla działań zmierzających do wpisania stadniny na listę UNESCO. Jak tłumaczył radnym, znalezienie się na prestiżowej liście może mieć dla Janowa wymierne znaczenie. Wskazywał m.in. na możliwość uzyskania w przyszłości dodatkowych środków i dotacji, ale także na efekt promocyjny samego wpisu. Mówił o potencjalnym zwiększeniu ruchu turystycznego i większym zainteresowaniu miejscowością oraz jej najważniejszym zabytkiem.

– To jest tak wspaniały zabytek, że zasługuje na taką rangę – przekonywał burmistrz.

Jednocześnie deklarował, że będzie robił wszystko, aby za poparciem wyrażonym w uchwale poszły również konkretne działania.

Samorząd wyraża wolę współpracy

Przyjęty dokument jest deklaracją stanowiska samorządu i zapowiedzią współpracy przy staraniach o jego uzyskanie. Uchwała przypomina o ponadczasowym znaczeniu obiektu. Uznaje stadninę za dobro o wyjątkowej wartości historycznej, kulturowej i hodowlanej, będące istotnym elementem dziedzictwa narodowego oraz światowego. Samorząd deklaruje również wolę współpracy z właściwymi podmiotami, instytucjami kultury, środowiskiem naukowym oraz organizacjami społecznymi przy działaniach wspierających inicjatywę wpisu. W uzasadnieniu przypomniano, że stadnina została założona w 1817 roku i od ponad dwóch stuleci odgrywa znaczącą rolę w hodowli koni czystej krwi arabskiej oraz promocji Polski na arenie międzynarodowej. Podkreślono także jej status pomnika historii pod nazwą „Janów Podlaski – stadnina koni".

Co daje wpis?

Wpis na listę UNESCO oznacza, że dane miejsce zostaje uznane za posiadające wyjątkową uniwersalną wartość – czyli znaczenie wykraczające poza jeden kraj czy region. Wpis wiąże się też z obowiązkiem odpowiedniej ochrony i zachowania tych wartości. Może mieć również znaczenie promocyjne i turystyczne. Obiekty UNESCO są częścią światowej sieci miejsc dziedzictwa i często stają się bardziej rozpoznawalne wśród turystów.

Beata Malczuk

PIŁKA NOŻNA – BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Aż dziewięć goli w meczu Huraganu. KS Drzewce rozbity przez ekipę z Milanowa

Ostatnia kolejka spotkań przyniosła kibicom w regionie mnóstwo emocji i prawdziwy grad goli. Huragan urządził sobie ostre strzelanie na własnym obiekcie, z kolei KS Drelów został bezlitośnie wypunktowany przez LKS Agrotex Milanów na własnym boisku.

Huragan Międzyrzec Podlaski – Absolwent Domaszewnica 9:0

Niezwykle jednostronny przebieg miało spotkanie, w którym Huragan podejmował Absolwenta Domaszewnica. Rywalizacja toczyła się ostatecznie pod pełne dyktando gospodarzy, którzy gładko rozprawili się z rywalem. Prawdziwy strzelecki festiwal trwał przez całe spotkanie, a miejscowi z każdą upływającą minutą w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń. Kolejne zadawane ciosy błyskawicznie podcinały skrzydła gościom. Głównym katem przyjezdnych okazał się znakomicie dysponowany Bartek Hanuszek, który skompletował hat-tricka. Ofensywna maszyna miejscowych nie miała litości – oprócz niego na listę strzelców wpisali się również Sviatoslav Ksenchyn, Anthony Souza, Michał Statkiewicz, Jacek Mielnik oraz Patryk Sierociuk. Pokaźny dorobek bramkowy Huraganu uzupełniło niefortunne trafienie samobójcze zawodnika z Domaszewnicy, co przypieczętowało absolutny pogrom.

KS Drelów – LKS Agrotex Milanów 1:6

Niezwykle dynamiczny obrót przybrały wydarzenia na boisku w Szachach, gdzie w roli gospodarza KS Drelów podejmował LKS Agrotex Milanów. Strzelanie w 43. minucie rozpoczął zawodnik gości, Sebastian Ostapiuk, po asyście Mateusza Sikory. Po przerwie defensywa gospodarzy przeżyła prawdziwy koszmar. Pomiędzy 51. a 64. minutą goście zadali aż cztery bolesne ciosy – wszystkie autorstwa fenomenalnego tego dnia Ostapiuka, który trafiał do siatki niemal seryjnie (przy jego golach asystowali kolejno Alan Kołtuniewicz, Grzegorz Romaniuk i Bartosz Pawlak), podwyższając na 0:5. Reakcją na ten strzelecki koncert była honorowa bramka dla KS Drelów, którą w 82. minucie zdobył Sebastian Szczepaniuk. W końcówce spotkania goście z Milanowa w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń, a kropkę nad „i" w 90. minucie postawił Szymon Stadnik, wykorzystując podanie Krystiana Pawliny i ustalając ostateczny wynik na 1:6.

Kamil Pulik

IV liga: Victoria Łukowa/Chmielek - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 0:1 (0:1). Ósmy mecz bez porażki

Najlepsza obrona, ale przydałoby się coś strzelić...

Za drużyną biało-zielonych najdalszy wyjazd w sezonie. Orlęta były blisko zremisowania kolejnego meczu, w którym miały mnóstwo doskonałych sytuacji strzeleckich. Na szczęście rywal strzelił samobója. Może za tydzień uda się lepiej ustawić celowniki...

Pierwsza w dziejach klubów konfrontacja odbyła się na ładnym, kameralnym stadionie, posiadającym wygodne, zadaszone trybuny, przy najlepszej możliwej do wymarzenia pogodzie do gry w piłkę. Samo widowisko też było interesujące i to głównie za sprawą gości. Od pierwszej minuty wyraźnie przeważali i szybko przełożyło się to na wynik: w 10. minucie po ładnej akcji Dominika Rycaja na prawym skrzydle w dogodnej sytuacji znalazł się Krzysztof Cudowski, ale jego strzał z najbliższej odległości trafił w poprzeczkę. Na szczęście napastnika piłka trafiła w nogi wracającego obrońcy i wpadła do bramki. W kolejnych minutach przyjezdni mieli całe mnóstwo dogodnych sytuacji, które śmiało można uznać za stuprocentowe: od połowy boiska z piłką nieatakowany samotnie do bramkarza biegł Cudowski, w sytuacji sam na sam był też Karol Warda, Marcel Obroślak trafił z bliska w słupek, kiedy golkiper leżał już na ziemi, swoje szanse mieli obaj bracia Rycajowie - a to tylko część wyliczanki. W większości tych sytuacji swoją klasę potwierdził rutynowany bramkarz Krzysztof Żukowski. Z kolei jego vis-a-vis, młodziutki Dawid Kłos tylk raz, w samej końcówce meczu miał okazję się wykazać. Na jego i kolegów szczęście stare piłkarskie powiedzenie o mszczących się zmarnowanych okazjach tym razem się nie potwierdziło.

> Na szczególne wyróżnienie zasługuje zorganizowana kilkunastoosobowa grupa kibiców Orląt, która, żeby wspierać swoją drużynę, musiała przejechać niemal 200 kilometrów

W sobotę rano w Świdniku

Za tydzień Orlęta znowu zagrają na wyjeździe. W sobotę o 11 podejmą je rezerwy Avii Świdnik. Rywal miał znakomity początek sezonu, wygrał pierwsze cztery mecze, ale potem silnik się zatarł i cztery kolejne mecze były bez zwycięstwa - dopiero w sobotę udało się wygrać w Janowie Lubelskim. W jakiej dyspozycji będą tym razem - trudno zgadnąć, w drużynach rezerw drużyn ze stopnia centralnego zawsze dużo zależy od tego, co dzieje się w „jedynce".

Do składu Orląt wróci już zapewne Klim Morenkov, który kończy odbywanie kary za czerwoną kartkę z meczu z Orlętami Łuków. Do pełnej dyspozycji zdaje się wracać już tez Daniło Dudolad, choć i tak sytuacja kadrowa nie jest najciekawsza i trener Artur Bożyk nie ma zbyt szerokiego pola manewru ze zmianami w trakcie meczu.

Ale jak się odblokują...

Orlęta mają na razie najlepszą defensywę w lidze, w dziewięciu meczach straciły tylko sześć goli. Problemem jest za to skuteczność: gdyby była po prostu słaba to podopieczni trenera Bożyka byliby najpewniej współliderem razem z Ładą Biłgoraj. A jest dramatycznie słaba. Oczywiście w którymś momencie, ścigający się na bramki w ubiegłym sezonie, Cudowski z Obroślakiem się odblokują i któryś z ligowych bramkarzy będzie miał w związku z tym kiepskie popołudnie, ale po drodze można stracić sporo potrzebnych punktów... Im szybciej to zrobią, tym lepiej.

Victoria Łukowa/Chmielek - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski

0:1 (0:1)

gol: samobójczy Murzacz 10.
Orlęta: Kłos - Grochowski (56 Dudolad), Miszta, Sawczuk, Kaczyński, Obroślak, Siudaj, Warda, K. Rycaj (79 Korolczuk), D. Rycaj, Cudowski (87 Podlipny)
żółte kartki w Orlętach: Siudaj, D. Rycaj, Kaczyński, K. Rycaj, Dudolad.

Zbigniew Smółko

BIA

eprasa.pl 8569e3079b

Upamiętnili dramat sprzed ponad 80 lat

Uroczystości z okazji 82. rocznicy deportacji mieszkańców gminy Dębowa Kłoda na Syberię zostały zorganizowane w niedzielę, 4 października w Chmielowie.


fot. GOK Dębowa Kłoda

Uroczystości zaczęły się od mszy świętej


fot. GOK Dębowa Kłoda

W programie było m.in. złożenie wieńców


fot. GOK Dębowa Kłoda

Grzegorz Rekiel W programie był przemarsz pod pomnik w Chmielowie


fot. GOK Dębowa Kłoda

Nie zabrakło występów zespołów dziecięcych

W programie były m.in. msza święta w kaplicy pw. Świętego Izydora w Chmielowie, przemarsz pod pomnik Sybiraków, złożenie kwiatów i przemówienia okolicznościowe czy część artystyczna „Pamięć wiecznie żywa" w wykonaniu dzieci i młodzieży z gminy Dębowa Kłoda oraz pieśni patriotyczne w wykonaniu zespołu dziecięcego Neonki i zespołu śpiewaczego Chmiel. Nie zabrakło poczęstunku.

List do uczestników wydarzenia skierował wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. Nie zabrakło przedstawicieli władz samorządowych oraz służb mundurowych.

Milanów

Przedszkolaki na wykopkach



Przedszkolaki z wielkim zapałem ruszyły na ziemniaczane pole. Największy zachwyt wzbudził moment, gdy na pole wjechał traktor z mechaniczną kopaczką

Ziemniaczane skarby i jesienna przygoda. Przedszkolaki z Rudna mają za sobą wspaniałą i niezwykle pożyteczną przygodę, wzięły udział w prawdziwych wykopkach.

Koszyki, ciężarówki, wózki i taczki i rękawiczki, to niezbędny sprzęt przedszkolaków ze Szkoły Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej w Rudnie, którzy uczestniczyli w wykopkach. Dzieci z wielkim entuzjazmem zabrały się do pracy, odkrywając ukryte w ziemi skarby i ucząc się, skąd biorą się warzywa na naszych stołach. Była to nie tylko świetna zabawa na świeżym powietrzu, ale też wspaniała lekcja przyrody przez doświadczenie. Dzieci poznały tradycyjny sposób zbioru ziemniaków i świetnie się przy tym bawiły. Po wspólnej pracy nie zabrakło również ogniska z pysznymi kiełbaskami i pieczonymi ziemniakami oraz wspólnych zabaw na świeżym powietrzu. To był dzień pełen radości, ruchu i wspaniałych wspomnień!

ema

Głośno czytali przedszkolakom



Czytanie książek jest bardzo ważne i nigdy nie jest za wcześnie, aby rozpocząć przygodę z książkami

Czytanie z dzieckiem to najlepszy i najprostszy pomysł na spędzenie wolnego czasu. Święto powstało z myślą o najmłodszych czytelnikach, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z książkami.

29 września obchodzony jest Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. Gminna Biblioteka Publiczna w Siemieniu włączyła się do akcji promującej czytelnictwo szczególnie wśród najmłodszych. Przedszkolaki z Siemienia odwiedziła w tym dniu Alicja Markowska, dyrektor GBP w Siemieniu, by wspólnie uczcić to święto. Głównym celem tego wydarzenia jest zachęcenie dzieci do obcowania z książkami. To bardzo wdzięczna okazja do różnych akcji promujących czytanie. Nie od dziś wiadomo, że regularne sięganie po książki przynosi wiele korzyści - nie tylko wzbogaca słownictwo, czy poszerza wiedzę, ale przede wszystkim rozbudza wyobraźnię młodego człowieka.

ema

Chłopcy ze szkoły w Gęsi mieli swoje święto



Dzień 30 września to tradycyjne już święto wszystkich chłopaków

Dzień Chłopaka miał nie tylko smak słodkiego ciastka, ale też kiełbaski, którą wszyscy wspólnie upiekli przy ognisku. Zabawa na świeżym powietrzu była dodatkową atrakcją i pamiątkę tego miłego dnia w szkole.

Tegoroczny Dzień Chłopaka był wyjątkową okazją do wspólnego spędzenia czasu w nieco innej niż na co dzień atmosferze. Uczniowie spotkali się przy ognisku, które stało się doskonałym miejscem do rozmów, wspólnego śmiechu i odpoczynku od codziennych szkolnych obowiązków. Dziewczyny złożyły chłopakom życzenia, a potem już przyszedł czas na zabawę. Przygotowane gry dostarczyły wszystkim wielu pozytywnych emocji i radości. Wspólne aktywności sprzyjały wzajemnemu poznawaniu się, współpracy i przełamywaniu barier. Był to czas pełen dobrej energii, swobody i chwil, które pozwoliły uczniom cieszyć się swoją obecnością. Wspólne zabawy i integracja były doskonałą okazją do wzmacniania pozytywnych relacji rówieśniczych, rozwijania umiejętności współpracy, wzajemnego szacunku oraz tworzenia atmosfery opartej na życzliwości i bezpieczeństw. Wydarzenie po raz kolejny wpisało się również w działania realizowane w ramach Tygodnia Przeciwdziałania Przemocy oraz Tygodnia Budowania Relacji.

ema

PAR

eprasa.pl 8569e3079b

„Lot, który rozpoczął się tutaj, trwa do dziś” – XVI obchody Dnia Patrona w Woli Osowińskiej

Wola Osowińska po raz kolejny stała się sercem patriotycznych obchodów i żywej pamięci o polskich bohaterach. 25 września lokalna społeczność, uczniowie, wojsko oraz liczni zaproszeni goście zgromadzili się, by uczcić XVI rocznicę nadania Szkole Podstawowej imienia legendarnego dowódcy – pułkownika pilota Zdzisława Krasnodębskiego

Postać patrona wolińskiej placówki to czysta karta polskiej chluby oręża. Zdzisław Krasnodębski ps. „Król” (1904–1980), urodzony właśnie w Woli Osowińskiej, przeszedł do historii jako twórca i pierwszy dowódca kultowego 303 Dywizjonu Myśliwskiego. Jego odwaga, kunszt lotniczy i niezłomna postawa podczas powietrznej Bitwy o Anglię przyniosły mu miano legendy oraz najwyższe odznaczenia, w tym Order Virtuti Militari. Dzisiejsza młodzież ma w nim wzór najwyższych wartości: miłości do Ojczyzny, poświęcenia i honoru.

Wojskowa asysta i salwa honorowa

Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w intencji uczniów, nauczycieli, pracowników szkoły i rodziców. Nabożeństwu przewodniczył proboszcz parafii ks. kan. Stefan Kurianowicz w koncelebrze z ks. kan. Kazimierzem Dudkiem, proboszczem parafii w Borkach. Po Eucharystii zgromadzeni udali się na plac szkolny, gdzie pod obeliskiem poświęconym płk. pil. Zdzisławowi Krasnodębskiemu odbył się Apel Pamięci. Podniosłą oprawę wydarzeniu zapewniły Kompania Reprezentacyjna Sił Powietrznych oraz Orkiestra Wojskowa z Dęblina. Oddano salwę honorową, a liczne delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów, oddając cześć Pułkownikowi i wszystkim obrońcom wolnej Polski.



Biało-czerwoną wiązankę kwiatów składa pod pomnikiem płk pil. Zdzisława Krasnodębskiego delegacja samorządu gminy Borki

Wyraz uznania dla wychowania młodego pokolenia

Oficjalna część obchodów kontynuowana była w hali sportowej. Gospodarze uroczystości – dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej Agnieszka Zając oraz wójt gminy Borki Marcin Czyżak – serdecznie powitali przybyłych gości. Wójt odczytał okolicznościowy list wystosowany przez wicepremiera i ministra Obrony Narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza. W święcie szkoły uczestniczyło wielu przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych i oświatowych. Wśród przemawiających głos zabrali m.in.: gen. bryg. pil. dr inż. Waldemar Gołębiowski – dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wojskowego w Ministerstwie Obrony Narodowej, Sławomir Sosnowski – radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, reprezentujący europosła Krzysztofa Hetmana, Tadeusz Sławecki – reprezentujący wojewodę lubelskiego Krzysztofa Komorskiego, Ewelina Zieniuk-Cupryn – reprezentująca poseł na Sejm RP Monikę Pawłowską, Piotr Mackiewicz – wicekurator Oświaty, Szczepan Niebrzegowski – starosta radzyński. W obchody włączyli się również przedstawiciele powiatu radzyńskiego, radni gminy Borki, sołtysi, dyrektorzy okolicznych jednostek oraz lokalne stowarzyszenia. Obecny był także płk Paweł Orłowski – wychowanek szkoły w Woli Osowińskiej i rodak tutejszej ziemi, stanowiący żywy dowód na to, że lokalne korzenie mogą prowadzić do wielkiej służby Ojczyźnie.



Niezwykle wzruszającym punktem programu był występ artystyczny uczniów, który przybliżył sylwetkę i drogowskazy życiowe płk. Krasnodębskiego

Żywa lekcja patriotyzmu w czasach próby

Podczas wystąpień i prelekcji wielokrotnie podkreślano, jak ważna jest ciągłość pamięci historycznej w obliczu współczesnych wyzwań. Z ust prelegentów padły mocne i trafiające w serce słowa skierowane bezpośrednio do młodego pokolenia:

- Wasz bohater, mając 16 lat – niewiele więcej niż wy – poszedł na wojnę. Był wielkim człowiekiem i patriotą. Patrząc na to wszystko, my, dorośli, powinniśmy szczególnie teraz pokazywać dzieciom własnym przykładem, jak należy postępować. Jest to niezwykle ważne, gdy za naszą granicą trwa wojna, a nasi żołnierze chronią naszego domu i spokoju. Nie sztuką jest być bohaterem w teorii. Aby być oparciem dla młodych, pamiętajmy – i wy, uczniowie, również o tym pamiętajcie – że nie musicie dokonywać heroicznych czynów na co dzień. Wystarczy, że będziecie się uczyć historii, mówić po polsku, szanować własny kraj i dbać o pamięć tych, którzy za niego zginęli – podkreślał gen. bryg. pil. dr inż. Waldemar Gołębiowski.

Wskazano także na rolę tradycyjnych wartości w dobie powszechnej cyfryzacji:

- To wspaniałe, że tak pięknie potrafimy świętować dzień patrona, wielkiego bohatera płk. pilota Zdzisława Krasnodębskiego. Ale pamiętajmy, że tuż za ścianą mamy patrona szkoły rolniczej, Wincentego Witosa, w Borkach patronem szkoły jest Święty Jan Paweł II, a w Krasewie - Żołnierze Wyklęci. Jakże piękną lekcję historii i patriotyzmu można na tej podstawie przekazywać młodemu pokoleniu. Dzisiaj wszyscy zachwycamy się tym, jak bardzo potrzebna jest sztuczna inteligencja i nowe technologie. Ale technologia tego nie przekaże – nie zastąpi żywych wartości oraz pamięci o naszych bohaterach. Wy dzisiaj macie ułatwione zadanie – wiedza i informacje są na wyciągnięcie ręki. Jednak serca i wrażliwość mamy dokładnie takie same jak nasi przodkowie. Nad cyfrowym światem i sztuczną inteligencją zawsze musi czuwać mądrość oraz potęga ludzkiego umysłu i ducha – kierował słowa do młodzieży Sławomir Sosnowski.

Święto całej społeczności

Po części oficjalnej gospodarze zaprosili wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnego świętowania. Uczestnicy mieli okazję zwiedzić Szkolną Izbę Pamięci poświęconą płk. Zdzisławowi Krasnodębskiemu, a także zapoznać się ze stoiskami promocyjno-edukacyjnymi służb mundurowych. Organizatorzy zadbali o gości i najmłodszych, przygotowując dla nich strefę zabaw z dmuchańcami, malowaniem twarzy i słodkimi przekąskami. Jak na prawdziwe wojskowe święto przystało, na wszystkich czekała także tradycyjna żołnierska grochówka. Za włączenie się w sprawy organizacyjne dziękował rodzicom i sponsorom Artur Firla, przewodniczący Rady Rodziców. XVI Dzień Patrona w Woli Osowińskiej po raz kolejny udowodnił, że tradycja i patriotyzm są tu wciąż żywe i przekazywane z pokolenia na pokolenie – z dumą, szacunkiem i mądrością.

„Angielski Przyszłości w Gminie Borki”

28 września w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego Marcin Czyżak, wójt gminy Borki odebrał umowę na realizację projektu opiewającego na ponad milion złotych. Gmina zajęła wysokie, 12. miejsce na liście projektów ocenionych z wyróżnieniem i wybranych do dofinansowania. - Jest to inwestycja w rozwój, wyrównywanie szans edukacyjnych oraz podnoszenie jakości nauczania języka angielskiego dla 430 uczniów ze wszystkich pięciu szkół podstawowych w gminie Borki - podkreśla wójt. Projekt będzie realizowany od września 2027 r. do czerwca 2029 r.

Co zyskają uczniowie ?

Nowoczesne warunki: Zajęcia będą odbywać się w nowych, nowoczesnych pracowniach językowych wyposażonych w specjalistyczne systemy audio/wideo i słuchawkowe. Umożliwi to nagrywanie wypowiedzi, odsłuchy oraz dynamiczną pracę w parach i małych grupach. Zajęcia dopasowane do potrzeb: Dodatkowe lekcje języka angielskiego zaplanowano z myślą o trzech grupach wiekowych: Klasy 1–3 Klasy 4–6 Klasy 7–8 Małe grupy i indywidualne podejście: Praca w kameralnych zespołach pozwoli na dostosowanie tempa nauki do możliwości uczniów. Dzięki diagnozie wstępnej zajęcia będą miały charakter zarówno wyrównawczy (dla



uczniów potrzebujących wsparcia), jak i rozwijający (dla szukających ambitniejszych wyzwań).

Projekt realizowany w ramach naboru nr FELU.10.01-IZ.00-001/26, Działania 10.1 Skuteczna edukacja (typ projektu 2), Priorytetu X Lepsza edukacja programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Finanse projektu:
Całkowita wartość: 1 009 000,00 zł
Dofinansowanie z EFS+: 857 650,00 zł
Dofinansowanie z Budżetu Państwa: 43 350,00 zł
Dofinansowanie ogółem: 901 000,00 zł
Wkład własny niefinansowy (udostępnienie sal): 108 000,00 zł.

Gmina Borki na najwyższym stopniu podium Pucharu Świata



Niezwykłe wieści napłynęły z Hiszpanii. 1 października 14-letnia mieszkanka Tchórzewa, Paulina Żurawska, wywalczyła ZŁOTY MEDAL Pucharu Świata w walkach Taekwon-do w kategorii +60 kg!

- Trudno o wspanialszą promocję gminy Borki niż tak spektakularny sukces, będący owocem wieloletnich ciężkich treningów, dyscypliny i wielkiego poświęcenia. Cieszymy się, że jako Gmina mogliśmy wesprzeć naszą wybitną sportsmenkę. Sekundowaliśmy Paulinie z całego serca, dlatego z tym większą radością patrzymy, jak spełnia swoje marzenia i staje na upragnionym, najwyższym stopniu podium – gratuluje naszej zawodniczce wójt Marcin Czyżak.

Paulino! Składamy Ci najszczersze podziękowania za Twoją niezłomną postawę, godne i godne podziwu reprezentowanie naszej gminy oraz złoty medal, który napełnia nas wszystkich ogromnym wzruszeniem i dumą. Gratulacje i słowa uznania kierujemy również do całego zespołu oraz trenera Łukasza Ciężkiego



z Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do. Dziękujemy za wykonaną pracę i trenerską pasję!

RAD

eprasa.pl 8569e3079b

Gmina Dębowa Kłoda | Gmina Podedwórze | Gmina Sosnowica

Gmina Sosnowica wybrała najkorzystniejszą ofertę na dokończenie oczyszczalni. Musi trochę dołożyć

Najkorzystniejszą ofertę w przetargu na rozbudowę oczyszczalni ścieków w Sosnowicy wraz z budową drogi dojazdowej do oczyszczalni wybrali urzędnicy.

Chodzi o kontynuację inwestycji, która w gminie wywołuje wiele emocji. Prace dotyczyły przede wszystkim budowy oczyszczalni ścieków w Sosnowicy. Zakres inwestycji przewidywał m.in.: od sporządzenia projektu budowlanego i uzyskanie dla pozwolenia na budowę, dostawę i montaż maszyn do uzyskania pozwolenia na użytkowanie oczyszczalni ścieków.

W listopadzie 2022 roku Urząd Gminy Sosnowica zdecydował, że kontrakt trafi do firmy Kontrol-Proces z Warszawy. Firma zaproponowała ok. 7,8 mln zł, a okres realizacji zamówienia został wówczas ustalony na dwa lata.

W 2024 roku, niedługo po zmianie władzy, gmina Sosnowica wypowiedziała umowę z wykonawcą, powołując się na artykuł 635 ustawy prawo zamówień publicznych (stanowi on, że „jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła").

10 772 000 zł
ma pochłonąć inwestycja

Mariusz Hołowieniec, obecny wójt gminy Sosnowica złożył do prokuratury zawiadomienie na Sławomira Cz., byłego wójta. Zdaniem obecnego włodarza Sławomir Cz. nie powinien podpisywać umowy z Kontrol-Proces. Prokuratura podzieliła jego stanowisko.

Zarzuty dla byłego wójta

Sławomir Cz. usłyszał zarzuty, a niedawno prokuratura skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia. Zdaniem śledczych w okresie od 14 lutego do 10 listopada 2022 r. pełniąc funkcję wójta gminy Sosnowica, przystępując do realizacji inwestycji „Rozbudowa infrastruktury wodno – kanalizacyjnej w Gminie Sosnowica", nie dopełnił obowiązków związanych z prawidłowym przeprowadzeniem postępowania.

Miał odstąpić od opracowania dla każdego z członków komisji zakresu czynności, nie dochować obowiązku zamieszczenia w ogłoszeniu o zamówieniu oraz jego zmianach informacji o samoistnych obligatoryjnych przesłankach wykluczenia z postępowania.

Sławomir Cz. uważa, że jest niewinny. Dodaje, że on sam nie odniósł żadnych korzyści z tytułu podpisania umowy.

Gmina Sosnowica będzie kontynuować inwestycję

Ogłoszony został przetarg w tej sprawie. Zakres zadania obejmuje rozbudowę oczyszczalni ścieków zlokalizowanej na działce nr 392/1 w miejscowości Sosnowica polegającą na zaprojektowaniu i wykonaniu robót budowlanych.

- Wykonane zostaną roboty polegające na dokończeniu budowy ciągu oczyszczania biologicznego wraz z komorami towarzyszącymi, montażu linii odwadniania osadu w budynku mechanicznego oczyszczania, budowie wiaty osadu odwodnionego, oraz na pojemniki na odpady, remoncie istniejących obiektów, tj. budynku mechanicznego oczyszczania oraz budynku technicznego, wykonaniu nowego układu drogowego i chodników o nawierzchni bitumicznej lub z kostki brukowej betonowej na podbudowie z kruszywa łamanego, rozruch technologiczny i oprogramowanie. Technologia oczyszczania zapewni, że oczyszczone ścieki nie przekroczą wymaganych parametrów - czytamy w dokumentacji.

W planie jest też przebudowa/budowa drogi wewnętrznej zlokalizowanej na dz. nr 66 oraz 387 w Sosnowicy.

Gmina Sosnowica wybrała najkorzystniejszą ofertę przetargową. Wykonawca ma być spółka Altereco, która zaproponowała 10 772 000 zł. Firma Bartex zaproponowała 11 697 851 zł, konsorcjum firm BLEJKAN ze Szczecina oraz TAYLOR z Dysa koło Lublina wyceniło usługę na 14 637 000 zł, podobnie jak firma BIONOR z Kielc. Oferta spółki Investmil z gminy Milanów została odrzucona.

Urzędnicy zarezerwowali 8 064 714 zł, co oznacza, że gmina zdecydowała się dołożyć brakujące pieniądze, aby inwestycja mogła zostać zrealizowana. Wszystko ma być gotowe w ciągu dwóch lat od podpisania umowy.

P.pj.

Dzień Jabłka w przedszkolu w Dębowej Kłodzie. „Pełen radości i kolorów"



Dzieci poznawały jabłka wszystkimi zmysłami

fot. SP w Dębowej Kłodzie

Dzień Jabłka był obchodzony w przedszkolu w Dębowej Kłodzie. To święto, które stało się okazją do poznawania tego popularnego i zdrowego owocu poprzez zabawę, doświadczenie i działania twórcze.

Jedną z największych atrakcji było wspólne przygotowanie świeżego soku jabłkowego. Dzieci z zainteresowaniem obserwowały proces jego powstawania, a następnie z przyjemnością degustowały przygotowany sok.

Nie zabrakło również zabaw i prac plastycznych inspirowanych jabłkami, podczas których przedszkolaki rozwijały swoją kreatywność i sprawność manualną.

W grupie 5-latków, przy okazji obchodów Dnia Jabłka, przeprowadzone zostały również zajęcia w ramach projektu edukacyjnego „Widzę, czuję, smakuję". Dzieci poznawały jabłka wszystkimi zmysłami – oglądały, dotykały, wąchały i smakowały, porównując ich kolor, kształt, zapach, fakturę oraz smak.

Był to dzień pełen radości, kolorów, smaków i doświadczeń, który pokazał dzieciom, że nauka może odbywać się poprzez bezpośrednie poznawanie świata wszystkimi zmysłami.

GR

Pijana kierująca uderzyła w słup i ogrodzenie. Trafiła do szpitala

Parczew: 33-latka, która prowadziła Volvo, zjechała z drogi, uderzyła w słup energetyczny i zatrzymała się na ogrodzeniu prywatnej posesji. Kobieta trafiła do szpitala, a sprawą zajmą się sąd i policja.



Samochód zatrzymał się dopiero po staranowaniu ogrodzenia prywatnej posesji

W Sosnowicy samochód uderzył w słup i ogrodzenie

Do zdarzenia doszło w miniony wtorek (29 września) po godzinie 19 w miejscowości Sosnowica. Dyżurny otrzymał zgłoszenie o uszkodzonym ogrodzeniu przez samochód osobowy. Świadkowie usłyszeli huk i zawiadomili służby ratunkowe. Na miejsce skierowano patrol ruchu drogowego, który potwierdził zgłoszenie.

Jak ustalili funkcjonariusze, 33-letnia mieszkanka gminy Sosnowica na łuku drogi zjechała z jezdni. Następnie uderzyła w słup energetyczny. Samochód zatrzymał się dopiero po staranowaniu ogrodzenia prywatnej posesji.

Badanie wykazało prawie 2 promile alkoholu

33-latka została zatrzymana i poddana badaniu stanu trzeźwości. Wynik wskazał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Z powodu silnego uderzenia oraz jej stanu psychofizycznego przetransportowano ją do szpitala na dalszą hospitalizację. Wiadomo, że w chwili zdarzenia podróżowała sama.

Policja zatrzymała dokumenty, sprawa trafi do sądu

Na miejsce skierowano także grupę dochodzeniowo-śledczą do wykonania dalszych czynności. Z powodu uszkodzeń pokolizyjnych mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu i odstąpili od jego holowania. Funkcjonariusze zatrzymali też 33-latce uprawnienia do kierowania i wystawili wezwanie do stawiennictwa w komendzie. O dalszym losie kobiety zdecyduje sąd.

Joanna Niećko

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Milanów

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Milanów ul. Kościelna 11A oraz na stronie internetowej www.ugmilanow.bip.lubelskie.pl, został wywieszone na okres 21 dni (od dnia 30.09.2026r. do dnia 21.10.2026r.) wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu (83) 3567624

Wójt Gminy Milanów

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Milanów ul. Kościelna 11A oraz na stronie internetowej www.ugmilanow.bip.lubelskie.pl, zostały wywieszone na okres 21 dni (od dnia 25.09.2026r. do dnia 15.10.2026r.) wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność gminy Milanów przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu (83) 3567624

PAR

eprasa.pl 8569e3079b

Gmina Siemień | Gmina Jabłoń | Gmina Milanów

100- lat OSP w Jabłoniu

Wyjątkowy jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Jabłoniu był okazją do wspomnień, podziękowań i uhonorowania druhów, którzy przez dziesięciolecia tworzyli historię jednostki. Uroczystość zgromadziła strażaków, mieszkańców, przedstawicieli władz, zaprzyjaźnionych jednostek OSP oraz licznych gości.



Szczególnym momentem obchodów było uhonorowanie jednostki Złotym Znakiem Związku OSP RP. To wyjątkowe wyróżnienie znalazło się wśród najważniejszych akcentów jubileuszu 100-lecia działalności OSP

Obchody rozpoczęły się uroczystą Mszą Świętą w kościele parafialnym w Jabłoniu, której przewodniczył kapelan powiatowy strażaków ks. Roman Wojtczuk. Wraz z nim Mszę Świętą koncelebrował proboszcz parafii ks. Grzegorz Bochiński. W wygłoszonym kazaniu ks. Roman Wojtczuk podkreślił znaczenie wieloletniej służby strażaków ochotników, ich odwagi, poświęcenia oraz gotowości do niesienia pomocy potrzebującym.

Sto lat działalności OSP to bowiem nie tylko historia jednostki, lecz przede wszystkim historia ludzi, którzy przez kolejne pokolenia służyli lokalnej społeczności. Po Mszy Świętej uczestnicy uroczystości, w asyście Orkiestry Dętej z Ostrowa Lubelskiego, przemaszerowali ulicami Jabłonia do strażnicy OSP.

Dalsza część obchodów rozpoczęła się od uroczystego podniesienia flagi państwowej i odśpiewania hymnu państwowego. Dowódcą uroczystości był dh Wojciech Denejko. Prezes OSP Jabłoń dh Mirosław Kusiuk powitał zaproszonych gości, druhów oraz wszystkich uczestników jubileuszu.

Jednym z najważniejszych momentów uroczystości było wręczenie odnowionego sztandaru OSP Jabłoń, ufundowanego przez Sołectwo Jabłoń. Sztandar został poświęcony oraz udekorowany Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Wyjątkowym wydarzeniem było również przekazanie jednostce samochodu ratowniczo-gaśniczego MERCEDES GBA 2,5/16. Samochód został przekazany OSP Jabłoń przez Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP nadbryg. Zenona Piesiewicza, w podziękowaniu za trud, poświęcenie i gotowość druhów do niesienia pomocy. Formalnego przekazania, w imieniu Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, dokonał st. bryg. Marek Chwalczuk, w obecności st. bryg. Zbigniewa Hawryluka oraz Wójta Gminy Jabłoń Dariusza Łobejki.

PAR


W asyście Orkiestry Dętej z Ostrowa Lubelskiego, jubilaci przemaszerowali ulicami Jabłonia do strażnicy OSP


Wyjątkowo wzruszający moment pożegnania starego sztandaru

Szczególnie uroczystym momentem jubileuszu było wręczenie odznaczeń i wyróżnień zasłużonym druhom OSP Jabłoń.

Złotym Znakiem Związku OSP RP odznaczony został dh Józef Chilczuk, natomiast Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza – dh Tadeusz Januszko, dh Zbigniew Gierej.

Brązową Odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego wyróżniono dh Ryszarda Chwalczuka, dh Stanisława Januszko.

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali: dh Piotr Michalak, dh Marcin Matczuk i dh Andrzej Gomułka.

Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa" odznaczeni zostali: dh Sylwester Druciarek, dh Radosław Najdychor, dh Adam Deneka i dh Sławomir Kusiuk.

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali: dh Kamil Aleksandrowicz, dh Łukasz Kuniszyk, dh Dariusz Łobejko, dh Jarosław Adrian, dh Adam Januszko, dh Dariusz Syryjczyk, dh Przemysław Najdychor, dh Przemysław Lewicki i dh Arkadiusz Adrian.

Odznaką „Strażak Wzorowy" wyróżniono: dh Jakuba Denekę, dh Andrzeja Druciarka, dh Piotra Stanisława Chlebka, dh Patryka Kozaka, dh Mariusza Adriana i dh Bartłomieja Szwaja.

Wręczono również odznaki za długoletnią wysługę.


Odznaczenia za wysługę lat otrzymali (pierwszy od końca) Tadeusz Januszko, Józef Chilczuk,Ryszard Chwalczuk, Henryk Potapczuk oraz Tomasz Matczuk

Za 55 lat wysługi wyróżnieni zostali: dh Tadeusz Januszko i dh Jerzy Osak.

Za 50 lat wysługi wyróżniono: dh Józefa Chilczuka, dh Ryszarda Chwalczuka, dh Zbigniewa Giereja, dh Stanisława Januszkę, dh Tomasza Matczuka i dh Henryka Potapczuka.

Za 45 lat wysługi wyróżniono – dh Ireneusza Matczuka.

Za 40 lat wysługi wyróżniono – dh Mirosława Kusiuka, dh Krzysztofa Bilkiewicza.

Za 35 lat wysługi wyróżniono – dh Sławomira Łobejkę i dh Piotra Romańczuka.

Za 30 lat wysługi wyróżniono – dh Andrzeja Denekę, dh Dariusza Iwanejkę, dh Arkadiusza Szwaja i dh Piotra Michalaka.

Za 25 lat wysługi wyróżniono– dh Adama Denekę, dh Andrzeja Gomułkę i dh Marcina Matczuka.

Za 20 lat wysługi wyróżniono– dh Radosława Najdychora, dh Sylwestra Druciarka, dh Sławomira Kusiuka, dh Adama Januszkę i dh Dariusza Syryjczyka.

Za 15 lat wysługi wyróżniono – dh Dariusza Łobejkę, dh Łukasza Kuniszyka i dh Przemysława Najdychora.

Za 10 lat wysługi wyróżniono – dh Jarosława Adriana, dh Kamila Aleksandrowicza, dh Andrzeja Druciarka, dh Przemysława Lewickiego, dh Arkadiusza Adriana i dh Piotra Stanisława Chlebka.

W uznaniu za długoletnią służbę dla społeczeństwa oraz ochronę życia i mienia statuetki otrzymali: dh Andrzej Deneka, dh Dariusz Iwanejko, dh Mirosław Kusiuk, dh Sławomir Łobejko, dh Ireneusz Matczuk, dh Tomasz Matczuk, dh Jerzy Osak, dh Henryk Potapczuk, dh Piotr Romańczuk, dh Arkadiusz Szwaj oraz dh Krzysztof Bilkiewicz.

Doceniono również zaangażowanie młodych druhów. Dyplomy za działalność społeczną otrzymali: dh Maciej Szwaj, dh Maciej Jakubiuk oraz dh Bartosz Skórski.

ema



Po zakończeniu części oficjalnej wszyscy uczestnicy jubileuszu udali się przed budynek remizy, gdzie odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jabłoniu, umieszczonej na budynku remizy, której fundatorem był Samorząd Gminy Jabłoń. Tablicę odsłonił Wójt Gminy Jabłoń Dariusz Łobejko

eprasa.pl 8569e3079b

Wyjątkowy rajd rowerowy. „Warto być Polakiem”

Rajd rowerowy został zorganizowany przez Lokalną Grupę Działania „Jagiellońska Przystań”.



fot. SP 1 w Parczewie

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie SP 1 w Parczewie

- Mamy nadzieję, że ta rowerowa przygoda pozostanie na długo w waszej pamięci.

Szczególne podziękowania składamy Nadleśnictwu Parczew oraz opiekunom ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Parczewie za zaangażowanie, wsparcie organizacyjne oraz zapewnienie bezpiecznego przebiegu rajdu. Uśmiechy, piękne krajobrazy, wspólna aktywność i mnóstwo pozytywnej energii. Partnerem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego - relacjonują przedstawiciele LGD.

Wydarzenie wpisuje się w program „Warto być Polakiem”, którego celem jest m.in. wzmacnianie świadomości obywatelskiej, kształtowanie postaw patriotycznych oraz budowanie tożsamości współczesnego Polaka w oparciu o wzorce z przeszłości.

GR

Nasi pielgrzymi we Francji. Odwiedzili Lourdes

Rozpoczęła się pielgrzymka z Bazyliki Parczewskiej do Francji.



fot. Bazylika Parczewska

Po przylocie do Tuluzy pielgrzymi rozpoczęli zwiedzanie miasta

- Po przylocie do Tuluzy rozpoczęliśmy zwiedzanie miasta, nawiedzając m.in. Bazylikę św. Saturnina (Basilique Saint-Sernin) – jedną z największych romańskich świątyń Europy, związaną ze szlakiem św. Jakuba i wpisaną na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Następnie odwiedziliśmy klasztor Jakobinów, zachwycający gotycką architekturą i niezwykłym sklepieniem palmowym - relacjonują przedstawiciele Bazyliki.

Kolejnym etapem pielgrzymowania było Lourdes – miejsce objawień Matki Bożej św. Bernadecie Soubirous.

Drugi dzień pielgrzymi rozpoczęli od nawiedzenia Sanktuarium: Groty Massabielskiej, Krypty, Bazyliki Niepokalanego Poczęcia, Bazyliki Różańcowej, podziemnej Bazyliki św. Piusa X oraz Bazyliki św. Bernadetty. Odwiedzili również miejsca związane z życiem św. Bernadetty – młyn de Boly, Le Cachot, dom rodziny Soubirous oraz kościół parafialny z chrzcielnicą, przy której została ochrzczona.

Dzień zakończyła wieczorna Procesja Różańcowa, podczas której wraz z pielgrzymami z całego świata, nasi pielgrzymi powierzali Maryi intencje.

Opiekunem duchowym pielgrzymów jest ks. Karol Zadrożniak.

GR

Parczew. Muzyczne akcenty z całego świata w SP 2

Europejski Dzień Języków Obcych został zorganizowany w Szkole Podstawowej numer 2 w Parczewie.

Europejski Dzień Języków Obcych (ang. European Day of Languages) obchodzony jest corocznie 26 września? To wyjątkowe święto ustanowione z inicjatywy Rady Europy, którego celem jest promowanie różnorodności językowej i kulturowej oraz zachęcanie do nauki języków przez całe życie.

- W naszej szkole świętowaliśmy ten dzień w iście festiwalowym stylu! Nasza sala gimnastyczna zamieniła się w prawdziwą światową estradę, a wszystko to za sprawą wyjątkowego koncertu muzycznych reprezentantów z różnych zakątków globu. Nasi utalentowani uczniowie z niesamowitą precyzją odwzorowali występy oryginalnych artystów. Na scenie pojawiły się muzyczne akcenty z: Polski, Brazylii, Argentyny, Korei Południowej, Hiszpanii, Rumunii, Węgier, Grecji. Publiczność reagowała tak entuzjastycznie, że nie obeszło się bez głośnych bisów - relacjonują przedstawiciele SP 2.

Wspólna zabawa i taniec na parkiecie pokazały, że muzyka i języki łączą nas wszystkich, bez względu na granice. Na koniec wydarzenia każdy z wykonawców otrzymał zasłużony, słodki poczęstunek w podziękowaniu za serce włożone w przygotowanie występów.

GR

CO, GDZIE, KIEDY?

PAŹDZIERNIK 6 WTOREK

wtorek, 6 października, Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowicy, godz. 18.30
Międzynarodowy Dzień Muzyki - Koncert w wykonaniu lokalnych zespołów

PAŹDZIERNIK 10 SOBOTA

sobota, 10 października, godz. 18
Koncert Męskiego Zespołu Śpiewaczego POJEZIERZE w Domu Ludowym w Tyśmienicy; KGW w Tyśmienicy

PAŹDZIERNIK 11 NIEDZIELA

niedziela, 11 października, cały dzień
XI Jarmark Pszczelarski; Lokalna Grupa Działania „Jagiellońska Przystań”

Sukces kulinarny przedstawicieli WTZ Parczew



fot. WTZ Parczew

Sałatka z pieczonymi burakami i kozim serem zajęła II miejsce

Przedstawiciele WTZ Parczew wzięli udział w konkursie gastronomicznym „Jesienne pyszności” w Warsztacie Terapii Zajęciowej Emaus w Żelechowie, podczas którego uczestnicy zaprezentowali swoje propozycje inspirowane jesienią.

- Nasza sałatka z pieczonymi burakami i kozim serem zajęła II miejsce. Nie zabrakło również występów artystycznych, wspólnego biesiadowania i jesiennych atrakcji. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i dziękujemy za wyróżnienie oraz wspólnie spędzony czas - relacjonują przedstawiciele WTZ Parczew.

GR

Podsumowali dożynki powiatowe



fot. GOK Sosnowica

W spotkaniu wzięły udział Koła Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenia

Sosnowica: W Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy zostało zorganizowane spotkanie podsumowujące Dożynki Powiatu Parczewskiego, w którym udział wzięły Koła Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenia.

- Był to wyjątkowy czas, pełen wdzięczności, wspomnień i podziękowań za ogrom pracy oraz zaangażowania, które włożyliście w przygotowanie tego wyjątkowego wydarzenia - relacjonują przedstawiciele GOK w Sosnowicy.

Podziękowania złożyli: zastępca wójta - Adam Stępień, sekretarz - Beata Wachulik, dyrektor PBP-CK w Parczewie - Marlena Świć oraz dyrektor GOK w Sosnowicy - Iwona Czeczko.

Tegoroczne dożynki powiatowe zostały zorganizowane 23 sierpnia na terenie Gospodarstwa Rybackiego „Polesie” w Sosnowicy- Dworze. W programie był przemarsz korowodu, msza święta, konkurs na najładniejszy wieniec czy występy zespołów ludowych. Gwiazdą wieczoru był raper Kubańczyk. Swoje stoiska miały Koła Gospodyń Wiejskich, które sprzedawały lokalne specjały.

P.Pj.
PAR

eprasa.pl 8569e3079b

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 40 (1040) 6 października 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika

Myśliwy będzie sądzony za zastrzelenie myśliwego. Jest akt oskarżenia

ŁĘCZNA: Prokuratura Rejonowa w Lublinie zakończyła śledztwo w sprawie tragedii z listopada ub.r. koło Milejowa, gdzie śmiertelnie postrzelony podczas polowania został 68-letni myśliwy Andrzej L. Za zastrzelenie kolegi, a konkretnie zabójstwo z zamiarem ewentualnym, przed sądem odpowie Dariusz L. 50-latek przebywa na wolności.

Dwa strzały z broni myśliwskiej. Andrzej nie miał szans

Polowanie zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Myśliwi - 50-letni Dariusz L. i 68-letni Andrzej L. - rozlokowali się na łąkach w okolicy Milejowa, na ambonach odległych od siebie na około 200 m. Był bardzo doświadczony myśliwy, szanowany w środowisku, a do tego uznany w regionie plantator warzyw.

11 listopada ub.r.

W ten sposób spędzili cztery godziny. Bez powodzenia, bo zwierzyna się nie pojawiła, a do tego zapadał zmrok i zaczynał padać deszcz. Mężczyźni skontaktowali się ze sobą i zadecydowali, że kończą polowanie. Andrzej L. miał zejść z ambony, przyjść do ambony Dariusza L. i razem mieli udać się do zaparkowanego niedaleko samochodu.

- Gdy pokrzywdzony szedł w kierunku ambony Dariusza L., ten strzelił ze swojej broni myśliwskiej dwukrotnie, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię. Kiedy zorientował się, że ofiarą strzału padł człowiek, zawiadomił służby - mówiła niedługo po zdarzeniu prokurator Jolanta Dębiec z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pomimo udzielonej pomocy medycznej, Andrzej L. zmarł w szpitalu w Łęcznej. Był to



Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br. Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego

fot. Policja/Archiwum

Jest akt oskarżenia w sprawie myśliwego

Początkowo policja informowała o śledztwie kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka. Jednak ostatecznie Dariuszowi L. prokurator przedstawił zarzut umyślnego zabójstwa popełnionego z zamiarem ewentualnym.

- Przewidując, że w istniejących warunkach oddawania strzału obrany przez niego cel może być człowiekiem i godząc się na to, bez dokładnego osobistego rozpoznania zwierzyny, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia człowieka, przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej oddał strzał z posiadanej przez siebie broni myśliwskiej, w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci ran klatki piersiowej i przedramienia, które skutkowały zgonem pokrzywdzonego - wyjaśniała w listopadzie ub.r. prokurator Jolanta Dębiec.

Strzały oddano z odległości 167 m. Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika.

- 30 września prokurator skierował do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia. Zarzut dla oskarżonego to zabójstwo z zamiarem ewentualnym - powiedział nam w środę prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Myśliwy będzie odpowiadał z wolnej stopy

Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br., po zażaleniu obrońcy 50-latka na decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł. Tak też się stało.

Sąd przy tej decyzji podawał w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sugerował, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary.

50-latek został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

Przed sądem będzie odpowiadał z wolnej stopy. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Dominik Smagała

R E K L A M A





REG

Białorusin nagrywał ważny budynek. Został skazany za przygotowanie dywersji

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Witalij S. Według ustaleń służb, Białorusin miał działać na zlecenie obcego wywiadu na szkodę naszego kraju. To był wyjątkowo krótki proces.

Oskarżony miał tłumacza

Proces ruszył w poniedziałek, 28 września, przed Sądem Okręgowym w Lublinie. 28-letniego Witalija S. do sali rozpraw z aresztu doprowadzili policjanci, przebywa on za kratami od momentu zatrzymania. Miał ręce i nogi skute kajdankami. Wysoki, szczupły mężczyzna był ubrany w sportowe buty, jeansy i białą koszulkę. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw towarzyszyła mu tłumacz - oskarżony nie włada językiem polskim.

„Czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych"

Białorusin został zatrzymany 13 sierpnia ub.r. Według przedstawicieli organów ścigania, na zlecenie obcego, wrogiego wywiadu nagrywał wideo prezentujące obiekt magazynowy w Chełmie. Chodzi o spółkę zajmującą się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych.



Sąd wyłączył jawność procesu. Nie wiadomo więc, czy przed sądem Witalij S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

Na celowniku obcego wywiadu miała znaleźć się firma zajmująca się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych

- W Chełmie i Warszawie, działając na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na zlecenie nieustalonej osoby, działając z nią wspólnie i w porozumieniu, czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych, polegających na podpaleniu obiektu magazynowego na terenie Chełma w ten sposób, że poprzez filmowanie zebrał, a następnie przesłał nieustalonej osobie informacje o tym obiekcie - odczytał w poniedziałek w sądzie zarzut prokurator Waldemar Winiarski z Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej.

Według ustaleń śledczych za wykonanie zadania Witalij S. otrzymał kryptowaluty o wartości niespełna 1,5 tys. zł.

To nie wszystkie kłopoty Witalija S. Śledczy dowodzili bowiem także, że posiadał łącznie 5 gramów narkotyków: kokainy, marihuany i haszyszu. Groziło mu do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Sąd wyłączył jawność procesu. O takie rozwiązanie wnioskował zarówno prokurator, jak i adwokat oskarżonego.

- Chodzi po prostu o bezpieczeństwo. Oskarżony wyjaśnia dosyć szczegółowo i te okoliczności nie mogą być ujawnione opinii publicznej - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Szybki wyrok

Jeszcze tego samego dnia sąd ogłosił wyrok. Witalij S. dobrowolnie poddał się karze uzgodnionej z prokuraturą. Mężczyzna został uznany za winnego i skazany na trzy i pół roku pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono mu ponad roczny pobyt w areszcie.

Do tego 28-latek ma zapłacić 1,5 tys. zł grzywny i pozbawiono go praw publicznych na dziewięć lat (m.in. utrata czynnych i biernych praw wyborczych oraz zakaz pełnienia funkcji publicznych). Wyrok nie jest prawomocny.

Dominik Smagała

eprasa.pl 8569e3079b

Zagrali arystokratów na planie „Lalki”

Jak to się stało, że sekretarz I LO w Radzyniu Podlaskim znalazła się na planie jednej z najbardziej oczekiwanych polskich produkcji? Wszystko zaczęło się od... prezentu na trzydziestą rocznicę ślubu. Beata Fijałek opowiada o XIX-wiecznych kostiumach, długich godzinach na planie, spotkaniach z aktorskimi gwiazdami i niezwykłym poczuciu, że na chwilę można przenieść się do świata „Lalki”.



Zdjęcie z reżyserem Maciejem Kawalskim, tuż po zakończonym dniu zdjęciowym



Stara Oranżeria w Łazienkach Królewskich. To tu były kręcone sceny, w których Wokulski po raz pierwszy zobaczy Izabelę

Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik: Jak właściwie trafili Państwo na plan „Lalki”?

Beata Fijałek: Wszystko zaczęło się od naszej trzydziestej rocznicy ślubu. Chciałam przygotować dla męża naprawdę nietypowy prezent. Kiedy zobaczyłam ogłoszenie o castingu, w tajemnicy przed nim zgłosiłam nas oboje do agencji castingowej „Pod Tytułem”. W zgłoszeniu trzeba było podać między innymi, czym się zajmujemy, nasze wymiary, kolor włosów i talenty. Napisałam również, że jest to prezent rocznicowy dla męża. Ostatecznie oboje zostaliśmy wybrani. I tak zaczęła się nasza przygoda z „Lalką”.

> „W tajemnicy przed mężem zgłosiłam nas oboje do castingu. Miała to być nietypowa niespodzianka na trzydziestą rocznicę ślubu”

Co działo się później, zanim jeszcze pojawili się Państwo na planie?

Najpierw były próbne przymiarki kostiumów i próby charakteryzacji. Ponieważ mieliśmy wcielać się w przedstawicieli arystokracji, czekał nas również obowiązkowy kurs savoir-vivre'u i etykiety XIX-wiecznej. Kostiumy były przygotowane już wcześniej, więc samo ubieranie nie zawsze trwało długo. U kobiet wyglądało to jednak trochę inaczej.

> „Kiedy zakładałam strój arystokratki - czułam się jak zupełnie inna osoba”

Dla mnie wyjątkowym elementem były oczywiście suknie. Kiedy zakładałam cały strój – halkę, suknię, biżuterię, rękawiczki, buty, narzutkę czy kapelusz – czułam się jak zupełnie inna osoba.

A jak wyglądało samo statystowanie?

Przed każdą sceną byliśmy informowani, co dokładnie nagrywamy i jakie jest nasze zadanie. Czasami było to zwykłe chodzenie po ulicy, innym razem jazda bryczką czy udział w większej scenie. Nawet zwykłe przejście ulicą musiało być zaplanowane niemal co do sekundy. Reżyserzy ustawiali statystów, określali, kto ma gdzie stać, co robić i kiedy ruszyć. Wszystko musiało pasować do konkretnego ujęcia.

Czasami można było jednak coś zaimprowizować. Jeżeli reżyserowi taki element się spodobał, mógł zostać wykorzystany. Jedną scenę nagrywa się z wielu różnych ujęć. Kamera zmienia pozycję, a każde ujęcie jest powtarzane kilka razy. Zdarzało się, że tę samą scenę trzeba było powtórzyć nawet 20 czy więcej razy.

Czyli praca na planie wymaga sporo cierpliwości?

Zdecydowanie. Dni zdjęciowe często trwały do 12 godzin, a czasami jeszcze dłużej.

> „W filmie się czeka, czeka, czeka...”

Mój najwcześniejszy plan zaczynał się o 6 rano, więc mój dzień musiał rozpocząć się około 3 w nocy. Mąż bardzo trafnie podsumował jedną z najbardziej zaskakujących rzeczy związanych z filmem: „W filmie się czeka, czeka, czeka”. I rzeczywiście – dużo czasu spędza się na oczekiwaniu, aż wszystko zostanie odpowiednio przygotowane.

Co najbardziej zaskoczyło Państwa za kulisami?

Chyba przede wszystkim liczba ludzi, którzy pracują przy jednej scenie. Czasami na ekranie widzimy jednego aktora albo rozmawiającą parę, a za kamerą pracuje nad tym 30–50 osób. Są ludzie odpowiedzialni za oświetlenie, dźwięk, tekst, kostiumy, charakteryzację, dekoracje, catering i wiele innych rzeczy. Dopiero na planie można naprawdę zobaczyć, ile pracy potrzeba, żeby wszystko, co oglądamy później na ekranie, wyglądało tak naturalnie. 30–50 osób może pracować nad sceną, która na ekranie wygląda jak spontaniczny moment.

Czy mieli Państwo tremę, pracując obok znanych aktorów?

Bardziej niż stres pojawiała się ciekawość i chęć podpatrzenia, jak pracują. Do statystowania podchodziliśmy jak do zabawy i przygody, ale jednocześnie poważnie – z szacunku do pracy innych ludzi. Spotkaliśmy wiele gwiazd. Z niektórymi można było chwilę porozmawiać, inni byli tak skupieni na swojej roli, że nawet w przerwach z niej nie wychodzili. Mąż szczególnie zwrócił uwagę właśnie na Marcina Dorocińskiego.

Czy jest jakiś moment, który szczególnie zapamiętali Państwo z całej przygody?

Dla mnie niezwykła była scena z dorożką, której ostatecznie nie ma w filmie. W środku nocy, na zamkniętych Alejach Ujazdowskich, siedzieliśmy w dorożce, a wokół nas była współczesna Warszawa. Ulica została jednak przygotowana tak, żeby wyglądała, jak w XIX wieku. Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie.

Mąż z kolei jako najbardziej wzruszający moment wspomina scenę, w której jako arystokrata wchodził do nowo powstałego sklepu Wokulskiego. Został wtedy przywitany przez Ignacego Rzeckiego, granego przez Marka Kondrata.

> „Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie”

A jakie było pierwsze wrażenie po zobaczeniu gotowego filmu?

Mąż po obejrzeniu powiedział, że jest dokładnie taki, jak sobie wyobrażał – piękny, z rozmachem i dość wierną adaptacją powieści Bolesława Prusa. Dla niego niesamowitym uczuciem było również zobaczenie siebie na ekranie. Powiedział mi: „Tak, podobam się sobie. Ale to jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondrata, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego”. Ja również bardzo mocno przeżyłam ten seans, ale zawsze podkreślam, że moja opinia nie jest do końca obiektywna, bo przecież sama byłam częścią tego projektu.

> To jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondrata, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego

Zachwyciły mnie kostiumy, muzyka, scenografia i cała strona wizualna.

Czy spotkali się Państwo również ze wsparciem ze strony osób, które znają Państwo na co dzień?

Tak, i jestem za to bardzo wdzięczna. Szczególnie chciałabym podkreślić wsparcie i ciepłe słowa naszej Pani Dyrektor, która bardzo mi kibicowała podczas całej przygody z filmem. Jej życzliwość i zainteresowanie były dla mnie naprawdę ważne. Miło było wiedzieć, że w chwilach, kiedy byłam na planie i przeżywałam coś zupełnie nowego, ktoś z naszego licealnego środowiska trzyma za mnie kciuki.

A co zostało po zakończeniu projektu – poza samym filmem?

Było trochę żal, że ta bajka się kończy, ale przede wszystkim satysfakcja, że się udało i że zrobiliśmy coś dobrego. Było też uczucie ulgi, bo jest to zajęcie czasochłonne i momentami naprawdę wyczerpujące.

Kiedy wracaliśmy po premierze, mąż podsumował całą naszą pracę: „Jakbyśmy wypuścili swoje dziecko w świat”. Czujemy się częścią tego projektu, choć oczywiście jesteśmy tylko jego niewielkim elementem. Dla mnie niezwykła jest też myśl, że kiedyś moje wnuki czy prawnuki będą mogły zobaczyć ten film i powiedzieć: „Tam była nasza prababcia, nasz pradziadek”. To daje poczucie, że zostawiliśmy po sobie coś namacalnego.

A nasza przygoda jeszcze się nie kończy. Dzięki „Lalce” pojawiły się kolejne projekty. Dostajemy też zaproszenia od agencji i osób, które poznaliśmy na planie. Więc zobaczymy, dokąd nas jeszcze ta wspólna przygoda zaprowadzi.

Ewa Grodzka,
dyrektor I LO w Radzyniu Podlaskim

Pasja, która łączy i wciąż zaskakuje

Z ogromną radością i dumą obserwuję pasję pani Beaty Fijałek, która wraz z mężem realizuje swoje zainteresowania w sposób niezwykły i nietuzinkowy. To piękne, że wspólna pasja nie tylko pozwala im rozwijać się i zdobywać nowe doświadczenia, ale także jeszcze bardziej ich do siebie zbliża i staje się źródłem kolejnych wspólnych przeżyć. Bardzo im kibicuję i z całego serca wspieram ich w tej niezwykłej przygodzie. Jestem również dumna, że w naszej szkole pracuje osoba, która poza codziennymi obowiązkami zawodowymi ma tak ciekawe pasje i odwagę, by konsekwentnie je realizować. Jej zaangażowanie, energia i doświadczenia z pewnością wnoszą do naszej szkolnej społeczności wiele pozytywnej inspiracji.

Jestem przekonana, że o pani Beacie i jej kolejnych pomysłach jeszcze nie raz usłyszymy. Wiem, że ma ich wiele i z pewnością nieraz nas jeszcze zaskoczy!

Życzę pani Beacie i jej mężowi kolejnych pięknych wspólnych doświadczeń, niezapomnianych przygód i ogromnej satysfakcji z rozwijania tej niezwykłej pasji.Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik, I LO w Radzyniu Podlaskim

KRÓTKO O BOHATERCE TEGO ARTYKUŁU

Beata Fijałek jest sekretarzem I Liceum Ogólnokształcącego w Radzyniu Podlaskim, od lat związana ze światem mediów, kultury i sztuki. Przez wiele lat pracowała w Katolickim Radiu Podlasie, była również redaktorką „Echa Katolickiego” oraz radzyńskiego czasopisma „Grot”. Już jako licealistka marzyła o szkole teatralnej. Choć życie potoczyło się inaczej, teatr na stałe pozostał ważną częścią jej życia. Przez lata odwiedzała go jako widz, a później wraz z mężem została wolontariuszką Teatru Starego w Lublinie. Jej przygoda ze sceną zainteresowała ją filmem. Tak trafiła na plan filmowy „Lalki”. Już realizuje nowe projekty, o których będzie mogła opowiedzieć już wkrótce.

„bezMyślnik” SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik, I LO w Radzyniu Podlaskim

REG

eprasa.pl 8569e3079b

Tragedia w Podzamczu pod Łęczną

Jakub nie żyje.

Zarzuty dla fotografa zostaną zmienione na zabójstwo

Po niemal czterech miesiącach dramatycznej walki o życie we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej zmarł 25-letni Jakub. Mężczyzna został z zimną krwią oblany benzyną i podpalony przez 47-letniego Czesława R., ojca swojego bliskiego przyjaciela.

Śmierć po czterech miesiącach walki

Lekarze z łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego od samego początku określali stan Jakuba jako skrajnie krytyczny. Poszkodowany trafił do szpitala z oparzeniami obejmującymi około 70 procent powierzchni ciała, w tym z rozległymi obrażeniami dróg oddechowych wywołanymi przez toksyczny, gorący dym. Od dnia tragedii 25-latek pozostawał w śpiączce farmakologicznej na Oddziale Intensywnej Terapii. Specjaliści przeprowadzili szereg skomplikowanych procedur ratujących życie, jednak zniszczenia tkanek okazały się zbyt rozległe. We wtorek, 29 września, organizm młodego człowieka ostatecznie poddał się po wyczerpującej walce.

Wiadomość o śmierci Jakuba wywołała ogromne poruszenie wśród mieszkańców Łęcznej i okolic. Msza żałobna została odprawiona w poniedziałek, 5 października w kościele parafialnym pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Łęcznej.

Prokuratura zmienia zarzut na zabójstwo

Zgon poszkodowanego diametralnie zmienia sytuację procesową 47-letniego napastnika. Prowadząca śledztwo jednostka wojskowa Prokuratury Okręgowej w Lublinie formalnie kończyła już gromadzenie materiału dowodowego, czekając jedynie na ostatnie ekspertyzy. Śmierć poszkodowanego wymusiła natychmiastowe wdrożenie kolejnych procedur prawnych.

– W toku śledztwa nastąpi zmiana prawna kwalifikacji czynu z usiłowania zabójstwa na zabójstwo. Prokuratura właściwie kończyła już czynności i oczekiwała na ostatnie opinie biegłych, jednak z uwagi na śmierć poszkodowanego niezwłocznie zlecono przeprowadzenie sekcji zwłok. Biegli lekarze i psychiatrzy będą musieli również wypowiedzieć się, czy dotychczasowa ocena poczytalności podejrzanego w chwili popełnienia czynu pozostaje w pełni aktualna w obliczu tych nowych okoliczności – wyjaśnia prokurator Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dysponują kompletnym obrazem przebiegu zajść z feralnego popołudnia. Mimo to Czesław R. w toku przesłuchań starał się pomniejszać swoją winę.

– Podejrzany nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Kwestionuje przede wszystkim to, że działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia człowieka życia. Jeżeli chodzi o sam przebieg zdarzenia, to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, jak ono wyglądało i jakie role odegrali poszczególni uczestnicy – dodaje prokurator Marcin Kozak.



Czesław R. zatrzymany w drodze do prokuratury na przesłuchanie

Amok na spokojnej posesji

Koszmar rozegrał się w niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem. Miejscem tragedii była działka w Podzamczu pod Łęczną, należąca do rodziny zmarłego przed dwoma laty wspólnego kolegi młodych mężczyzn. Na posesji stał blaszany garaż, obok którego 25-letni Jakub wspólnie z Mateuszem R. majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra.

Przed posesję z impetem zajechał zielony Ford Escort cabriolet. Za kierownicą siedział ojciec Mateusza, 47-letni Czesław R. Mężczyzna znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego i w amoku. Jak ustalili śledczy, tuż przed przyjazdem do Podzamcza sprawca odwiedził stację paliw, gdzie kupił benzynę w kanistrach. Do bagażnika zapakował również kij baseballowy.

Agresor od razu zaatakował zaskoczonego Jakuba. Doszło do gwałtownej szarpaniny. 25-latek zdołał wyrwać się napastnikowi i próbował uciekać w stronę garażu, szukając jakiejkolwiek osłony. Tam Czesław R. dopadł uciekającego chłopaka. Oblał go przyniesionym paliwem i podpalił. Ogień buchnął natychmiast, obejmując całe ciało Jakuba oraz stojący w pobliżu pojazd.

Płonący człowiek na wiejskiej drodze

Płonący jak pochodnia Jakub wybiegł na jezdnię, wołając o ratunek. W tym samym momencie drogą poruszał się samochód osobowy.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam natychmiast uciekać, używając wulgaryzmów. Cofnąłem samochód o jedną posesję i niezwłocznie zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując dyżurnego o tym horrorze – wspominał bezpośredni świadek dramatu.

Kiedy podpalacz terroryzował świadków kijem baseballowym, jego syn Mateusz podjął desperacką próbę powstrzymania ojca. Młody podoficer rzucił się na 47-latka i zdołał powalić go na ziemię.

Na miejsce zaczęli wybiegać kolejni sąsiedzi. Widok gromadzących się ludzi spłoszył napastnika. Czesław R. wyrwał się synowi, wskoczył do kabrioletu i odjechał z piskiem opon w kierunku Ludwina. Policjanci zatrzymali go w policyjnej obławie niedługo po ucieczce. Strażacy ugasili pożar, a ratownicy medyczni zabrali nieprzytomnego Jakuba do szpitala.

Podwójne życie szanowanego fotografa

Czesław R. uchodził w lokalnej społeczności za osobę spokojną. Od lat prowadził wraz z małżonką znane studio fotograficzne, uwieczniając najważniejsze momenty z życia mieszkańców: chrzty, pierwsze komunie święte oraz dziecięce sesje urodzinowe. Ponadto od 2023 roku pełnił terytorialną służbę wojskową w strukturach 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Nigdy wcześniej nie był karany przez wymiar sprawiedliwości.

Co pchnęło fotografa do tak skrajnego okrucieństwa? Śledczy jako motyw wskazują głęboki konflikt rodzinny. Czesław R. nie akceptował bliskiej relacji swojego syna z Jakubem. Choć wcześniej cieszył się, że Mateusz wstąpił do szkoły podoficerskiej, z czasem zaczął chorobliwie obwiniać Jakuba o rzekome sprowadzanie syna na złą drogę.

Warsztat, który miał być schronieniem

Jakub był powszechnie lubianym, młodym mieszkańcem Łęcznej. Dwa lata temu angażował się w sprawy małej ojczyzny, startując w wyborach samorządowych, gdzie proponował rozwijanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przy Ochotniczej Straży Pożarnej oraz wsparcie zajęć pozalekcyjnych. Zaledwie rok temu cieszył się ze zdobycia dyplomu inżyniera Politechniki Świętokrzyskiej.

– Kuba to był bardzo dobry chłopak, zawsze unikał zatargów. Jeśli pojawiał się spór, wolał ustąpić niż brnąć w konflikt – wspominała z płaczem matka zmarłego, pani Agnieszka. Kobieta podkreślała, że Mateusz był u nich w domu traktowany jak członek rodziny i nieraz znajdował pod ich dachem bezpieczny azyl.

Dla obu młodych ludzi blaszany garaż w Podzamczu był miejscem o szczególnym znaczeniu emocjonalnym. Zbudowali go wspólnie ze swoim trzecim przyjacielem, Dawidem. Ten zginął w czerwcu 2024 roku w wypadku motocyklowym, potrącony przez pijaną kobietę, która miała niemal trzy promile alkoholu. Ojciec zmarłego Dawida udostępnił działkę Jakubowi i Mateuszowi, by mogli kontynuować motoryzacyjną pasję. To tam spędzali popołudnia przy naprawianiu starych aut.

Czesław R. pozostaje w areszcie.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A





REG

eprasa.pl 8569e3079b

Ma dwa latka i każdego dnia walczy o sprawność.

Celinka z Poniatowej potrzebuje pomocy

Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata, ale już od urodzenia mierzy się z problemami, z którymi większość dzieci nie musi się zmagać. Urodziła się w 33. tygodniu ciąży. Nie mówi, dopiero zaczęła stawiać pierwsze kroki, a od urodzenia jest karmiona przez sondę. Zdiagnozowano u niej zespół Pradera-Willego, obniżone napięcie mięśniowe i wadę serca. Jej mama robi wszystko, by córka mogła się rozwijać. Teraz prosi o pomoc.



Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata. Każdy kolejny krok jest dla niej ważnym osiągnięciem, a dalsza rehabilitacja daje nadzieję na większą sprawność i samodzielność

Ciąża pani Ani była zagrożona. Przez długi czas bała się, że nie uda jej się donosić dziecka. Celinka przyszła na świat w 33. tygodniu ciąży. Wcześniactwo pozostawiło konsekwencje, z którymi dziewczynka i jej mama mierzą się do dziś.

– Moja ciąża była zagrożona, bardzo się bałam, że stracę moje dziecko, zanim je zobaczę! Na szczęście się udało, ale Celina urodziła się za wcześnie, w 33. tygodniu ciąży. Przyniosło to pewne konsekwencje, którym stawiamy czoła do dziś – opowiada mama dziewczynki.

Jednym z problemów jest obniżone napięcie mięśniowe, które przekłada się na rozwój ruchowy Celiny. Dziewczynka dopiero zaczęła chodzić. Na razie są to pojedyncze, niepewne kroki, po których często się przewraca.

– Dziecko rośnie, a ja boję się, że niedługo nie dam rady jej już podnieść, przenieść, ubrać... – mówi pani Ania.

Celinka nie mówi

Dużym wyzwaniem pozostaje również komunikacja. Celinka ma dwa lata, ale wypowiada zaledwie jedno słowo – „mama". Swoje potrzeby pokazuje paluszkiem.

– Celinka nie mówi. Wypowiada jedynie słowo „mama". Nasza komunikacja polega na wskazywaniu potrzeb paluszkiem. Jest to dla mnie bardzo trudne, bo dzieci w jej wieku już łączą słowa i wypowiadają proste zwroty. Wierzę jednak, że mowa się rozwinie przy odpowiedniej rehabilitacji. Dlatego tak ważne są dalsze wizyty u logopedy. Bez tego szanse na rozwój mowy są ograniczone – podkreśla mama.

Dziewczynka nie może obecnie chodzić do przedszkola. Problemem są zarówno brak mowy i trudności z samodzielnym poruszaniem się, jak i sposób żywienia.

Celinka od urodzenia nie potrafiła prawidłowo ssać, dlatego jest karmiona przez sondę. Jak tłumaczy jej mama, nie można u niej zastosować PEG ze względu na wadę serca.

Jedna diagnoza pociągnęła za sobą kolejne

Tuż po narodzinach u Celiny zdiagnozowano zespół Pradera-Willego – chorobę genetyczną, która wiąże się m.in. z zaburzeniami metabolicznymi i niepohamowanym uczuciem głodu.

Dziewczynka waży obecnie 19 kilogramów. Jednym z elementów leczenia jest hormon wzrostu, podawany w formie zastrzyków. Koszt terapii wynosi około 4 tys. zł miesięcznie.

Dla samotnej mamy to ogromne obciążenie.

– Niezbędna jest stała rehabilitacja i lekarstwa, szczególnie zastrzyki hamujące przybieranie wagi. W dodatku do wielu specjalistów mamy naprawdę daleki dojazd. Na ten moment muszę także opłacić zakupiony wózek spacerowy. Ciężko jest to wszystko finansowo udźwignąć – mówi pani Ania.

Celinka pozostaje pod opieką wielu specjalistów. To m.in. endokrynolog, kardiolog, dietetyk, ortopeda, fizjoterapeuta, logopeda i dermatolog.

Serce także wymaga kontroli

Dziewczynka ma również niedomykalność zastawki trójdzielnej. To kolejny problem zdrowotny, z którym musi żyć od pierwszych miesięcy życia.

– Życie z tą chorobą sprawia, że nawet najzwyklejsze dni bywają dla mnie sporym wyzwaniem. Nie jestem w stanie spać, cały czas nasłuchuję czy mała oddycha, czy wszystko jest dobrze. Boję się, ale się nie poddaję, bo przecież muszę być silna dla mojej córeczki – mówi mama Celiny.

Codzienność rodziny podporządkowana jest leczeniu, rehabilitacji i wizytom u kolejnych specjalistów. Każda z tych rzeczy oznacza nie tylko czas, ale również konkretne koszty.

Mama Celiny przyznaje, że najbardziej boi się tego, co przyniesie przyszłość.

– Teraz dziecko jest jeszcze małe, ale obawiam się przyszłości. Czy Celina będzie się rozwijać tak, jak inne dzieci? Czy kiedykolwiek pójdzie do szkoły i będzie w stanie stworzyć bliższe relacje? To wielka niewiadoma – mówi.

Ruszyła zbiórka dla Celinki

Na portalu Siepomaga ruszyła zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu. Została uruchomiona 23 września i potrwa do 23 grudnia 2026 roku.

Na początku października na koncie zbiórki było zaledwie kilkaset złotych. Pieniądze mają pomóc rodzinie w pokrywaniu kosztów terapii, rehabilitacji, leczenia i sprzętu potrzebnego dziewczynce w codziennym funkcjonowaniu.

Mama Celiny nie ukrywa, że bez pomocy innych osób trudno będzie jej udźwignąć wszystkie wydatki.

– Bardzo proszę o pomoc dla Celinki. Robię wszystko, żeby pomóc mojemu dziecku i zapewnić mu dobre warunki do życia, ale nie dam rady bez Waszego wsparcia... Każda złotówka i każde udostępnienie zbiórki znaczy dla nas wiele! – apeluje pani Ania.

Celinka ma dopiero dwa lata. Przed nią jeszcze długa droga, ale regularna rehabilitacja i specjalistyczne leczenie mogą pomóc jej zrobić kolejne kroki – także te, których dziś jeszcze nie jest w stanie wykonać.

Jak można pomóc?

Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu.

JAK POMÓC CELINCE?

Celina Koral z Poniatowej potrzebuje wsparcia na leczenie, rehabilitację, terapię i niezbędny sprzęt. Zbiórkę można wesprzeć za pośrednictwem **Fundacji Siepomaga**.

1,5 proc. podatku:
KRS: 0000396361
Cel szczegółowy: 0562280 Celina

Każda wpłata i każde udostępnienie zbiórki może pomóc Celince w dalszej rehabilitacji i walce o większą samodzielność.

Agnieszka Gołębiowska

Odszedł doktor Krzysztof Jarząbek

W środę, 30 września, w wieku 77 lat zmarł doktor nauk medycznych Krzysztof Jarząbek. Doświadczony chirurg przez dwie dekady niósł pomoc pacjentom w szpitalu w Łęcznej, a w latach 90. kierował placówką medyczną w Jaszczowie. Choć w trakcie wieloletniej kariery pełnił liczne funkcje kierownicze w wojewódzkiej administracji i zarządzał szpitalami, do ostatnich dni pozostał czynnym lekarzem przyjmującym pacjentów w gabinecie.



Odejście doktora Jarząbka to bolesna strata dla całej lokalnej społeczności. Współpracownicy z łęczyńskiej placówki pożegnali go jako cenionego specjalistę i serdecznego przyjaciela, który na zawsze zapisał się w historii regionalnej medycyny

Krzysztof Jarząbek był postacią powszechnie znaną w lubelskim środowisku medycznym. Swoją ścieżkę zawodową rozpoczął w 1974 roku, kończąc Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Lublinie. Zaledwie dwa lata później uzyskał specjalizację pierwszego stopnia. Nie spoczywał na laurach i systematycznie podnosił kwalifikacje. W 1980 roku zdobył specjalizację drugiego stopnia z zakresu chirurgii ogólnej, a w 1987 roku obronił tytuł doktora nauk medycznych oraz ukończył specjalizację pierwszego stopnia z medycyny społecznej.

Poza wiedzą medyczną stale rozwijał kompetencje menedżerskie. Odbył szkolenia z zakresu laparoskopii zabiegowej, a także ukończył podyplomowe studia menedżerskie oraz kursy dotyczące zarządzania i marketingu w ochronie zdrowia. Szeroka wiedza praktyczna sprawiła, że wielokrotnie powierzano mu odpowiedzialne zadania organizacyjne. Pełnił funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, pracował w Departamencie Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, a także kierował szpitalami jako dyrektor naczelny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lublinie oraz dyrektor szpitala w Parczewie. W latach 90. pracował jako lekarz naczelny szpitala w Jaszczowie, zyskując uznanie mieszkańców powiatu.

Mimo absorbujących obowiązków urzędniczych i dyrektorskich, jego powołaniem zawsze pozostawała chirurgia. Sam zmarły po latach tak wspominał okres swojej największej aktywności zawodowej:

– Nie wyobrażałem sobie, że mogę przestać operować. Zresztą nigdy nie przestałem, nawet jak byłem dyrektorem czy urzędnikiem w Departamencie Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim – mówił doktor Krzysztof Jarząbek w jednym z wywiadów prasowych.

W 2006 roku medyk związał się z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Łęcznej. Przez kolejne 20 lat leczył i konsultował mieszkańców regionu, pracując w Poradni Chirurgii Ogólnej niemal do ostatnich chwil swojego życia.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 8569e3079b

Marcin Romanowski wywalczył list żelazny

Nastąpił zwrot w sprawie posła związanego z województwem lubelskim. Sąd zdecydował w sprawie listu żelaznego dla Marcina Romanowskiego. Polityk ukrywał się na np. Węgrzech w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości.



fot. Natalia Kalaitis

Marcin Romanowski

Marcin Romanowski to poseł związany z województwem lubelskim. Od 2024 roku ukrywa się przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Prokuratura domaga się jego aresztowania w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości. Wydano za nim list gończy i Europejski Nakaz Aresztowania.

Najpierw przebywał na Węgrzech, gdzie udzielono mu azylu. Po zmianie władzy w tym kraju opuścił Węgry, a miejsce jego pobytu było nieznane.

W sierpniu do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło pismo Romanowskiego z wnioskiem o wydanie listu żelaznego. List żelazny to dokument gwarantujący nietykalność osobistą posiadaczowi, np. wykluczając możliwość jego aresztowania.

Sąd przekazywał, że z listu i z koperty wynikało, że przesyłkę nadano w Tyraspolu na terenie Naddniestrza. To region Mołdawii, który funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji.

- Sąd Okręgowy wydał w środę (30 września) posłowi PiS z okręgu chełmskiego, byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu list żelazny – poinformował jego obrońca mec. Bartosz Lewandowski. Decyzja jest nieprawomocna. Sąd – jak dodał – uchylił też tymczasowy areszt wobec Romanowskiego od momentu ewentualnego uprawomocnienia się orzeczenia o wydaniu listu żelaznego.

Na środowe postanowienie SO ma być złożone zażalenie prokuratury.

Joanna Niećko

Fundusze Europejskie dla Lubelskiego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | lubelskie Smaczny życie!

Gmina Międzyrzec Podlaski zrealizowała projekt pn. ***„Adaptacja istniejącego budynku Sz.P. w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu”*** w ramach Działania 7.1 Infrastruktura przedszkolna, Priorytetu VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Celem projektu była poprawa równego dostępu do edukacji przedszkolnej oraz podniesienie jakości świadczonych usług poprzez utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego.

Realizacja projektu obejmowała adaptację istniejącego budynku Szkoły Podstawowej w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem. Powstała infrastruktura wykorzystywana będzie do poprawy dostępu do edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-6 lat – łącznie dla 95 dzieci.

W ramach projektu wykonano:
- rozbudowę i przebudowę ze zmianą sposobu użytkowania części pomieszczeń na przedszkole - roboty budowlane związane z budynkiem;
- roboty terenowe, w tym ogrodzenie i zagospodarowanie terenu, plenerowe strefy aktywności dzieci;
- zakup i montaż wyposażenia pomieszczeń socjalnych, sanitarno - higienicznych i technicznych w obrębie obiektu wraz z dostosowaniem obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami;
- zakup wyposażenia pomieszczeń edukacji przedszkolnej, zapewniającego odpowiednie warunki do nauki, zabawy i rozwoju dzieci.

Kluczowym rezultatem projektu będzie podniesiony poziom dostępności do infrastruktury przedszkolnej i wysokiej jakości wczesnej edukacji przedszkolnej. Nowoczesne i funkcjonalne przestrzenie zostały dostosowane do potrzeb najmłodszych, zapewniając im bezpieczne i przyjazne miejsce do nauki, zabawy oraz rozwijania zainteresowań i umiejętności.

Dzięki rozbudowie i przebudowie istniejącego obiektu szkolnego oraz zakupowi niezbędnego wyposażenia wspomagającego pracę z dziećmi z niepełnosprawnościami, możliwe będzie ułatwienie ich funkcjonowania wśród rówieśników oraz zwiększenie atrakcyjności procesu edukacyjnego.

Kwota przyznanego dofinansowania: **3 812 457,09 zł.**

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Nowy rok akademicki, nowe ambicje Europy

Początek roku akademickiego to zawsze moment szczególny. W murach uczelni znów rozbrzmiewają rozmowy o badaniach, odkryciach i ambitnych planach.

Tysiące młodych ludzi rozpoczynają kolejny etap edukacyjnej drogi, a naukowcy wracają do projektów, które w przyszłości mogą przełożyć się na rozwój gospodarki, nowych technologii i jakości życia nas wszystkich.

Tegoroczna inauguracja odbywa się jednak w czasie wymagającym. Świat nauki coraz bardziej przypomina arenę międzynarodowej rywalizacji. Stany Zjednoczone i Chiny od lat zwiększają nakłady na badania oraz rozwój, zyskując przewagę gospodarczą i technologiczną. A to oznacza niestety, że Europa pozostaje w tyle za globalnymi liderami pod względem inwestycji w innowacje.

Nie jest to jednak powód do pesymizmu. Europa ma świadomość, że największym zagrożeniem dla rozwoju nie jest przewaga konkurentów, lecz przekonanie, że własne możliwości zostały już w pełni wykorzystane. Europa wciąż dysponuje ogromnym potencjałem naukowym. Potrzebuje jedynie większej determinacji w przekuwaniu wiedzy w konkretne rozwiązania.

Taką szansą jest Horizon Europe, największy w historii Unii Europejskiej program finansowania badań i innowacji, którego budżet na lata 2028-2034 przekracza 175 miliardów euro, co oznacza wzrost o ok. 87% w stosunku do bieżącej perspektywy finansowej! Program wspiera projekty naukowe, technologiczne i badawcze realizowane przez uczelnie, instytuty oraz przedsiębiorstwa.

Z perspektywy Lubelszczyzny to wiadomość szczególnie ważna. Nasze uczelnie od lat budują silną pozycję w kraju i za granicą, dysponują znakomitą kadrą, bogatym dorobkiem oraz doświadczeniem w prowadzeniu projektów badawczych. Ich największym atutem pozostają jednak ludzie. Profesorowie, badacze, doktoranci i studenci, którzy każdego dnia udowadniają, że ambitna nauka może rozwijać się także poza największymi europejskimi metropoliami. Jak podkreślał Ludwik Pasteur: „Nauka nie ma żadnej ojczyzny, gdyż wiedza ludzka obejmuje cały świat”.

Dlatego dziś warto postawić sprawę jasno: lubelskie uczelnie powinny jeszcze śmielej sięgać po fundusze programu Horizon Europe. Europejskie granty oznaczają nie tylko dodatkowe środki finansowe. To również szansa na umiędzynarodowienie badań, rozwój młodych naukowców oraz budowanie prestiżu całego regionu.

Początek roku akademickiego jest więc dobrą okazją do postawienia ambitnego celu. W świecie, w którym wiedza staje się najcenniejszym zasobem, nie możemy jedynie obserwować zmian. Musimy je współtworzyć. Jestem przekonany, że lubelskie środowisko akademickie ma potencjał, aby skutecznie konkurować o europejskie środki i aktywnie uczestniczyć w budowaniu przyszłości Europy. A przyszłość należy do tych, którzy mają odwagę po nią sięgnąć.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl 8569e3079b

„Może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o zagrożeniu w ostatniej chwili”

Lublinianin stworzył darmową aplikację ostrzegającą przed zagrożeniem z powietrza

- Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi - opowiada w rozmowie z Lublin24.pl Piotr Kukier, twórca aplikacji Strażnik, informującej o zagrożeniach z powietrza.



fot. Screen ze strony straznik.eu

- Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm - opisuje Piotr Kukier

Na nasze telefony coraz częściej przychodzą alerty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa związane z działaniami zbrojnymi za wschodnią granicą. Zazwyczaj informują: „Rosyjski atak powietrzny na terenie Ukrainy. Sytuacja jest monitorowana. W przestrzeni RP operuje polskie lotnictwo. Oczekuje dalszych komunikatów”.

Są też alerty wyższego stopnia, takie jak te, które 17 września rozesłano do mieszkańców województw lubelskiego i podkarpackiego (zawyły wtedy też syreny alarmowe): „UWAGA! UWAGA! UWAGA! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Komunikaty te jednak są enigmatyczne. Co się tak naprawdę dzieje na niebie? Jakiego typu obiekty zmierzają w stronę naszych granic? A może do takich zagrożeń da się przygotować nieco wcześniej, jeszcze przed alertem? Rozwiązaniem może być innowacyjna w Polsce aplikacja Strażnik. Stworzył ją Lublinianin Piotr Kukier. Jak przyznaje, opracował ją, bo sam potrzebował dodatkowego ostrzeżenia przed zagrożeniami. Aplikacja jest darmowa, bez reklam. Jej twórca jednak stanowczo zastrzega, że nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

ROZMOWA Z PIOTREM KUKIEREM, TWÓRCĄ APLIKACJI STRAŻNIK

W 30 lipca w pobliżu Lublina z prędkością kilkuset km/h przeleciała uzbrojona rakieta, która ostatecznie spadła kilkadziesiąt kilometrów od naszego miasta. Syreny zawyły, ale za późno, a do tego nie wszyscy je usłyszeli. Od tego się zaczęła historia Strażnika.

Mieszkam w centrum Lublina. Tamtej nocy miałem otwarte okna, a mimo to nie usłyszałem syren. O tym, co się wydarzyło, dowiedziałem się dopiero rano. Pomyślałem wtedy, że przydałoby mi się dodatkowe ostrzeżenie w telefonie, który zwykle mam blisko siebie. Jeszcze tego samego dnia zacząłem tworzyć pierwszy prototyp Strażnika i udostępniłem go na platformie X i Facebook.

W Czym zajmuje się Pan na co dzień? I skąd bierze wiedzę, jak tworzyć takie rozwiązania, jak Strażnik?

Pracuję na etacie niezwiązanym z programowaniem. Wiedzę czerpię z wielu źródeł, ale to chyba umiejętność patrzenia interdyscyplinarnie na projekt/problem pozwala na szybkie dostrzeganie dobrych rozwiązań. Projekty rozwijam po godzinach. Najpierw identyfikuję problem i szkicuję w głowie możliwe rozwiązanie. Potem rozpisuję pośrednie etapy, szukam dokumentacji i dostępnych narzędzi. W trakcie pracy pojawiają się kolejne pomysły, które sprawdzam w praktyce. Korzystam oczywiście ze sztucznej inteligencji przy programowaniu, ale to nie zwalnia mnie z weryfikowania efektów.

W Niech Pan wyjaśni w kilku zdaniach, na czym właściwie polega działanie Strażnika. W aplikacji sumowane są punkty. O co w tym wszystkim chodzi?

Strażnik zestawia publicznie dostępne sygnały, między innymi komunikaty instytucji, informacje z Ukrainy, dane lotnicze i doniesienia regionalne. Punkty pomagają ocenić ich łączne znaczenie dla każdego województwa i pokazać użytkownikowi, skąd wzięła się zmiana poziomu ostrzeżenia. Ta ocena zmienia się wraz z sytuacją. Informacja traci na znaczeniu, gdy się starzeje, ale również wtedy, gdy wcześniejsza informacja nie jest już aktualizowana, obiekt oddala się albo zmienia kierunek na taki, który nie wskazuje już na zagrożenie dla Polski. Punkty nie są wyliczonym prawdopodobieństwem ataku.

W W jakiej sytuacji Strażnik może uruchomić głośną syrenę w naszym telefonie?

Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm. Przykładem sytuacji wymagającej szczególnej uwagi może być połączenie alarmów w przygranicznych obwodach Ukrainy, doniesień o obiekcie przemieszczającym się w kierunku Polski i innych zgodnych informacji. To przykład wypadkowej sygnałów, a nie sztywny przepis na alarm. Trzeba też pamiętać o granicy dostępnych danych. Źródła śledzące obiekt nad Ukrainą mogą urwać się na polskiej granicy. Po jej przekroczeniu Strażnik nie zna położenia ani dalszej trasy tego obiektu tylko dlatego, że był wcześniej raportowany po stronie ukraińskiej. Nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

W Jak, Pana zdaniem, rozpowszechnienie takiej aplikacji wśród mieszkańców szczególnie wschodniej Polski, może wpłynąć na ich poczucie bezpieczeństwa?

Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi. To dodatkowy czas na przygotowanie, który sam chciałbym mieć tamtej nocy. Aplikacja nie usuwa zagrożenia, ale może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o nim w ostatniej chwili.

W Dotarły do Pana komentarze dotyczące aplikacji Strażnik od Ukraińców? Oni mają w zakresie takich rozwiązań ogromne doświadczenie.

Na razie nie otrzymałem takich komentarzy. Język ukraiński dodałem do aplikacji dopiero niedawno, więc być może jest jeszcze za wcześnie. Chętnie poznam opinię osób, które mają bezpośrednie doświadczenie z podobnymi ostrzeżeniami.

W Ma Pan dane dotyczące tego, ile osób używa już Strażnika?

Liczby pobrań kolejnych wydań są publicznie dostępne przez API GitHuba, ale nie mówią dokładnie, ile osób używa aplikacji. Ktoś może pobrać ją kilka razy, choćby przy aktualizacjach. Szczerze mówiąc, te liczby mnie nie zajmują - wolę poświęcać czas na sprawdzanie, czy Strażnik działa. Wersja na iPhone'a jest już w App Store, a publikację w Google Play planuję za około dwa tygodnie, dziś ruszyły zamknięte testy w Google Play. Po publikacji w sklepach będę mógł korzystać także z ich zbiorczych statystyk instalacji, choć one również nie powiedzą wszystkiego o liczbie aktywnych użytkowników.

W Strażnik błyskawicznie zyskuje na popularności. Jak Pan na to reaguje?

Zaskoczyło mnie, jak szybko informacja o nim rozeszła się między ludźmi. Cieszą mnie wiadomości od osób, którym aplikacja się przydaje. Równie uważnie czytam uwagi o błędach i brakujących funkcjach, bo to one pokazują, co powinienem poprawić. Popularność jest miła, ale wraz z nią rośnie odpowiedzialność za niezawodność Strażnika.

W Nie brakuje komentarzy, że błyskawicznie stworzył Pan rozwiązanie, którego państwo nie jest w stanie wykonać od lat. Jak Pan się do tego odnosi? I czy widzi Pan szansę na współpracę ze stroną rządową?

Mogłem działać szybko, bo jako jedna osoba rozwiązywałem konkretny problem przy użyciu publicznych danych. System państwowy ma znacznie szersze zadania i odpowiada za oficjalne ostrzeganie. Mam wrażenie, że procedury nie zawsze nadążają za tempem zmian technologicznych i sytuacją geopolityczną. Niezależny projekt może testować pomysły szybciej. Na marginesie, USA ostatnio to zrozumiało i w lipcu br. zadeklarowano przesunięcie priorytetowego finansowania w kierunku pojedynczych naukowców i małych niezależnych zespołów, zamiast instytucji, w ramach misji Genesis. Polska moim zdaniem powinna niezwłocznie zrobić to samo. Tak, widzę miejsce na współpracę i byłbym na nią otwarty. Do tej pory jednak żaden przedstawiciel właściwych resortów nie kontaktował się ze mną w sprawie Strażnika.

W Aplikacja Strażnik jest bezpłatna, nie ma w niej reklam. Dlaczego? I jak można Pana wesprzeć w działaniach?

Na ekranie ostrzeżenia nie może być miejsca na reklamy. Sam wiem też, jak uciążliwe są aplikacje, w których ciągle coś wyskakuje. Bezpieczeństwo i czas na reakcję nie powinny zależeć od tego, czy ktoś zapłaci. Bliska jest mi idea dzielenia się czymś przydatnym i dobrowolnego odwzajemniania wsparcia. Kiedyś czytałem o roli darów w gospodarce Irokezów - o tym, że były wyrazem zaufania między ludźmi. Widzę w tym ciekawą inspirację również dziś, gdy technologia pozwala jednej osobie stworzyć narzędzie dostępne dla wielu. Dlatego Strażnik jest bezpłatny i nie ma reklam. Kto chce wesprzeć jego rozwój, może dobrowolnie postawić mi kawę przez BuyCoffee. Każdej osobie, która zrobiła to do tej pory, bardzo dziękuję.

W Strażnik to nie jest jedyna aplikacja pańskiego autorstwa. Nad czym jeszcze Pan pracuje?

Mam rozpoczęte dwie kolejne aplikacje. „Powiedz mi” ma być współczesnym odpowiednikiem rodzinnego albumu: starsza osoba odpowiada na proste pytania, a jej wspomnienia zostają zapisane jako nagrania w telefonie. Chciałbym, żeby bliscy mogli wracać nie tylko do zdjęć, ale też do jej głosu i opowieści. Myślę również o dalszej przyszłości, w której takie rodzinne zbiory mogłyby pomóc stworzyć trójwymiarowego awatara zmarłej osoby. Im więcej zachowanych nagrań, tym więcej materiału do odtworzenia jej sposobu mówienia, czy gestów. Czy i komu pomogłoby to w przeżywaniu straty, pozostaje pytaniem - dziś najważniejsze jest zachowanie wspomnień. LifePack rozwijam jako cyfrowy sejf bez chmury. Ma pozwalać przygotować pakiety ważnych informacji lub dokumentów i wskazać osoby uprawnione do ich otrzymania w określonych okolicznościach. Chodzi o to, by bliscy w razie potrzeby/braku kontaktu z nami mogli dostać to, co jest im potrzebne, bez umieszczania całego prywatnego archiwum na cudzym serwerze. Są w nim też dwa guziki „jestem bezpieczny” i sygnał życia, ale szczegóły będą już w wydanej aplikacji, która z kolei jest próbą odpowiedzi na potrzeby starzejących się społeczeństw, w których często rodziny są od siebie oddalone setkami kilometrów. Aplikacja będzie kierowana na rynki takich właśnie państw i będzie wydana w 14 językach. Osobnym projektem jest NeuroSync, w którym pracuję z sygnałem EEG. Chcę sprawdzić możliwość sterowania urządzeniami smart, a dalej - zbudować prototyp badający, czy informacja zwrotna mogłaby pomagać w zmianie utrwalonych odruchów. Być może kiedyś znalazłoby to zastosowanie również przy wspieraniu terapii uzależnień, ale na dziś byłoby przedwcześnie mówić o skuteczności terapeutycznej. Pomysł przyszedł mi do głowy po filmie na TikToku, na którym około półtoraroczne dziecko podczas snu wykonywało kciukiem ruch przypominający przewijanie ekranu. Jestem mniej więcej na jednej trzeciej zaplanowanej pracy: Skalibrowałem tor pomiarowy i uzyskałem pierwsze odczyty EEG. Teraz pracuję nad powtarzalnością pomiarów. Jeszcze mnóstwo pracy przede mną, ale potencjał, jaki może wnieść takie urządzenie, motywuje do działania.

W Skąd wziąć aplikację Strażnik? I czy jest ona bezpieczna dla naszego urządzenia, naszych danych zgromadzonych na telefonie?

Aktualne odnośniki do instalacji są na straznik.eu. Wersja na iPhone'a jest dostępna w App Store, wersję na Androida przygotowuję do publikacji w Google Play. Najbezpieczniej korzystać z odnośników podanych na oficjalnej stronie. Przy tworzeniu aplikacji stosuję zasady bezpieczeństwa, ale nie będę obiecywał, że jakikolwiek program jest całkowicie odporny na incydenty. Szczególnie ważne było dla mnie to, by Strażnik nie wymagał konta ani logowania i bym nie tworzył bazy danych osobowych jego użytkowników. Nie ma też reklam ani analityki śledzącej ludzi. Dzięki temu ewentualny problem z moim serwerem nie oznacza wycieku zgromadzonej przeze mnie listy użytkowników z ich profilami - bo takiej listy nie tworzę. To świadomy wybór. Widzimy, że naruszenia zdarzają się również podmiotom przechowującym bardzo wrażliwe informacje, takie jak numery PESEL i dane medyczne. Wolę nie gromadzić danych, które nie są potrzebne Strażnikowi do działania.

W Jakie są Pana dalsze plany dotyczące rozwoju Strażnika?

Najbliższy krok to publikacja w Google Play i dalsza praca nad niezawodnością powiadomień. Rozwijam też moduł GROTA, który pomaga znaleźć miejsce schronienia. Równolegle pracuję nad dostępnością Strażnika dla osób głuchych i niedosłyszących, tak aby ważne ostrzeżenie mogło skutecznie dotrzeć także bez sygnału dźwiękowego. Chciałbym przy tym zachować podstawowe zasady projektu: bezpłatny dostęp, brak reklam i brak śledzenia użytkowników.

Rozmawiał Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 8569e3079b

- Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego - powiedział prowadzący, gdy program wrócił na antenę

TVP3 Lublin przerwał program na żywo z powodu alertu.

„Musimy się ewakuować się do schronu”

W Lublinie zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało do mieszkańców województwa alerty o zagrożeniu atakiem z powietrza. W związku z tym nadawanie programu na żywo przerwali dziennikarze TVP3 Lublin. - Proszę zachować spokój, wszystko będzie w porządku - uspokajał prowadzący. Media szeroko komentują to zdarzenie.

Alert RCB i syrena w woj. lubelskim. Zagrożenie z powietrza

Komunikaty służb o zagrożeniu atakiem z powietrza w związku z napaścią Rosji na Ukrainę coraz częściej dają się we znaki mieszkańcom województw lubelskiego i podkarpackiego.

W poniedziałek, 28 września, tuż po godz. 17 w Lublinie i na terenie całego województwa lubelskiego zawyły syreny alarmowe, a mieszkańcy dostali na telefony SMS-owe alerty RCB alarmujące o zagrożeniu atakiem z powietrza oraz z poleceniem znalezienia bezpiecznego miejsca.

Przerwany program TVP Lublin z powodu alertu i syren alarmowych

Na te zdarzenia zareagowano w TVP Lublin. Akurat trwał tam program na żywo „Miłego popołudnia”. W studiu prowadzący program rozmawiali z zaproszonymi gośćmi.

- Szanowni państwo, musimy na chwilkę przerwać program, ponieważ dostaliśmy alert, a w Lublinie wyją syreny, więc teraz my musimy ewakuować się do naszego schronu podziemnego. Proszę zachować spokój, wszystko będzie w porządku. Mamy nadzieję, że niedługo do państwa wrócimy. A teraz musimy oddać antenę na sprawy ważniejsze - powiedział nagle w trakcie programu na żywo Adam Kościańczuk, współprowadzący program „Miłego popołudnia”.



fot. Screen z TVP3 Lublin

Akurat trwał program na żywo "Miłego popołudnia". W studiu prowadzący rozmawiali z zaproszonymi gośćmi

Następnie na ekranie pojawiła się plansza z czerwoną grafiką: „UWAGA! ZAGROŻENIE Z POWIETRZA. UNIKAJ PRZEBYWANIA NA OTWARTYM TERENIE. STOSUJ SIĘ DO POLECEŃ LOKALNYCH SŁUŻB. OCZEKUJ DALSZYCH KOMUNIKATÓW”.

Prowadzący: „Bierzcie takie komunikaty poważnie”

Niespełna dziesięć minut później pojawiła się inna grafika - zielona, z komunikatem o odwołaniu zagrożenia i hasłem: „ŚLEDŹ KOMUNIKATY SŁUŻB”. Po kilku kolejnych minutach powrócono do transmisji programu „Miłego popołudnia”.

- Potraktowaliśmy go (alert RCB - przyp. red.) poważnie, mamy nadzieję, że państwo również to zrobili. Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego. Zachowaliśmy spokój, wszystkie procedury zostały zachowane. Nasłuchujcie, drodzy państwo, właśnie takich komunikatów. Sprawdzajcie to, co się dzieje zarówno w internecie, jak i w radiu i telewizji. Sytuacja jest dynamiczna i troszkę napięta. Bierzcie takie komunikaty poważnie - wyjaśnił Adam Kościańczuk.

Media informują o reakcji TVP Lublin

Sprawę szeroko opisują media ogólnopolskie. Jest to bowiem specyficzna i nowa sytuacja, również dla mediów, szczególnie w województwach lubelskim i podkarpackim, a więc bezpośrednio graniczących z Ukrainą i narażonych przez to na zagrożenie z powietrza. O przerwaniu programu w lokalnym, lubelskim oddziale TVP informowały później m.in. Wirtualnemedia.pl, Radio Zet, Wirtualna Polska czy Fakt.

Dron odrzutowy uderzył tuż przy granicy polsko-ukraińskiej

Powodem uruchomienia w regionie syren alarmowych i rozesłania alertów RCB był dron odrzutowy, będący najprawdopodobniej odrzutowym wariantem bezzałogowca Gerań (Shahed). Do zdarzenia doszło po ukraińskiej stronie granicy, w rejonie miejscowości Jagodzin - około kilometra od polskiego przejścia granicznego w Dorohusku.

W mediach społecznościowych pojawiło się nagranie dokładnie dokumentujące moment, w którym dron uderza w ziemię. Widać na nim, jak maszyna leci z dużą prędkością, a później nagle dynamicznie traci wysokość i spada bardzo blisko infrastruktury przejścia granicznego.

W reakcji na to zagrożenie czasowo ewakuowano i wstrzymano odprawy na przejściach w Dorohusku i Zosinie. Minister obrony narodowej, Władysław Kosiniak-Kamysz, poinformował, że nie doszło do naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 9 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.25** Okrasa łamie przepisy (383) **9.00** Ranczo (26) **10.05** Komisarz Alex (25): Trzy sekundy **11.00** Ojciec Mateusz (285): Panna na wydaniu **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Grenlandzkie olbrzymy. Kraina piżmowołów i niedźwiedzi polarnych **14.00** Splątane losy (63)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1047)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4751)
18.40 Akacjowa 38 (974)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (3)
Prezydent Linnea i premier Kaj spierają się o sposób rozwiązania kryzysu – ona skłania się ku użyciu siły, on stawia na dyplomację. Napastnicy grożą represjami wobec ludności w razie podjęcia działań zbrojnych.
21.30 Zemsta – kom. Polska 2002
★★★ Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański, Janusz Gajos, Andrzej Seweryn
23.25 Rocky
★★★★★ – dramat obycz. USA 1976
Reż. John G. Avildsen, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
1.30 Ukryta sieć
★★★ – thriller Polska 2023
3.20 Komornik
★★★★ – dram. obycz. Polska 2005

TVP 2

5.30 M jak miłość (1856) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się (450) **6.50** Barwy szczęścia (3415) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (88) **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (218) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (495)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (219)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3415-odc. powtórkowy**, 3416)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 Porzucony według Harlana Cobena (1, 2) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016
Na miejscu zbrodni policja znajduje DNA chłopca, który przed 20 laty zaginął w tajemniczych okolicznościach. Jego brat Mark oraz koledzy Danny, Pru, Slade, widzieli go wtedy jako ostatni. Danny jest teraz policjantem i prowadzi śledztwo.
1.50 Ze wszystkich sił – dramat
★★★ obyczajowy Fr./Belgia 2013
3.25 Akacjowa 38
4.15 Rodzinka.pl

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Na ratunek 112 (935): Życzenie śmierci – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.20** Gliniarze Śląsk (27): Granice sprawiedliwości – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (998, 999) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1243)
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Podczas joggingu niespodziewanie umiera 45-letni mężczyzna. Okazuje się, że to nie była śmierć z przyczyn naturalnych. By dopaść zabójcę, detektywi muszą przedrzeć się przez gąszcz toksycznych relacji rodzinnych.
16.55 Gliniarze Śląsk (28)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4261)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo
– program rozrywkowy
22.05 Kraven Łowca
★★★ – film sf USA 2024
Reż. J.C. Chandor, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ariana DeBose, Fred Hechinger
0.50 Hansel i Gretel: Łowcy
★★★ **czarownic** – film akcji USA/Niemcy 2013
2.50 8 części prawdy
★★★ – film kryminalny USA 2008

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (5) **5.40** Uwaga! (8104) **5.55** Ukryta prawda (1500) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bobowa – Restauracja „Paleta Smaków” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-public. **11.25** Kuchenne rewolucje: Kielce, restauracja Sylwii i Tomka: Pizzeria „Calabria”, Olsztyn **13.40** Ukryta prawda (1654, 1655) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (55)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (159)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (360)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Creed II
★★★★ – dramat obycz. USA 2018
Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
Nowy mistrz wagi półciężkiej Adonis Creed staje do walki z synem legendarnego Ivana Drago. Ze wsparciem Rocky'ego Balboa razem stawią czoło przeszłości, co pozwoli im zrozumieć, dlaczego stali się legendami.
22.45 Polityka – dramat obyczaj.
★★ Polska 2019
Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kasprzyk, Marcin Bosak
1.30 Kuba Wojewódzki (6)
2.40 Uwaga! – magazyn
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6) – serial kryminalny USA 2010
4.00 Nauka jazdy (24)
4.35 Zamieszkać na plaży (13)

TVN 7

6.50 Szkoła (510, 511) **8.45** Ukryta prawda (1403, 1575, 1576) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (736-738) **13.55** Detektywi (144) **15.00** Szpital św. Anny (149) **16.00** Szpital (893) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (573) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (24) **19.00** Ukryta prawda (1778) **20.00** ★★★ Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **22.30** ★★★★ Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot **0.50** ★★★ Oszukać przeznaczenie – horror USA/Kan. 2000

TVP Kultura

10.45 ★★★ Pocałunek mordercy – dramat USA 1955 **12.00** Andrzej Wajda. Człowiek z Gdańska **13.15** Rozmowy o zmierzchu i świcie (10) **14.05** „...bo to życie to bal jest nad bale...” – koncert **14.50** ★★★★ Tatarak – dramat Polska 2009 **16.25** Dyrektorzy (3) **18.05** Tygodnik kulturalny **18.50** Akta Sherlocka Holmesa (6) **20.05** ★★★★ Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kanada/W. Bryt. 2007 **22.55** Pitbull (5) **0.00** ★★★★★ Matnia – dramat W. Bryt. 1966

TVP Sport

8.10 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Polska – Norwegia **10.10** Podsumowanie LLN UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grup. **12.00** Jeździectwo: Biały Las Equi'Festival w Wierzbnej **13.45** Ring TVP Sport **14.40** Studio **14.55** **(L)** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energa Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulübü **19.45** Studio **20.10** **(L)** Piłka nożna: El. MŚ kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska **22.45** Sportowy wieczór **23.15** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energa Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulübü

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (14, 15) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (76) **8.55** Policjantki i policjanci (669-671) **11.55** Na ratunek 112 (1012, 1013): Spotkanie klasowe / Śmiertelnie chora **12.55** Trudne sprawy (793-795, 1381) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (457) **18.00** Policjantki i policjanci (1464, 1465) **20.05** A na obiad... (5) **20.25** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Zuleikha Robinson **23.05** Gwiazdy kabaretu (187, 186) **1.15** Opowiem ci o zbrodni (2-5) **3.10** SuperLudzie Extra (31)

TV Trwam

11.35 Natura et Homo **12.20** Głos serca (113) **13.05** Muzeum Powstania Warszawskiego **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Post Scriptum **17.10** Znak nadziei **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (48) **11.00** Kotka (48) **12.00** Nie igraj z aniołem (179) **13.00** Wspaniałe stulecie (21) **14.00** Rodzinny interes (14) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (778, 779) **17.00** Rodzinny interes (15) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1038, 1039) **20.00** ★★ Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 **22.00** ★★ Murarz. Na granicy spisku – film sens. USA 2023 **0.05** ★★★ Koliber – film sens. W. Bryt./USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 8569e3079b

SOBOTA 10 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (637) **8.55** Ranczo (27): Płomień duży i mały **9.50** Felicita (12, 13) **10.55** Ojciec Mateusz (286): Dżentelmeni **11.50** Dobre strony (14): Kasia Sienkiewicz i Daniel Olbrychski **12.15** ★★★ Nie do przebaczenia – western USA 1960 **14.25** Okrasa łamie przepisy (429): Na talerzu profesora

15.00 Rolnik szuka żony (5)
16.00 Zaraz wracam (154, 155)
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (455)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.00 Orędzie kard. Grzegorza Rysia z okazji XXVI Dnia Papieskiego
20.25 Komisarz Alex (326) Architekt Drejer zostaje znaleziony martwy w swoim domu. Tropy prowadzą w różne strony, bo wiódł rozrywkowe życie, a zachowaniem przysporzył sobie wrogów. Alex znajduje narzędzie zbrodni.
21.25 Wykidajło ★★★ – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor
23.35 Parszywa dwunastka ★★★★ – film wojenny USA/W. Bryt. 1967 Reż. Robert Aldrich, wyk. Lee Marvin, Ernest Borgnine, Charles Bronson
2.05 Zemsta ★★★ – komedia Polska 2002
3.55 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3412, 3413) **6.25** M jak miłość (1945) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (9) – magazyn kulinarny **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (52) **12.40** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (219) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.25** Koło fortuny

15.00 Szansa na sukces. Opole 2027: Mela Koteluk – show
16.00 Gala wręczenia nagród Totus Tuus – transmisja
17.15 Panna młoda (220)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej Trójka uczestników staje do rywalizacji w zróżnicowanych konkurencjach, w których kluczowe są nie tylko wiedza, ale spryt, taktyka i szybkość reakcji. Zwycięzca odcinka ma zapewniony awans.
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (321, 322): Przypał / Śledzik – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion
0.30 Gorący pościg ★★★ – film sensac. USA 2015 Reż. Anne Fletcher, wyk. Reese Witherspoon, Sofía Vergara, Matthew del Negro
2.00 Dziewczyna z tatuażem ★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011
4.40 Barwy szczęścia (3414)

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** SuperMarket Chef (2) **12.05** Nasz nowy dom (377) – reality show Polska 2026 **13.25** Być gwiazdą (5): Tomasz Konieczny **13.50** ★★★★ Kochaj albo rzuć – kom. obycz. Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Wacław Kowalski, Anna Dymna, Irena Karel

16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (3)
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Roztańczony PGE Narodowy – koncert
23.40 Diabeł – dramat społeczny ★★★ Polska/USA 2024 Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska Przez ćwierć wieku Maks służył w armii. Teraz jako były komandos wraca w rodzinne strony, na Śląsk. Okazuje się, że trwa tam wojna miejscowych grup przestępczych.
2.00 Lucy – film sf ★★★ Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada/W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
3.55 Świat według Kiepskich (415): Goście Wieczerzy Pańskiej – serial komed. Polska 2013
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (3) **5.40** Uwaga! (8105) **5.55** Ukryta prawda (1501) **6.50** Kobieta na krańcu świata (6): Republika Konga – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (2) **12.30** Na Wspólnej (4288-4291) – serial Polska 2026 **13.55** MasterChef (5) – show Polska 2026

15.30 Poskromienie złośnicy ★★ – kom. rom. Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Piotr Cyrwus
17.55 Taskmaster (6)
19.00 Fakty
19.45 Azja Expres (6)
21.30 Czym jest miłość? ★★ – kom. romant. USA 2023 Reż. Michael Jacobs, wyk. Diane Keaton, William H. Macy, Richard Gere Michelle i Allen są zakochani. Zanim zaczną snuć weselne plany, organizują spotkanie, na które zapraszają rodziców. Okazuje się, że starsi państwo się znają, co powoduje serię zabawnych zdarzeń.
23.30 Oszukać przeznaczenie II ★★★ – horror USA/Kanada 2003 Reż. David R. Ellis, wyk. Ali Larter, A.J. Cook, Michael Landes
1.35 Lalka – kulisy produkcji
1.50 Uwaga! – magazyn
2.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Ostra jazda
3.15 Młode gliny (32)
4.20 Nauka jazdy

TVN 7

6.40 Bugs Bunny Builders (5) **6.55** ★★ Ostatni władca wiatru – film przygod. USA 2010 **9.05** The Floor (17, 18) **10.20** Ukryta prawda (1567) **11.25** Mówię Wam (8) **12.40** Ukryta prawda (1568, 1569) **14.35** Szpital św. Anny (73, 74) **16.40** Detektywi (140) **17.40** ★★★ Złoty kompas – film przygod. W. Bryt./USA 2007, reż. Chris Weitz, wyk. Nicole Kidman **20.00** ★★★ Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009 **23.15** ★★★★ Top Gun: Maverick – film sens. USA 2022, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise **1.55** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (3)

TVP Kultura

13.05 Dzień z życia artysty (10) **13.40** ★★★ Dzień wielkiej ryby – film obycz. Polska 1996 **15.05** Sherlock Holmes: Ostatni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 **17.00** Czterdziestolatek (1) **18.00** Tamte lata, tamte dni (92) **18.40** ★★★ Pocałunek mordercy – dram. USA 1955 **20.00** ★★★ Moja zbrodnia – kom. krymin. Francja 2023 **21.55** 63. KFPP w Opolu **23.05** ★★★★ Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kan./W. Bryt. 2007 **1.50** Wydarzenie aktualne

TVP Sport

8.30 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska **10.35** Polonia Warszawa **11.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R4 w Szczecinie **11.40** Studio **11.55 (L)** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej mężczyzn w Wałbrzychu – mecz o 3. miejsce i finał **17.00** Studio **17.10 (L)** Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu **20.15 (L)** Boks: Polska – Norwegia **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Futsal: Eliminacje ME kobiet: Polska – Ukraina **1.40** Boks: Badou Jack – Noel Mikaelian

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (219) **7.00** Galileo (1160, 1161) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (348) **9.30** A na obiad... (5) **9.35** Galileo (1162, 1214, 1215) **12.40** Mini Galileo (63) **13.05** ★★★ Świąteczna podróż – komedia obycz. Kanada 2020, reż. Catherine Cyran, wyk. Rachael Leigh Cook **14.55** Policjantki i policjanci (1451-1455) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (15) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060-1063) – serial krym. Polska 2026 **0.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **2.25** STOP Drogówka (380)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Ukryci w łonie Matki **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (30, 31) **6.00** Kobra – oddział specjalny (8, 1-2) **9.00** Taki jest świat (40) **9.25** Boso przez świat (80) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (771, 773, 775, 777, 779, 1035-1039) **20.00** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009F. Gary Gray, wyk. Jamie Foxx **22.05** ★★★ Pszczelarz – film sens. USA/W. Bryt. 2024, reż. David Ayer, wyk. Jason Statham **0.05** ★★ Cash Out – film sens. USA 2024, reż. Randall Emmett, wyk. John Travolta **2.00** Dyżur (32, 33) **3.00** Taki jest świat (40) **3.35** Menu na miarę (6-8)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 11 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (6) **8.55** Film dok. **9.30** Msza św. z sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach **11.00** Komisarz Alex (326) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (3) **13.05** Ssaki (3) **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5) **14.30** Lalka (6)

16.00 Zaraz wracam (156, 157) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.30 Św. Jan Paweł II – W górę serca – koncert z okazji XXVI Dnia Papieskiego
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska 2026 Pola trafia na ślad dawnego prześladowcy z Olkusza i postanawia samodzielnie wymierzyć mu sprawiedliwość. Spotkanie ze Skalskim w jego mieszkaniu kończy się rozlewem krwi.
21.25 Rolnik szuka żony (6)
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (6)
22.45 Miłosna rozgrywka ★★★ – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall
0.40 Wykidajło ★★★ – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor
2.45 Jaka to melodia?

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3415, 3416) **6.25** M jak miłość (1946) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (73) **11.40** The Voice of Poland (9, 10): Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Przeboje polskiego big – beatu – show
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (6)
17.15 Tak to leciało! – teleturniej
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.05 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Dzień patriotów ★★★★ – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan Kwiecień 2013 roku. Terroryści detonują bomby koło mety maratonu w Bostonie. Sprawcom udaje się zbiec. Policja i służby specjalne muszą zrobić wszystko, by zapobiec kolejnej tragedii.
23.00 Kwiatki polskie duże (14)
0.00 Będziemy mieszkać razem (6): Drugie życie
0.55 Porzucony według Harlana Cobena (1, 2) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016
2.40 Gorący pościg ★★★ – film sensac. USA 2015
4.55 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Ewa gotuje (581) **11.55** ★★★ Noc w muzeum – komedia USA/W. Brytania 2006, reż. Shawn Levy, wyk. Ben Stiller, Carla Gugino, Robin Williams, Mickey Rooney **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo

16.30 Awantura o kasę – teleturniej
17.40 Hitster. Muzyczna gra przebojów (4)
18.50 Wydarzenia
19.30 Być gwiazdą (6)
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.35 Złodziej tożsamości ★★★ – kom. krym. USA 2013 Reż. Seth Gordon, wyk. Jason Bateman, Melissa McCarthy, Jon Favreau Sandy z Kolorado dowiaduje się, że ktoś ukradł jego tożsamość i posługuje się jego kartą kredytową. Zostawia żonę, dzieci i pracę, by na własną rękę spróbować odnaleźć złodzieja.
0.50 Kryzys – thriller Kanada/Belgia/USA/Niemcy 2021 Reż. Nicholas Jarecki, Leila Ben Salem, wyk. Gary Oldman, Armie Hammer, Michelle Rodriguez
3.20 Świat według Kiepskich (416, 417): Krótki film o męskości / Człowiek, który wzuł laczki – ser. kom. Polska 2013
4.50 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7747) **5.55** Ukryta prawda (1502) **6.50** Kuchenne rewolucje: Szpital Górny – Sezon **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (7) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1264) – prowadzenie Olivier Janiak **13.15** Lalka – kulisy produkcji **13.25** Azja Express (6) – reality show Polska 2026

15.15 Shazam! – film przygod. ★★★★ USA/Kanada 2019 Reż. David F. Sandberg, wyk. Zachary Levi, Mark Strong, Asher Angel Nastoletni Billy wypowiada magiczne słowo i zamienia się w dorosłego superbohatera Shazama. Testuje granice swoich możliwości, lecz będzie musiał nauczyć się panowania nad mocą.
17.55 Nowa Szelągowska (3) – reality show Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.20 Poskromienie złośnicy II ★★ – kom. rom. Polska 2023 Reż. Filip Zylber, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Agata Turkot
23.30 Black Adam ★★★ – film sf USA 2022 Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan
2.10 Superwizjer
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8)
4.10 Nauka jazdy
4.45 Zamieszkać na plaży (1)

TVN 7

6.25 Bez kompleksów (2) **7.25** ★★★ Lassie. Nowe przygody – film przygod. Niemcy 2023 **9.15** The Floor (19, 20) **10.40** Top Model (6) **12.20** Ukryta prawda (1570-1572) **15.15** Szpital św. Anny (75, 77) **17.15** Detektywi (141) **18.15** ★★★ Królewskie wakacje – melodr. USA/Rum. 2017 **20.00** ★★★★ Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – film fant. USA 2023 **22.55** ★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **1.05** ★★★★ Subuk – dramat Polska 2022, reż. Jacek Lusiński, wyk. Małgorzata Gorol

TVP Kultura

9.55 Akta Sherlocka Holmesa (6) **11.00** Kosmos 1999 (38) **12.05** ★★★ Mieszczanin szlachcicem – kom. Fr. 2009 **13.35** Szczawno. Uzdrowisko Książęce **14.30** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Fr./Wł./W. Bryt. 1971 **16.15** Czterdziestolatek (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★★ Ranczo Wilkowyje – kom. Polska 2007 **20.00** ★★★★ Misja – dramat W. Bryt./Fr. 1986, reż. Roland Joffé, wyk. Robert De Niro **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** ★★★★ Metamorfoza ptaków – dram. Portug. 2020

TVP Sport

8.35 Piłka nożna: Arka Gdynia – Polonia Warszawa **10.45** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Górnik Łęczna **14.10** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: ŁKS Łódź – Ruch Chorzów **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **20.10 (L)** Piłka nożna: Odra Opole – Miedź Legnica **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Odsłaniamy kulisy Formuły 4 **23.05** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **1.15** Boks: Polska – Norwegia **3.40** Boks: Xander Zayas – Abass Baraou

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (220) **7.00** Wielkie tajemnice historii (17, 18) **8.50** A na deser... (15) **8.55** Galileo (1216, 1217) **10.55** Mini Galileo (162) **11.10** ★★★ Ewolucja – kom. USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore **13.30** ★★★ Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Omar Sharif **16.20** ★★★ Zabójcze maszyny – film sens. USA/N. Zelandia 2018, reż. Christian Rivers **18.55** Uroczysko (217, 218) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (177-180) **0.05** STOP Drogówka (381)

TV Trwam

10.30 Szkaplerz – znak Maryi **11.00** Głos serca (114) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Serce ojca **14.35** Wypłyń na głębię **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Egildo Biocca **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

7.30 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.40** Rodzinny interes (11, 12) **11.40** ★★★★ Król rozrywki – film biograf. USA/Chiny 2017 **13.45** ★★★ Królewna Śnieżka – film fant. USA/Kan. 2012 **15.50** ★★★★ Był sobie pies 2 – film przygod. USA/Chiny/Indie/Hongk. 2019 **18.00** ★★★ Zakonnica w przebraniu – komedia kryminalna USA 1992 **20.00** ★★★ Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011 **21.55** ★★★★ Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **23.45** ★★ Historia zemsty – thriller USA 2017 **1.50** Dyżur (36)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 8569e3079b

PONIEDZIAŁEK 12 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban (452) **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.25** Zaraz wracam (154) **9.05** Ranczo (28): Powrót demona **10.05** Komisarz Alex (26): Ostatnia sprawa Lucyny **11.00** Ojciec Mateusz (287): Chrzestny **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (3): Woda **14.00** Splątane losy (64)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1048)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4752)
18.40 Akacjowa 38 (975)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (14)
Oliwia i Alka jadą na działkę. Nastolatkę niepokoją fotografie, które ukrywa przed matką. Decyduje się pokazać je Zośce i pyta, czy ojciec zamierzał opuścić rodzinę.
20.55 Teatr TV: Wnuczka Picassa – spektakl Polska 2026
22.15 Postscriptum: Wnuczka Picassa – magazyn
22.45 Achille Lauro: statek w rękach terrorystów – film dok. Włochy 2025
23.50 Balans bieli – magazyn
0.35 Parszywa dwunastka
★★★★ – film wojenny USA/W. Bryt. 1967
3.10 Film dokumentalny
3.45 Raport specjalny
4.30 Notacje – serial dok.
4.50 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1857) **6.20** Rodzina (nie od) święta (55) **6.55** Barwy szczęścia (3416) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inf.-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (429) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (220) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (496)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (221)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3416-odc. powtórkowy**, 3417)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1947) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (935) – serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (6) Wolfgangowi udaje się wrócić do Berlina Zachodniego i do zawodu adwokata. Helga ma problem alkoholowy i jest w szoku, gdy zostaje pobita przez Hannesa. Dzwoni na posterunek do Friederike.
23.25 Uciekinier – dramat ★★★★ psychologiczny USA 2012 Reż. Jeff Nichols, wyk. Matthew McConaughey, Reese Witherspoon, Tye Sheridan
1.45 Zaślubiona (6)
3.00 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac.-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1117): Zżyta rodzina **9.20** Dlaczego ja? (923, 922, 924): Kim on jest? / Życie jak bajka / Prześladowana – serial fabularno-dokumentalny Polska 2019 **12.20** Gliniarze Śląsk (29) – serial kryminal. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1000, 1001): Zniszczyć wszystkich / Azyl

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1244) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (30)
18.00 Pierwsza miłość (4263) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Gladiator – dramat hist. ★★★★ USA/Wielka Brytania/Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen Marek Aureliusz chce uczynić generała Maksimusa swoim następcą. Nie podoba się to prawowitemu dziedzicowi Kommodusowi, który postanawia pozbyć się rywala. Maksimus trafia do niewoli.
23.50 Skazaniec – dramat ★★★★ kryminalny USA 2008 Reż. Ric Roman Waugh, wyk. Stephen Dorff, Val Kilmer, Harold Perrineau
2.05 Wpół do śmierci – film ★★ sensac. USA/Niemcy 2002
4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (7) **5.40** Uwaga! (7748) **5.55** Ukryta prawda (1503) **6.50** Kuchenne rewolucje: Toruń – EPTO **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.20** Doradca smak (25) **11.25** Kuchenne rewolucje: Szpital Górny – Sezon / Restauracja „Polski Nie-Rząd", Sosnowiec **13.40** Ukryta prawda (1656, 1657) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (56) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (160) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (361)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4292) – serial Polska 2026
20.50 The Floor (1) – teleturniej
21.30 Taskmaster (7)
22.40 Człowiek ze stali ★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2013 Reż. Zack Snyder, wyk. Henry Cavill, Amy Adams, Kevin Costner Na Ziemię przybywa generał Zod i grozi jej zniszczeniem. Żąda wydania krajana ukrywającego się na planecie. Mający nadnaturalne moce Clark musi stawić mu czoła.
1.40 Na twoim miejscu ★★★ – komedia Polska 2023 Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
3.50 Co za tydzień – magazyn
4.30 Uwaga! – magazyn
4.50 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (513, 514) **8.45** Ukryta prawda (1404, 1577, 1578) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (739-741) **13.55** Detektywi (145) **15.00** Szpital św. Anny (150) **16.00** Szpital (894) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (574) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (25) **19.00** Ukryta prawda (1779) **20.00** Hotel Paradise (27) **21.00** ★★★ Sanktuarium – film przygod. Australia/USA 2011, reż. Alister Grierson, wyk. Richard Roxburgh **23.20** ★★★★ Ocean's Eleven: Ryzykowna gra – film sens. USA 2001, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **1.45** Mówię Wam (8)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (16, 17) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (77) **8.55** Policjantki i policjanci (672-674) **11.55** Na ratunek 112 (1014, 1015) **12.55** Trudne sprawy (796-798, 1382) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (458) **18.00** Policjantki i policjanci (1465, 1466) **20.05** Uroczysko (285) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1064) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (181) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★★ Krwawe igrzyska – film sensacyjny Hongkong 2016 **1.20** Love Island. Wyspa miłości (29)

TVP Kultura

9.00 Dyrektorzy (3) **10.40** ★★★★ Tatarak – dramat Polska 2009 **12.15** Nazywają mnie Terence Hill – film dok. **13.35** Kosmos 1999 (37) **14.40** Sherlock Holmes: Ostatni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 **16.40** Dyrektorzy (4) **18.15** Dobry tytuł (56) **18.55** Rawhide (78) **20.00** ★★★★ Imperium Słońca – dramat USA 1987, reż. Steven Spielberg, wyk. Christian Bale, John Malkovich **22.40** ★★★★ Misja – dramat W. Bryt./Francja 1986 **0.55** ★★★★ Cud purymowy – komedia Polska 2000

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Przepraszam za marzenia **13.00** Powołani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **14.55** Matusia **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TVP Sport

8.45 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – finał **10.40** Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu **12.45** **(L)** LOTTO Ekstraliga Badmintona: SKB Lipol-Malow Suwałki – UKS Unia Bieruń **16.00** Magazyn Betclic 2. Ligi **16.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** **(L)** Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **20.25** **(L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **22.30** Gol **0.00** Boks: Polska – Norwegia **2.25** Boks: Damian Knyba – Joey Dawejko

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (49) **11.00** Kotka (49) **12.00** Nie igraj z aniołem (180) **13.00** Wspaniałe stulecie (22) **14.00** Rodzinny interes (15) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (780, 781) **17.00** Rodzinny interes (16) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1039, 1040) **20.00** ★ Cash Out 2 – film sens. USA 2025 **22.05** ★★ Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 **0.05** ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 **2.00** Dzielnica strachu (89)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 13 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (155) **9.00** Ranczo (29): W kleszczach terroryzmu **10.00** Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność **11.00** Ojciec Mateusz (288): Problemy małżeńskie **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Rybołów – drapieżca znad wody – film dok. **14.00** Splątane losy (65)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1049)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4753)
Ilona żartuje sobie z Witolda – jak można pomylić szerszenia z osą! Surmaczowa twierdzi, że i tak jest mu wdzięczna za interwencję, bo osy mogą być groźne. Agnieszka stara się przekonać córkę do powrotu do Polski.
18.40 Akacjowa 38 (976)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (15)
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.10 Mexican – komedia sens. ★★★ USA/Meksyk 2001 Reż. Gore Verbinski, wyk. Brad Pitt, Julia Roberts, James Gandolfini
0.20 Miłosna rozgrywka ★★★ – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall, Gena Rowlands

TVP 2

5.35 M jak miłość (1858) **6.25** Silny jak twierdza – reportaż **6.55** Barwy szczęścia (3417) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (42) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (221) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (935): Klątwa – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (497)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (222)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3417-odc. powtórkowy**, 3418)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1948) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (936-opis**, 937)** – serial obycz. Polska Zespół Lisickiego trafia na poważny wypadek i rannych – mężczyznę z pęknięciem tętniaka aorty i kobietę z urazem kręgosłupa. Britney z Alkiem próbują pomóc pacjentowi, który wrócił z Arktyki.
23.00 Córki dancingu ★★★ – musical Polska 2015 Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska
0.45 Dzień patriotów – film sens. ★★★★ USA/Hongkong 2016
3.00 Rozbite marzenia. 1918-1939 (2) – serial hist. Fr./Niemcy/Austria/Luks. 2018

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1118): Bogini wychodzi za mąż **9.20** Dlaczego ja? (925-927): Co on Ci zrobił? / Zastraszona / Zagranica **12.20** Gliniarze Śląsk (30) – serial kryminal. Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1002, 1003): Radca / Podwójne zlecenie – serial fabul.-dokument. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1245)
16.55 Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4264) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Szybcy i wściekli 8 ★★★ – film sensacyjny Chiny/USA/Japonia 2017 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Jason Statham, Dwayne Johnson Tajemnicza kobieta zmusza Doma do zdrady rodziny i wciąga go w świat przestępczości. Jego ekipa musi go odzyskać i powstrzymać chaos, co prowadzi do szaleńczego pościgu po świecie.
23.20 Kokainowy miś ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Elizabeth Banks, wyk. Keri Russell, Alden Ehrenreich, O'Shea Jackson Jr.
1.35 Siła rażenia – film sens. ★★ USA/W. Bryt./Rum. 2006
3.40 Ewa gotuje (573)
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8106) **5.55** Ukryta prawda (1504) **6.50** Kuchenne rewolucje: Katowice – „Meltini" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (26) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łomża, Restauracja „Stary Młyn" / Krzeszyce – Pizzeria DaviOli/Bar Wurst **13.40** Ukryta prawda (1658, 1659) – serial fabularno-dokum. Polska 2024

15.45 Młode gliny (57) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (161) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (362)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4293) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki (7) – talk show Polska 2026
22.45 Na zabójczej ziemi ★★ – film sensac. USA 1994 Reż. Steven Seagal, wyk. Steven Seagal, Michael Caine, Joan Chen Koncern Aegis Oil odkrywa złoża ropy naftowej na Alasce. Forrest Taft sprzeciwia się rabunkowemu wydobyciu surowca, prowadzącemu do skażenia przyrody. Prezes koncernu chce się go pozbyć.
0.45 Superwizjer
1.25 Uwaga! – magazyn
1.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9): Życie na krawędzi – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.45 Młode gliny (33, 34)
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (517, 518) **8.45** Ukryta prawda (1405, 1579, 1580) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (742-744) **13.55** Detektywi (146) **15.00** Szpital św. Anny (151) **16.00** Szpital (895) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (575) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (26) **19.00** Ukryta prawda (1780) **20.00** Hotel Paradise (28) **21.00** ★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **23.20** ★★★★ Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – film fantasy USA 2023 **2.05** Hotel Paradise (27) **3.05** Wrota piekieł (12)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (18, 19) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (78) **8.55** Policjantki i policjanci (675-677) **11.55** Na ratunek 112 (1016, 1017) **12.55** Trudne sprawy (799-801, 1383) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (459) **18.00** Policjantki i policjanci (1466, 1467) **20.05** Uroczysko (286) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1065) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (182) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★ Cold Creek Manor – thriller USA/Kan./W. Bryt. 2003 **1.40** Love Island. Wyspa miłości (30) **2.50** SuperLudzie (2, 7)

TVP Kultura

10.35 ★★★ Dzień wielkiej ryby – film obyczaj. Polska 1996 **12.00** Film jest bajką – film dok. **12.50** 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego **14.05** Kosmos 1999 (38) **15.10** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Fr./Wł./Hiszp./W. Bryt. 1971 **16.55** Dyrektorzy (5) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (53) **18.55** Rawhide (79) **20.00** Teatr TV: Dracula – Polska 2022 **22.05** ★★★★ La Chimera – komedia Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023 **0.30** ★★★★ Imperium Słońca – dramat USA 1987

TV Trwam

11.10 Mocni w wierze **12.20** Głos serca (115) **13.05** Ostatni rzeźbiarz w szkle **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.10** Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia Obrazu Matka Boska AK **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk **10.15** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.45** Piłka nożna: GKS Katowice – Wieczysta Kraków **12.50** Gol **14.25** Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Belgia – Polska **16.30** Piłka kobiet **17.25** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **20.45** Sportowy wieczór **21.15** Mateusz Bąk, legenda Lechii Gdańsk **21.40** Futsal: El. ME kobiet: Polska – Ukraina **23.35** Żużel: ME par w Grudziądzu **1.40** Boks: José Luis Russell Regalado – Rene Calixto

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (6, 7) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (50) **11.00** Kotka (50) **12.00** Nie igraj z aniołem (181) **13.00** Wspaniałe stulecie (23) **14.00** Rodzinny interes (16) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (782, 783) **17.00** Rodzinny interes (17) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1040, 1041) **20.00** ★★ Czas rozliczenia – film akcji USA/Kan. 2019 **22.10** ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009 **0.30** ★★ Odsiecz – film sens. Kan./USA 2021 **2.15** Dzielnica strachu (90)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 8569e3079b

ŚRODA 14 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (156) **9.00** Ranczo (30): Fakt prasowy **10.00** Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci **11.00** Ojciec Mateusz (289): Mistyfikacja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Iberia – bezkresna natura – film dokumentalny Hiszpania 2023 **14.00** Splątane losy (66)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1050)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4754)
18.40 Akacjowa 38 (977)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (16)
20.55 (L) **Piłka nożna:** Liga Mistrzów UEFA: 2. kolejka fazy ligowej: AS Roma – Real Madryt
23.05 Kino Muranów – film dokumentalny Polska 2025
0.15 Śmierć Zygielbojma ★★★ – film biograf. Polska 2021 Reż. Ryszard Brylski, wyk. Jack Roth, Wojciech Mecwaldowski, Karolina Gruszka, Marcin Bosak Londyn, rok 1943. Młody dziennikarz bada sprawę śmierci Szmula Zygielbojma. Okazuje się, że popełnił on samobójstwo, protestując przeciwko obojętności świata wobec Holokaustu.
1.55 Morderstwa na Côte Bleue ★★★ – film krym. Francja 2024

TVP 2

5.30 M jak miłość (1859) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3418) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (52) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (222) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (936): Uratuj mnie – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (498)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (223)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3418-odc. powtórkowy**, 3419)** – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (1001) – serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (938)
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Słońce też jest gwiazdą ★★★ – dram. miłosny USA 2019 Reż. Ry Russo-Young, wyk. Yara Shahidi, Anais Lee, Charles Melton Natasha urodziła się na Jamajce, mieszka w Ameryce, studiuje fizykę. Następnego dnia jej rodzina ma być deportowana. Silne przeżycia powodują, że dziewczyna prawie wpada pod auto. Ratuje ją student medycyny.
1.10 Peaky Blinders (11)
2.15 30 lat wymówek – film dokumentalny Polska 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program infor.-public. **8.20** Trudne sprawy (1119): Zacznijmy od nowa **9.20** Dlaczego ja? (928-930): Konsultacja ślubna / Kochane urwisy / Tajemnicza kobieta **12.20** Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1004, 1005): Nigdy jej nie akceptowali / Odwiedziny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1246)
16.55 Gliniarze Śląsk (32)
18.00 Pierwsza miłość (4265) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (4)
22.00 Koniec świata, ★★ **czyli Kogel Mogel 4** – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Babcia Solska marzy o ślubie Marcina i Agnieszki. Niestety, mściwa była kochanka chłopaka krzyżuje ich plany. Wolańska znika, by odmienić swoje życie, a do Piotrusia i Marlenki przyjeżdża teściowa z USA.
0.05 Kolejny film o Boracie ★★★ – komedia USA 2020 Reż. Jason Woliner, wyk. Sacha Baron Cohen, Maria Bakalova, Tom Hanks
2.10 Mocne uderzenie ★★★ – komedia sens. USA 2012

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (2) **5.40** Uwaga! (8107) **5.55** Ukryta prawda (1505) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Antonio” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (27) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łódź, „Pizza i kebab u Pancia” / Białystok – Zielony Nosorożec **13.40** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabul.-dokument. Polska 2024

15.45 Młode gliny (58) Sandra i Olek badają utonięcie na basenie. Brunon miał być świadkiem w procesie o zabójstwo i policjanci podejrzewają, że podejrzany postanowił się go pozbyć. Potem zostaje znalezione ciało Moniki, przyjaciółki Brunona, która została zamordowana.
16.50 Szpital św. Anny (162) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (363): Pogrzebany żywcem
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4294) – serial Polska 2026
20.50 The Floor (3) – teleturniej
21.30 Top Model (7)
23.05 Creed II ★★★★ – dramat obycz. USA 2018 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson
1.40 Nowa Szelągowska (3)
2.50 Uwaga! – magazyn
3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10) – serial krym. USA/Kanada 2010
4.10 Młode gliny (35)

TVN 7

6.50 Szkoła (529, 521) **8.45** Ukryta prawda (1406, 1581, 1582) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (745-747) **13.55** Detektywi (147) **15.00** Szpital św. Anny (152) **16.00** Szpital (896) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (576) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (27) **19.00** Ukryta prawda (1781) **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★★ Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot **23.30** ★★★ Jak to robią single – kom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **1.50** Hotel Paradise (28) **2.50** Wrota piekieł (12) **3.45** Fachowcy (1)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (79) **8.55** Policjantki i policjanci (678-680) **11.55** Na ratunek 112 (1018, 1019) **12.55** Trudne sprawy (802-804, 1384) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (460) **18.00** Policjantki i policjanci (1467, 1468) **20.05** Uroczysko (287) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1066) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (183) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.10** ★★★★ Helikopter w ogniu – dramat USA/W. Bryt. 2001 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (31) **3.25** Lubię Disco! (279)

TVP Kultura

9.00 Dyrektorzy (5) **10.20** Dziewczyny do wzięcia – reportaż **11.15** ★★★ Próba ciśnienia – dramat Polska 1976 **12.40** Oni wszyscy byli w Montreux – serial dok. **13.40** Rekord Errola – film dok. **14.25** Czterdziestolatek (1) **15.20** ★★★ Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **16.35** Dyrektorzy (6) **18.15** Kolekcja (12) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (80) **20.00** ★★★ Cisza nocna – horror Polska 2024 **22.05** Gry **22.45** Krzesany **23.05** Łanie **23.35** Conrad Drzewiecki o sobie – to nie ja, to taniec

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (116) **13.05** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Lubieszów **15.00** Zadziwiający świat chrząszczy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

8.10 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **10.15** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaszkowie **12.00** Boks: Polska – Norwegia **14.20** Pełnosprawni **14.50** Piłka kobiet **15.50** Piłka nożna: Eliminacje MŚ (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **18.00** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – mecz o 3. m. **19.55** Studio **21.05** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – finał **22.55** Studio **23.20** Magazyn skrótów LM UEFA **1.10** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (51) **11.00** Kotka (51) **12.00** Nie igraj z aniołem (182) **13.00** Wspaniałe stulecie (24) **14.00** Rodzinny interes (17) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (784, 785) **17.00** Rodzinny interes (18) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1041, 1042) **20.00** ★★★ Robin Hood: Początek – film przygod. USA 2018 **22.15** ★★★ Trzynasty wojownik – film przygod. USA 1999 **0.15** ★ Detektyw Knight: Łotr – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 15 Października

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (199) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (157) **9.00** Ranczo (31): Radio interaktywne **10.00** Komisarz Alex (29): Sekret **11.00** Ojciec Mateusz (290): Stalkerka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Maluchy z drugiej strony świata (1): Las – serial dokument. Australia 2025 **14.00** Splątane losy (67)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1051)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4755)
18.40 Akacjowa 38 (978) – serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (456): Niewielka improwizacja
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (6) – serial obycz. Polska 2024 Adam odwiedza umierającego ojca, który wyznaje mu prawdę o dawnej współpracy z SB. Retrospekcje ukazują niezłomną postawę jego żony, przesłuchiwanej i represjonowanej za odmowę współpracy z władzami.
23.30 Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska
0.25 Mexican – komedia sens. ★★★ USA/Meksyk 2001
2.35 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.35 Sprawa dla reportera
4.25 Notacje – serial dokument.

TVP 2

5.30 M jak miłość (1860) **6.25** Operacja zdrowie (88) **6.55** Barwy szczęścia (3419) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (31) **12.25** Koło fortuny **13.05** Kocham Cię, Polsko! – kulisy (6) **13.15** Panna młoda (223) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (937): W rozsypce

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (499)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (224)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3419-odc. powtórkowy**, 3420)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! (10)
22.15 Europa da się lubić – nowe pokolenie (6)
23.15 Dziewczyna w sieci ★★★ **pająka** – dramat krymin. Niemcy/Szwecja/USA/Wielka Brytania 2018 Reż. Fede Alvarez, wyk. Claire Foy, Beau Gadsdon, Sverrir Gudnason Programista Frans angażuje hakerkę Lisbeth do odzyskania programu, który opracował i uznał za niebezpieczny. Działania Lisbeth ściągają na nią niebezpieczeństwo.
1.20 Rodzinka.pl (322)
1.55 Peaky Blinders (12)
3.05 Akacjowa 38
3.50 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1120): Nie powinnam Cię kochać **9.20** Dlaczego ja? (931-933): Siostry / Niebezpieczna kobieta / Przeklęta lokatorka **12.20** Gliniarze Śląsk (32) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1006, 1007): Dżentelmen / Cena wolności – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1247)
16.55 Gliniarze Śląsk (33) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4266) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom
21.40 Zdrada (7) – serial krym. Polska 2023
22.55 Ostatni Mohikanin ★★★★ – film przyg. USA 1992 Reż. Michael Mann, wyk. Daniel Day-Lewis, Madeleine Stowe, Jodhi May Sokole Oko, „biały Mohikanin”, ratuje z zasadzki córkę dowódcy brytyjskiego fortu. Ich miłość rodzi się w czasach, gdy Francuzi i Anglicy toczą wojnę na indiańskich ziemiach w Ameryce.
1.15 Klucz do wieczności ★★★ – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez
3.55 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (4) **5.40** Uwaga! (8108) **5.55** Ukryta prawda (1506) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (28) **11.25** Kuchenne rewolucje: Czarna Dąbrówka, „Cooking and events” / Tarnów – Pizzeria Bujani **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fab.-dok. Polska 2024

15.45 Młode gliny (59)
16.50 Szpital św. Anny (163) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (364) Roman rozpoczyna śledztwo w sprawie śmierci młodego mężczyzny, który prawdopodobnie wyskoczył przez okno. Ofiara miał przy sobie wizytówkę Katarzyny. To syn jej klientów, którego na ich zlecenie szukali detektywi.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4295) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje
22.40 Dziennik Bridget Jones ★★★ – komedia romantyczna W. Bryt./Francja/USA 2001 Reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth, Hugh Grant
0.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11, 12): Obława / Pocałunek śmierci
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 Kwatery Hitlera: Bunkier pod kancelarią Rzeszy w Berlinie – serial dokum.
3.55 Młode gliny (36)

TVN 7

6.50 Szkoła (523, 524) **8.45** Ukryta prawda (1407, 1583, 1594) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (748-750) **13.55** Detektywi (148) **15.00** Szpital św. Anny (153) **16.00** Szpital (897) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (577) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (28) **19.00** Ukryta prawda (1782) **20.00** Hotel Paradise (30) **21.00** ★★★ Ocean's Twelve: Dogrywka – komedia krym. USA 2004, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **23.40** Taskmaster (7) **0.45** ★★★ Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (681-683) **11.55** Na ratunek 112 (1020, 1021) **12.55** Trudne sprawy (805-807, 1385) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (461) **18.00** Policjantki i policjanci (1468, 1469) **20.05** Uroczysko (288) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1067) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (184) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.10** ★★★★ Blade Runner 2049 – thriller USA/Kanada/Hiszpania 2017

TVP Kultura

8.30 Dzień z życia artysty (10) **9.00** Dyrektorzy (6) **10.45** ★★★ Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **11.55** Kamizelka – film krótkom. **12.50** Reżyserzy **13.55** Czterdziestolatek (2) **14.50** ★★★ Pestka – melodr. Polska 1995 **16.35** Blisko, coraz bliżej (1) **18.00** Kulturalni (40) **18.55** Rawhide (81) **20.05** ★★★ Dziewiąte wrota – thriller Fr./Hiszp./USA 1999 **22.30** Hala odlotów (205) **23.25** ★★★ Cisza nocna – horror Polska 2024 **1.25** ★★★★ Matka siedzi z tyłu – komediodramat Estonia/Islandia 2022

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** W krainie bioróżnorodności **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec

TVP Sport

6.15 LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu **8.15** Magazyn skrótów LM UEFA **10.10** Piłka nożna: Elimin. Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Belgia – Polska **14.30** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wiśle **15.45** 110-lecie Legii Warszawa **17.25** Ring TVP Sport **18.25** (L) Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Puszcza Niepołomice **21.40** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: AS Roma – Real Madryt **22.40** Sportowy wieczór **23.15** Boks: Sebastian Wiktorzak – Robert Racz **1.40** Boks: Damian Knyba – Joey Dawejko

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (52) **11.00** Kotka (52) **12.00** Nie igraj z aniołem (183) **13.00** Wspaniałe stulecie (25) **14.00** Rodzinny interes (18) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (786, 787) **17.00** Rodzinny interes (19) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1042, 1043) **20.00** ★★★ Osaczony – film akcji USA/Niemcy 2005 **22.20** ★★ Detektyw Knight: Odkupienie – film sensac. USA 2022 **0.35** ★★ Oczy smoka – film sensac. USA 2012

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 8569e3079b

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Przyspieszysz realizację planu, który długo pozostawał w przygotowaniu. Energia będzie sprzyjać działaniu, lecz pamiętaj o odpoczynku. W relacjach unikaj niepotrzebnej rywalizacji.

BLIŹNIĘTA
Wprowadzisz świeże rozwiązania do rutynowych obowiązków. Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem, jeśli przedstawisz je spokojnie. W uczuciach czas na większą otwartość.

LEW
Zaznaczysz swoją obecność tam, gdzie wcześniej pozostawałeś w cieniu. Twoja kreatywność zostanie doceniona. W finansach zachowaj rozsądek przy większych zakupach.

WAGA
Przyjmiesz propozycję, która pozwoli Ci spojrzeć na przyszłość z większym optymizmem. W miłości pojawi się więcej lekkości i radości. Spotkanie towarzyskie poprawi Ci humor.

STRZELEC
Wykreujesz okazję tam, gdzie inni jej nie widzą. Tydzień sprzyja podróżom, kontaktom i zdobywaniu informacji. Nie bój się pytać o to, czego naprawdę potrzebujesz.

WODNIK
Przełamiesz schemat, który ograniczał Twoją kreatywność. Nowe rozwiązanie okaże się prostsze, niż przypuszczałeś. W uczuciach możliwa miła niespodzianka.

BYK
Odkryjesz nowe sposoby na poprawę codziennego komfortu. Możliwa korzystna wiadomość związana z pieniędzmi lub pracą. Bliska osoba pokaże Ci, jak ważne jest wzajemne wsparcie.

RAK
Wybaczysz komuś dawną pomyłkę i poczujesz ulgę. Ten tydzień sprzyja uzdrawianiu relacji oraz budowaniu nowych zasad współpracy. Zadbaj o równowagę między dawaniem a otrzymywaniem.

PANNA
Udoskonalisz sposób działania i zaoszczędzisz dzięki temu wiele czasu. Tydzień sprzyja nauce, planowaniu i rozwijaniu umiejętności. Nie przejmuj się drobnymi opóźnieniami.

SKORPION
Zmienisz podejście do sprawy, która wymagała nowej strategii. Twoja intuicja będzie wyjątkowo trafna. Ktoś z otoczenia okaże się ważnym sprzymierzeńcem.

KOZIOROŻEC
Zorganizujesz swoje działania tak skutecznie, że znajdziesz czas na przyjemności. Stabilność finansowa pozwoli spokojniej patrzeć w przyszłość. Relacje wymagają więcej spontaniczności.

RYBY
Wzmocnisz więź z osobą, na której naprawdę Ci zależy. Tydzień sprzyja rozmowom, refleksji i rozwijaniu zainteresowań. Nie odkładaj własnych potrzeb na później.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
19 / 9	22 / 9	21 / 8	13 / 6	14 / 6	15 / 8	16 / 8
15 km/h	10 km/h	18 km/h	16 km/h	18 km/h	18 km/h	13 km/h
1019 hPa	1017 hPa	1014 hPa	1020 hPa	1018 hPa	1015 hPa	1016 hPa

WTOREK 6 PAŹDZIERNIKA: wschód godz. 06:38, zachód godz. 17:59

PONIEDZIAŁEK 12 PAŹDZIERNIKA: wschód godz. 6:46, zachód godz. 17:45

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 19 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 8569e3079b

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 51a, szer. 27m i dł. 202m. Wólka Zawieprzycka, gm. Serniki. Tel. 884377129

SPRZEDAM dwie działki budowlane 15 arowe, Kolonia SkrobówTel. 781 578 617

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze: en.ele., woda, światłowód Tel. 500 134 693

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrzewanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANO-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKATel. 698001820

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk, Tel. 500 134 693

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom, osiedle przed szpitalem, działka 646 m2, dom parterowy z użytkowym poddaszem, podpiwniczony z garażem, kuchnia kaflowa,ocieplony, ogrzewanie gazowi i tradycyjne węglowa.Tel. 791992754

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący o pow ok. 50 m2 okolice Ulana. Cena 500 zł. Bliższe informacje pod nr Tel. 698633005

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN BERLINGO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SKODA

SPRZEDAM Skodę Octavię 2,0 TDI rok 2019, przebieg 146 tyś. Michów. Stan idealnyTel. 605288379

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

MERCEDES

SPRZEDAM AUTO MERCEDES; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODALSKATel. 602571846

CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

KOMPLET kół Passat Radiolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

INNE

SPRZEDAM skuter, 696258225

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538

ROLNICZE

INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

KUPIĘ

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokląski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZĘT

SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznica Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM krajzegę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON"; KOMBAJN „SAMPO" 500Tel. 502243030

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃCZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną cała w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM,BECZKOWOZ,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkujaca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z malym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorob, pieknie ukorzenione Zosin 0, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM slome w belach.Tylko wlasny transport.Cena 70 zl szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw wage gospodarcza srutownik krajzege osie do szlifierki Tel. 693 316 714

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM źrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDA tucznika ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

REG

eprasa.pl 8569e3079b

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 cena do uzgodnienia ParczewTel. 721665009

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „POWER TIM". 3200zł. Tel. 696992515

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

KROKWIE murłaty 8-7 m sezonowane deska 5-4 cm Tel. 661453227

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy falistej, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

REG

MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

INNE

DYWAN na zielonym tle geometryczne , stan dobry sprzedam bardzo tanio 2,8 x 3,8 m Radzyń Podl.Tel. 795102838

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termostat, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK CO typu PURMO stalowy z głowicą 3 letni 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 złTel. 791510087

PRZĘSŁO ogrodzeniowe metalowe 250 cm x 160 cm z kątownika w środku siatka ocynk solidna Cena 160 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj.Tel. 504096450

SPRZEDAM PALETY SKLEJKA WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘTel. 698001820

AGD

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153

URZĄDZENIA

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

ŁUPARKE,RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJTel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

ROZMAITOŚCI

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

Znajdź pracę ze Wspólnotą

DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

POSZUKUJĘ
murarzy praca na terenie Łukowa i Międzyrzeca Podlaskiego 35zł na godzinę
Tel. 507632051

To jest miejsce na Twoją ofertę

SZUKAM PRACY

SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych oraz jak opiekunka do dziecka w Lubartowie, mogę sprzątać lub pomagać na działce Tel. 662 921 736

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 8569e3079b

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM suche drzewo opałoweTel. 501 956 111

SPRZEDAM garnek kamienny 5 l, cena 70 złTel. 513 355 417

WYRÓWNARKA z piłą tarczowo rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw . Cena 1000 złTel. 791510087

MIGOMAT niemiecki bezgazowy nowy !! powystawowy na 230 V walizkowy b poręczny bdb spawa C. 1000 zł Tel. 791510087

PIŁA poprzeczna półautomat tzw, kapówka fabryczna Tel. 791510087

WYRZYNARKA pionowa tzw banzega sprawna 1500 zł, autoklaw stomatologiczny Exocta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie Cena 1500 zł Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł Tel. 791510087

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm . solidna bez silnika Cena 1000 zł Tel. 791510087

TORBA narzędziowa skórzana fabryczna PRL solidna nie używana. Cena 420 zł Tel. 791510087

KOMPLET podkładów kolejowych na opał. Cena 220 zł Tel. 791510087

FREZARKA do drewna z frezami, dodatkowym wyposażeniem, solidna, stabilna. Cena 100 zł Tel. 791510087

LEŻAK stojący z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich od 2 m2 - 15 całość 570 zł Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł Tel. 791510087

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 złTel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, rączki składane C. 1000 złTel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł Tel. 791510087

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1963
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl 8569e3079b

Ks. Arkadiusz Paśnik i historia jego babci na ekranie.

„Wojny nie kończą się nigdy”

Babcia ks. Arkadiusza Paśnika w czasie wojny była zesłana do Kazachstanu. Tę historię przeniósł na ekran ks. Maciej Domański.



Spotkanie w kinie Lewart. Od lewej ks. Maciej Domański, ks. Arkadiusz Paśnik, dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk

Ks. Arkadiusz Paśnik swoją kapłańską drogę zaczynał w Lubartowie. Był tu wikarym w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy i kapelanem w Domu Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Przez pracę z młodzieżą, ale także podejście do człowieka, zyskał powszechną sympatię i szacunek. Zawsze, kiedy przyjeżdża do Lubartowa, jest serdecznie witany, na spotkania z nim przychodzą tłumy ludzi. Sam ks. Paśnik wiele osób potrafi rozpoznać wśród licznej grupy i zwraca się do nich po imieniu. Ks. Arkadiusz jest bowiem także literatem, napisał już kilkanaście książek i dlatego odwiedza Lubartów, uczestnicząc w spotkaniach autorskich. Te jednak wydają się tylko pretekstem do odwiedzin w mieście, w którym ks. Paśnik, jak sam przyznaje, był szczęśliwy. Szczególnie ciepło wspomina pracę z siostrami Felicjankami w DPS. - Nauczyły mnie prostego życia - powiedział podczas jednego ze spotkań.

Przez 18 lat ks. Arkadiusz Paśnik pełnił posługę jako proboszcz parafii Św. Michała Archanioła w Lublinie. Tu także parafianie obdarzyli go zaufaniem i szacunkiem. M.in. dlatego, że potrafił skracać dystans między proboszczem a wiernym, popularnością cieszyło się nagranie bitwy na śnieżki, którą ks. Paśnik urządził po mszy świętej.

Na początku roku okazało się jednak, że ks. Arkadiusz nie udźwignie dalej obowiązków proboszcza.

- Moje zdrowie ustało - poinformował parafian. Zrezygnował z kierowania parafią, ale pozostał w niej. Proboszczem został jego przyjaciel, ks. Maciej Domański.

- Wcześniej było tak, że ja siedziałem na miejscu proboszcza, a Maciek z boku. Teraz jest odwrotnie, to on jest moim proboszczem - mówił ks. Paśnik podczas spotkania w Lubartowie 26 września.

Obaj księża znają się z czasów, gdy ks. Paśnik był wikarym w Lubartowie, a Maciej Domański członkiem Oazy. Potem Maciej sam został księdzem.

REG

Wojna zostaje w człowieku

Film, który nakręcił ks. Domański w czasie podróży obu duchownych do Kazachstanu to historia zesłania Henryki Paśnik i poszukiwań jej rodziny przez wnuka - ks. Arkadiusza Paśnika. A filmową historię pokazano w kinie Lewart dlatego, że w 2026 r. obchodzimy stulecie kina w Lubartowie.

Spotkanie z księżmi nosiło tytuł „Wojny nie kończą się nigdy”. Dlaczego wybrano taki tytuł, wyjaśnił ks. Paśnik.

- Moja babcia jest tego dowodem. Kiedy wojna na Ukrainie wybuchła w 2022 r. moja babcia była już w przedagonalnym stanie. Odeszła 6 czerwca 2022 r. Kiedy wybuchła wojna, babcia się bardzo zmieniła. Była bardzo podirytowana, nieswoja. Często pytała o tę wojnę. Pewnego dnia woła mnie i pyta: idą? Ale kto ma iść - myślałem, że to już takie demencyjne zmiany, a babcia pytała, czy Rosjanie idą. Mówiła: ja stara, to mnie zostawcie, a wy uciekajcie. Często miała takie noce, że budziła się, ciągle pędziła tym pociągiem. To było w niej do końca. A wojny nie kończą się nigdy, dlatego, że taka jest natura człowieka, człowiek do końca będzie skłonny do złego. Wszystko, co możemy zrobić, to budować wokół siebie dobry świat, uczyć młode pokolenia szacunku, pokazywać im wartość osoby ludzkiej. Wojny zawsze będą wybuchały, zawsze będzie zło, ale możemy je minimalizować dobrem. Kiedyś to się wszystko skończy. Jestem księdzem, więc patrzę na to w taki sposób.

Wojna nie kończy się z podpisaniem rozejmu ani z ostatnim wystrzałem. Wojna toczy się w ludziach, np. zespół pourazowy, który niosą żołnierze czy ludzie, którzy przeszli front. Ostatnio spotkaliśmy się z takim człowiekiem, który przeżył front i opowiadał o tym, że czym innym jest wojna, a czym innym jest przeżycie frontu. Mówił: nigdy nie jadłem chleba, ale jak dowiedziałem się, że weszli Rosjanie do Chersonia, to napychałem się chlebem, żeby mieć pełny żołądek, bo nie wiedziałem, co się za chwilę stanie. Opowiadał takie zdarzenie, że żona zrobiła grilla dla męża żołnierza, bo wrócił z wojny, szczęście przeogromne. Zaprosiła rodzinę, żeby sobie pobiesiadowali. Zaczęła smażyć to mięso, żołnierz poczuł zapach mięsa i wpadł w szał. Przypomniało mu się, jak jego koledzy się smażyli naokoło czołgu. Ta wojna pozostaje w człowieku do końca życia - mówił ks. Arkadiusz.

Zesłanie, miłość i rozstanie

Henryka z ojcem i rodzeństwem została zesłana w 1940 r. w głąb ZSRR - matkę uratowało przed wywózką to, że nie było jej akurat w domu, gdy przyszli funkcjonariusze NKWD. Rodzina trafiła ostatecznie do Kazachstanu. Kiedy Henryka trafiła do więzienia za odmowę przyjęcia sowieckiego obywatelstwa, a młodsze rodzeństwo umieszczono w sierocińcu, ojciec odwiedzał dzieci, które zbierały dla niego kawałki chleba. Zmarł, wracając z wizyty w sierocińcu. Henryka obiecała, że wróci kiedyś do Kazachstanu i odnajdzie jego grób. Nie mogła spełnić przyrzeczenia, ale postanowił to zrobić jej wnuk, ks. Arkadiusz Paśnik. Stąd tytuł książki i filmu - „Obietnica”.

Henryka poznała na zesłaniu młodego Ormianina, Griszę Oganisjana, z którym wzięła ślub i spodziewała się dziecka. W 1946 r. władze ZSRR pozwoliły zesłanym Polakom na powrót do kraju. Henryka pragnęła wrócić i odnaleźć matkę, władze radzieckie nie pozwoliły jednak na wyjazd do Polski Griszy. Tak przerwano krótkotrwałe małżeństwo. Córka Griszy i Henryki urodziła się już w Polsce - to mama ks. Arkadiusza. Żeby odnaleźć ślady zesłanej rodziny, księża wyruszyli w podróż pociągiem.

Podróż na Wschód

- Czy trzeba przemierzyć pół świata, aby dotrzeć do samego siebie, do swojej tożsamości? - pytała dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk, która prowadziła spotkanie z duchownymi.

- Myślę, że trzeba. Mogliśmy wsiąść w samolot i polecieć do Ałma Aty. Wszyscy odradzali podróż, mówili, żeby lecieć samolotem, ale ja nie chciałem. Chciałem to poczuć w jakiś sposób. Oczywiście to było śmieszne, bo mieliśmy pełne żołądki, czuliśmy się bezpieczni, ale tydzień jedzie się do Moskwy, potem jeszcze cztery doby do Ałma Aty. Potem wynajęliśmy kierowcę, Rusłana, który nas wiózł 300 km stepem i poznawał tę historię. Potem nawet nie chciał od nas pieniędzy. Jestem bardzo poruszony tym wszystkim. Mogliśmy poznać, co to jest kipiatok (po rosyjsku wrzątek - przyp. red.), przez tydzień się nie myć, bo nie było się gdzie wykąpać - mówił ksiądz. Wspominał też zderzenia z rosyjską mentalnością.

- Kiedy pisałem, wszedł naczelnik pociągu i mówi: co ty piszesz? Tu nie wolno pisać! Schowaj to. Zobaczył, że Maciek filmuje tory, mówi: zaraz wam zabiorę tę kamerę! Zagrozili, że wyrzucą nas z pociągu. Zabrali nam paszporty. Jedna pani, Rosjanka, która podróżowała z nami, mówi: oni chcą pieniędzy! Jakbyśmy dali, to potem byśmy się nie wypłacili. Opatrzność nad nami czuwała - mówił ks. Paśnik. Z pomocą przyszedł kazachski żołnierz, mówiący po angielsku, który również jechał w tym pociągu.

- Zobaczył, że coś się dzieje, wypytał, kim jesteśmy, co robimy, zaprosił nas do siebie. Jedliśmy końską kiełbasę, popijaliśmy mlekiem - mówił ks. Domański.

Spełniona obietnica

Gdy księża dotarli na miejsce, stary muzułmanina Abdul Ali zaprowadził ich do domu, w którym mieszkali Ormianie. Okazało się, że była to rodzina Oganisjanów, krewnych Griszy. On sam od dawna już nie żył, zmarł w 1952 r. Po wyjeździe Henryki ożenił się po raz drugi i miał dziecko. Oganisjanowie mieli ciągle zdjęcie Griszy i list, który napisał do Henryki, trzy lata po ich rozstaniu.

Miejscowi pokazali ks. Paśnikowi miejsce, gdzie chowano zmarłe dzieci z sierocińca, leżeli tam też Polacy zmarli na zesłaniu, w tym ojciec Henryki. Ks. Arkadiusz odprawił tam mszę świętą.

Ks. Domański udokumentował całą podróż, miał to być film prywatny, tylko na potrzeby duchownych. Potem ks. Paśnik umieścił go na swoim kanale. W końcu został pokazany na dużym ekranie. Ks. Paśnik przyznał, że miał obawy przed obejrzeniem tego filmu, przeżycia były zbyt silne. Tak naprawdę obejrzał go dokładnie dopiero podczas projekcji w Lubartowie.

- Babcia miała tę możliwość, żeby to obejrzeć. To była dla mnie największa nagroda. Babcia to oglądała w takim przejmującym milczeniu. Nie skomentowała ani słowem, tylko patrzyła - mówił ks. Paśnik.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 8569e3079b

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVIII

Jesienny aromat - foccacia na słodko

Czym znaczy foccacia? Po prostu tyle, co „pieczony chleb". Czym jest? Sprawa nieco bardziej skomplikowana. Trochę baba drożdżowa, trochę chleb typu włoska ciabatta, trochę taka bardziej puchata pizza. Najpopularniejsza jest w wersji wytrawnej, z rozmarynem, pomidorkami i oliwkami, ale ostatnio kolega przyrządził „na słodko", z jabłkami, cynamonem i masłem... No i, Łaskawi Państwo... Namawiam serdecznie!

Najpierw trzy najważniejsze rzeczy, które sprawiają, że foccacia wyjdzie zawsze, będzie chrupka z wierzchu, puchata w środku, zachowa swój górzysto - doliniasty kształt i świetnie skomponuje się z wszystkimi dodatkami, jakie wymyślimy, żeby na niej położyć. Bo odegrać może absolutnie wszystkie role na stole: czasem wystarczy skropić ją chlustem dobrej oliwy, czasem charakteru doda gruba sól morska, można położyć na niej kawałek jakiejś dobrej szynki, można również odpiec ją na grillu albo patelni.

Po pierwsze odpowiednia **mąka**. Tu nie może być kompromisu. **Dokładnie musi być typu 00**. Taka, z jakiej robi się pizzę. Najdrobniejsza, najjaśniejsza z możliwych. Bez najmniejszych kłopotów dostępna we wszystkich popularnych marketach, cena też nie jest żadną barierą.

Po drugie - **drożdże**. W polskiej tradycji kulinarnej czasem dodajemy ich bardzo hojnie. Włosi z kolei wiedzą, że naprawdę nie ma takiej potrzeby, im mniej, tym lepiej. Zaprawdę powiadam Wam: jeżeli do pół kilograma mąki dodamy jeden gram suszonych drożdży albo pięć gramów świeżych, to świetnie sobie poradzą. Pamiętamy: **drożdże najlepszym przyjacielem człowieka!**

Po trzecie zaś: nic nie zastąpi czasu. Ciasto na foccację musi wyrastać w lodówce **przez noc**. Albo i dwie.

A cała reszta jest niezwykle prosta.

Zaczyn: W niecałej szklance letniej wody rozpuszczamy pół łyżeczki cukru albo łyżkę miodu, łyżkę mąki oraz drożdże. **Delikatnie mieszamy, odstawiamy na 20 minut, aż drożdże zyskają wigor.**

Do miski przesiewamy pół kilograma **mąki 00**. Dodajemy do niej wodę i zaczyn. Ciasto na foccację należy do tych o dość wysokim stopniu nawodnienia - łącznie na 500 gramów mąki potrzebować będziemy (razem z zaczynem) **420 - 450 mililitrów** wody. Do tego porządny **chlust oliwy** (co najmniej dwie łyżki) oraz pół łyżeczki soli.

Wyrabiamy, **aż się połączy**. Nie martwimy się, że będzie kleiło się do rąk. Takie ciasto tak ma. **Odstawiamy na pół godziny.**

Teraz wilgotnymi rękami (bo to się dalej klei...) z każdej z czterech stron **składamy ciasto od dołu do środka. I tak trzy razy co pół godziny. A potem na noc do lodówki**. Wyrośnie, a gluten zrobi swoją robotę. Stanie się szkliste i ciągnące.

Rano zaczynamy pracować **nad nadzieniem**. Dwa kwaśne **jabłka** obieramy ze skórki, usuwamy gniazda. **Kroimy w kostkę o boku około 1-2 cm**. **Pół kostki masła** rozpuszczamy na patelni z **mielonym cynamonem i trzema łyżkami cukru**. Trzy czwarte z tego odkładamy na bok, na później, a do reszty dorzucamy **jabłka i prażymy przez 15 minut.**

I teraz **kluczowy manewr**. Prostokątną formę do pieczenia **smarujemy masłem** z cynamonem i cukrem. Wykładamy na to na środek ciasto i **rozciągamy je na boki**, żeby zakryło całe dno. Pozwalamy **pół godziny wyrastać**. Smarujemy resztą masła i **składamy od boków do środka, tak, żeby nasze masło znalazło się w środku**. Znowu pozwalamy wyrastać, **tym razem godzinę**. W tym czasie pojawią się efektowne bąble. Na koniec **układamy na wierzchu nasze jabłka**, palcami wyciskamy w cieście **góry i doliny** i wstawiamy do rozgrzanego do **250 stopni piekarnika**. Pieczemy, aż się zazłoci, około 20 minut.

Najlepsza jest na ciepło, ale jeżeli przestygnie, też robi robotę. Ale zwykle nie zdąży wystygnąć.

Zbigniew Smółko

500 gramów mąki 00
450 ml wody
łyżka miodu
1 gram suszonych drożdży
2 łyżki oliwy
pół łyżeczki soli
2 duże kwaśne jabłka
100 gramów masła
cynamon mielony
3 łyżki cukru



KRZYŻÓWKA

Drobna wada		By³ nim Te-zeusz		Aktorski przy-dzia³	Mia³ swój dzień	Kraj ¿ywica pachn¹cy / Organ dowódczy			Arys-tokrata	Objêty celibatem / Badanie krwi			By³ nim de Sade		W³adca Egiptu					
		20				Mastiff ma³ej Nel	18				Stolica Tybetu (Azja)										
Film z Agat¹ Buzek		Orien-tacja / Ha³as je¿a			1								Dziedzi-na nauk tajem-nych		"Miecz" Gerwa-zego					
Damski szal futrzany	16			15		Atrybut praczki	19				Gra³a Marusiê / Imiê mêskie									
						… Dymsza / Do niej - to do luftu / Alarm		10	4			P³oni siê u panny			5						
Du¿y karaczan / Kompan Szczepka			Inaczej o wianie	Mo¿li-woœæ do wyboru	21				8			Bywa karalny			9					
Drzewo liœciaste							Boski ³ucznik	Œmia³ek, chojrak / Katafalk	Kowalik					P³at trawy z ziemi¹	13	Rodzaj ¿yznej ziemi				
					Naszyty wzd³u¿ szwu							Bibl.: Ezaw									
Czêœæ "Try-logii"	17	Szab-lon, wzorzec			6					Arciuch, aktorka				14		7				
					Adwen-towa msza		11					Ir dla che-mika									
Brzeg np. lasu		Ma chory ¿o³¹dek			12					Bawi cudze dzieci					3	2				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

REG

eprasa.pl 8569e3079b

AGRO LUBELSKIE

DODATEK ROLNICZY

6 października 2026 r.
Wspólnota Regionalna

Bitwa o słodkie złoto.

Czy Lubelszczyzna obroni buraczane imperium?

Październik 2026 roku to na lubelskich polach czas szczytu kampanii cukrowniczej. Cukrownie w Krasnymstawie oraz Werbkowicach, gdzie niedawno rozpoczęła się 63. kampania w historii zakładu, pracują pełną parą.



Tegoroczne zbiory odbywają się jednak w cieniu poważnego tąpnięcia. Mniejsze zbiory, trudna pogoda i widmo rewolucji cenowej w kolejnym sezonie każą postawić pytanie: czy burak cukrowy wciąż pozostaje finansową kotwicą regionu?

Żyzne gleby od lat plasują Lubelszczyznę w krajowej czołówce. Najnowszy bilans nie napawa jednak takim optymizmem. Opublikowane pod koniec września wstępne szacunki GUS potwierdzają, że krajowe zbiory buraków cukrowych spadną w tym roku aż o 15,5 procent, do poziomu 15,7 mln ton. To efekt zarówno mniejszego areału, jak i trudnego sezonu wegetacyjnego, który zniechęcił część plantatorów do zasiewów.

Pogoda kontra jakość

Wiosenne przymrozki, a następnie letnie fale upałów i susza mocno ograniczyły przyrost masy korzeni.

Choć tonaż z hektara w wielu lubelskich gospodarstwach jest wyraźnie niższy, słoneczny wrzesień przyniósł upragnioną rekompensatę.

Pierwsze dostawy do fabryk wykazują bardzo dobrą polaryzację, czyli zawartość cukru. Przemysł podkreśla, że wysoka jakość surowca pozwala częściowo nadrobić straty wynikające z mniejszej masy korzeni.

Kampania pod presją kosztów

W trwającej kampanii 2026/2027 plantatorzy realizują dostawy do Krajowej Grupy Spożywczej (KGS) po wcześniej wynegocjowanej cenie bazowej 32 euro za tonę buraków kontraktowanych o standardowej polaryzacji 16 proc. Za nadwyżki stawka wynosi 80 zł za tonę.

Stawki te zapewniają pewną stabilizację, jednak marżę coraz mocniej pochłaniają koszty. Sama usługa zbioru nowoczesnym kombajnem to na Lubelszczyźnie wydatek rzędu 950–1200 zł za hektar. Przy niższym plonie oznacza to drastyczne ograniczenie zysków z pola.

kb

W NUMERZE

Terminarz Rolnika 2026
O czym trzeba pamiętać? s. 6


Ten kombajn to potwór na gąsienicach
s. 5


Rodzinna historia gospodarstwa Łukasza
Ciężkie czasy dla rolników s. 2-3

Rolnik pyta **prawnik odpowiada**
Sprawdź odpowiedzi! s. 6

REG

KWADRANS

który może oszczędzić pieniądze w przyszłym sezonie

Październik nie daje rolnikowi wielu okazji do odpoczynku. Na polach trwają siewy ozimin, kończą się ostatnie prace po zbiorach, a pogoda coraz wyraźniej przypomina, że zima jest już za pasem. W tym całym jesiennym zabieganiu warto jednak znaleźć kwadrans na coś, co nie przyniesie efektu od razu, ale może zaprocentować wiosną.

Zanim zima zamknie pola – zapisz, co powiedział Ci ten sezon

1 Obejrzyj wschody ozimin

Przejdź się po polach, zwłaszcza tych obsianych wcześniej. Zwróć uwagę na wyrównanie wschodów i miejsca ze słabszą obsadą. Zrób zdjęcie lub zaznacz je na mapie gospodarstwa, aby wiosną łatwo do nich wrócić.

2 Zobacz, jak pola radzą sobie z jesienną wodą

Październikowe opady szybko pokazują miejsca, w których powstają zastoiska wody, oraz te, które przesychają szybciej od reszty pola. To cenna wskazówka przy planowaniu przyszłorocznej uprawy.

3 Oceń tegoroczne odmiany

Zapisz, które odmiany sprawdziły się najlepiej w warunkach Twojego gospodarstwa. W przypadku ozimin zwróć uwagę na wschody i rozwój roślin przed zimą, a przy odmianach już zebranych — na plon, zdrowotność i odporność na wyleganie.

4 Zanotuj efekty jesiennych zabiegów

Warto zapisać, gdzie ochrona przed chwastami przyniosła dobry efekt, a gdzie pojawiły się problemy. Podobnie z nawożeniem — własne obserwacje będą znacznie bardziej użyteczne podczas planowania kolejnego sezonu.

5 Zapisz, co trzeba naprawić i kupić

Październik to dobry moment, by spisać części, maszyny i wyposażenie wymagające naprawy lub wymiany. Zimą łatwiej znaleźć czas na serwis i zakupy, niż tuż przed rozpoczęciem wiosennych prac.

15 minut, które zostają na dłużej

Własne pole jest najlepszym źródłem wiedzy o gospodarstwie. Kilka zdjęć i krótkich notatek z października może po kilku miesiącach przypomnieć, gdzie pojawiły się problemy i jakie rozwiązania przyniosły efekt.

eprasa.pl 8569e3079b

Rodzinna historia go

„Jakby ktoś to liczył czysto matem

W jego gospodarstwie rośnie rzepak, kukurydza, jęczmień, pszenżyto, ziemniaki skrobiowe i coraz bardziej nietypowa dynia oleista. Jest też bydło opasowe, około 25 hektarów łąk, nowoczesny ciągnik prowadzony przez nawigację i paszowóz, który Łukasz Szczuchniak nazywa „thermomixem dla zwierząt". Łącznie około 120 hektarów. A mimo to mówi wprost: ten rok jest najtrudniejszy od czasu, gdy przejął gospodarstwo.



W gospodarstwie pracuje wiele nowoczesnych maszyn. Jak mówi Łukasz Szczuchniak, dzięki nim praca na roli wygląda dziś zupełnie inaczej niż jeszcze w jego dzieciństwie

Fot. kb

Dziś własny areał Łukasza to około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu

Fot. kb

Dla większości ludzi jesień oznacza koniec lata i początek spokojniejszej części roku. W Ustrzeszy praca wcale się jednak nie kończy. Zbiór ziemniaków, kukurydzy i dyni oleistej, zasiewy zbóż i rzepaku, zabiegi ochronne, przygotowanie paszy dla bydła, naprawy maszyn. Kiedy z pól znikają ostatnie rośliny, trzeba przygotować sprzęt do kolejnego sezonu.

Łukasz Szczuchniak pytany o to, kiedy kończy się praca w gospodarstwie odpowiada: – Nigdy. Może w Wigilię.

Brzmi jak żart, ale nim nie jest. W ubiegłym roku kukurydzę kosił jeszcze dzień przed Wigilią. Zimą pozostają maszyny: ciągniki, kombajny, łożyska, oleje i wszystko, co trzeba przygotować przed kolejnym sezonem.

– Przecież tam cały czas jest coś do zrobienia – mówi.

Najpierw byli pradziadkowie

Początki gospodarstwa sięgają jego pradziadków. Było wtedy zaledwie kilka hektarów. Później gospodarstwo rozwijał dziadek, zwiększając areał z około pięciu do kilkunastu hektarów. Rodzice Łukasza również utrzymywali gospodarstwo, choć oboje pracowali na etatach i początkowo nie wiązali z nim swojej przyszłości.

Łukasz skończył liceum, studiował w Lublinie i w tym czasie przejął gospodarstwo. Nie wybrał jednak kierunku związanego z rolnictwem. Przez trzy lata mieszkał w Warszawie. Wieś jednak nie dawała o sobie zapomnieć. Wracał na żniwa, aż w końcu zdecydował, że chce zostać rolnikiem.

– Wróciłem na wieś i stwierdziłem, że jednak będę rolnikiem i kontynuował dzieło moich dziadków, rodziców, pradziadków – wspomina.

Był 2015 rok. Na początku miał około 18 hektarów – 12 hektarów rodziców i około sześciu dzierżawionych. Później stopniowo zwiększał areał, najpierw głównie przez dzierżawy, a po kilkunastu latach także poprzez zakup ziemi.

Dziś jego własny areał to około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu.

– Konwencjonalne rolnictwo to 100 hektarów to jest takie minimum, żeby utrzymać rodzinę – mówi, zaznaczając, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja w gospodarstwach specjalizujących się np. w owocach miękkich.

120 hektarów, ale nie jednej uprawy

W Ustrzeszy nie ma jednej dominującej rośliny. Około 24 hektary zajmuje rzepak, 22 hektary kukurydza, 15 hektarów jęczmień, 13 hektarów pszenżyto, 10 hektarów ziemniaków skrobiowych i 15 hektarów dyni oleistej. Do tego około 25 hektarów łąk, które są ważnym źródłem paszy dla bydła. W sumie daje to około 120 hektarów.

Jedna z upraw szczególnie zwraca uwagę – dynia oleista. Chodzi o odmianę bezłuskową. Z zewnątrz wygląda jak zwykła dynia, ale jej nasiona nie mają twardej łuski. Łukasz wszedł w tę uprawę dopiero w tym roku. Pomysł nie pojawił się jednak przypadkowo. Sprawdzał nawet, co na temat potencjalnie opłacalnych kierunków produkcji podpowiada sztuczna inteligencja.

– AI powiedziało, że dynia oleista jest opłacalna – mówi z uśmiechem.

Nie oznaczało to oczywiście, że bez sprawdzenia warunków ruszył za podpowiedzią algorytmu. Dynia już funkcjonuje w regionie, a Łukasz uważa, że może być ciekawą alternatywą dla tradycyjnych upraw. Dodatkową zaletą jest jej odporność na suszę.

– Tutaj u nas w regionie to już funkcjonuje i ta dynia oleista się sprawdza, więc też wszedłem w tym roku w tę dynię i myślę, że to będzie uprawa, która faktycznie będzie przynosiła dochód na poziomie satysfakcjonującym – mówi.

Jeżeli eksperyment się powiedzie, jej areał może zdecydowanie wzrosnąć. – Sto hektarów dyni oleistej? Być może. Myślę, że jest to prawdopodobne – przyznaje zapytany.

Ziemniak, którego nie widać na sklepowej półce

W gospodarstwie są również ziemniaki, ale większość z nich nie trafia bezpośrednio na stoły konsumentów. To ziemniaki skrobiowe, przeznaczone do produkcji skrobi ziemniaczanej.

– One trafiają na produkcję skrobi ziemniaczanej, czyli mąki ziemniaczanej – tłumaczy Łukasz.

Skrobia wykorzystywana jest później w wielu gałęziach przemysłu. Z kolei kukurydza i część zbóż trafiają do skupów. Produkcja roślinna i zwierzęca są ze sobą ściśle powiązane. Łąki dostarczają paszy dla bydła, a część paszy powstaje bezpośrednio z własnych upraw.

75 sztuk bydła i „thermomix dla zwierząt"

Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli.

To odpowiedź na problem coraz trudniejszego zakupu dobrych cieląt. – Teraz po prostu ciężko kupić ładne cielęta do dalszej hodowli – mówi.

Roczna liczba bydła zmienia się w zależności od wieku zwierząt i kolejnych partii kupowanych oraz sprzedawanych sztuk. Obecnie jest ich około 70–75, choć w przeszłości liczba dochodziła nawet do około 90.

Hodowla wymaga ogromnej ilości paszy. Łukasz szacuje, że w ciągu roku trzeba przygotować około 300 ton. Pasza powstaje głównie z własnych upraw. Co drugi dzień przygotowanie mieszanki zajmuje około godziny. Pomaga w tym paszowóz.

– To jest taki thermomix dla zwierząt – mówi.W gospodarstwie kupowane są m.in. pasze wysokobiałkowe, śruta i premiksy. Pozostałe składniki powstają na miejscu.

Cena bydła potrafi zmienić się w ciągu dnia

Jeszcze niedawno hodowla bydła była – jak mówi Łukasz – tym elementem gospodarstwa, który dawał najbardziej przewidywalny dochód. Dziś również ten rynek stał się znacznie bardziej nerwowy.

– W ciągu ostatnich kilku miesięcy drastycznie spadły ceny bydła – mówi.

Problemem jest nie tylko wysokość ceny, ale jej zmienność. Rolnik przez wiele miesięcy ponosi koszty żywienia i utrzymania zwierzęcia, a w momencie sprzedaży nie zawsze wie, ile dokładnie otrzyma.

– Teraz, żeby dobrze sprzedać bydło, to trzeba śledzić giełdę nawet. W ciągu dnia cena może się wahać nawet o pięć procent – mówi.

To pokazuje, jak bardzo współczesne rolnictwo odeszło od stereotypu gospodarza, który po prostu „sieje i zbiera". Dziś musi być jednocześnie producentem, mechanikiem, ekonomistą, obserwatorem rynku i osobą podejmującą decyzje w warunkach dużej niepewności.

Najgorszy rok od 2015 roku

Jeżeli Łukasz miałby wskazać największy problem obecnego sezonu, odpowiedź jest jednoznaczna: susza.

– Uważam, że to jest najgorszy rok od 2015 roku – mówi.

A właśnie 2015 rok był dla niego szczególny. To wtedy przejął gospodarstwo. Na początku mocno postawił na kukurydzę. Zasiał nią praktycznie całość, i wtedy przyszła susza...

– Wtedy była susza, która bardzo dotknęła mnie i tak jakby utrudniła mi start i zniechęciła. Ale pomimo tego już się nie poddałem. Kolejne lata jakby pomogły, żeby to nadrobić – wspomina.

Po ponad dekadzie historia czę-

REG

eprasa.pl 8569e3079b

spodarstwa Łukasza.

atycznie, dawno by zrezygnował”

ściowo się powtarza. W dobrych latach kukurydza potrafiła dawać kilkanaście ton z hektara. W tym roku plony są znacznie niższe – około 5–7 ton. Koszty jednak nie znikają razem z deszczem, którego zabrakło. Trzeba kupić paliwo, nawozy i środki ochrony roślin, utrzymać maszyny, zapłacić za dzierżawę ziemi, a przy hodowli dodatkowo przez cały rok karmić zwierzęta.

Gospodarstwo ma nawet linię nawadniającą. Problem w tym, że nawadnianie również kosztuje. – Przy obecnych cenach energii, czyli paliwa, często jest to nieopłacalne – tłumaczy.



fot.kb

Właściciel gospodarstwa nie może być tylko rolnikiem. Trzeba znać się na naprawie maszyn i sprzętu, ekonomii a nawet... umieć posługiwać się sztuczną inteligencją. Na zdjęciu warsztat w gospodarstwie w Ustrzeszy



fot.kb

Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli

„Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca”

Łukasz nie chce jednak wpisywać się w stereotyp rolnika, który na każde pytanie odpowiada, że jest źle i nic się nie opłaca.

– Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca, bo tak rolnicy często mówią, że wszystko się nie opłaca – zaznacza.

Po chwili dodaje: – Uważam, że za pracę, którą wykonujemy, nie jest to wynagrodzenie, które satysfakcjonowałoby ludzi z miasta, którzy uważają, że jest nam tak wspaniale.

Rozmowa z Łukaszem to opowieść o działalności, w której wynik finansowy zależy od wielu czynników, na które rolnik ma ograniczony wpływ: pogody, cen skupu, paliwa, nawozów, maszyn, dzierżawy czy chorób.

Rolnik musi patrzeć na giełdę, pogodę i... sztuczną inteligencję

Jeszcze kilkanaście lat temu trudno byłoby sobie wyobrazić rozmowę o sztucznej inteligencji w gospodarstwie w Ustrzeszu. Dziś Łukasz korzysta z niej jako z jednego ze źródeł informacji, choć nie traktuje jej jak wyroczni.

W samym gospodarstwie najbardziej widoczną zmianą technologiczną jest ciągnik wyposażony w nawigację.

– Można powiedzieć, że rolnicza Tesla – mówi. Dzięki systemowi prowadzenia maszyna może wykonywać przejazdy z dużą precyzją, a rolnik nie musi cały czas samodzielnie pilnować toru jazdy.

To jedna z największych zmian, jakie Łukasz widzi od momentu przejęcia gospodarstwa.

– Tak naprawdę wszystko – odpowiada, pytany, co zmieniło się przez te 11 lat.

Zmieniła się również sama uprawa ziemi. Orka, która przez pokolenia była czymś oczywistym, dziś coraz częściej ustępuje innym metodom gospodarowania.

Jednocześnie Łukasz przyznaje, że czasem chciałby zobaczyć, jak wyglądała praca jego dziadków. Chciałby zorganizować tradycyjne żniwa, podczas których ludzie ręcznie zbieraliby żyto czy pszenicę.

Jest jednak jeden problem: – W żniwa nigdy nie ma czasu na to, żeby tym się zająć, bo trzeba zebrać to zboże, trzeba wysuszyć itd.

We wsi zostało kilku rolników

Zmieniła się nie tylko technologia. Zmieniła się również sama wieś. Łukasz pamięta czasy, gdy gospodarstw było znacznie więcej.

– Tak jak kiedyś było kilkanaście albo kilkadziesiąt rolników, teraz jest ich dwóch, trzech, czterech we wsi – mówi.

To proces, który trudno zauważyć, patrząc wyłącznie na pojedyncze pole. Ziemia nadal jest uprawiana, ale za tym krajobrazem kryje się postępująca koncentracja produkcji. Jedno gospodarstwo przejmuje kolejne grunty, inne rezygnuje, jeszcze inne pozostaje przy kilku hektarach i traktuje je jako dodatkowe źródło dochodu.

Wakacje? Tylko jeśli ktoś zastąpi rolnika

Czy właściciel takiego gospodarstwa może po prostu wyjechać na tydzień? Może, ale potrzebne jest zastępstwo. Zwierzętom nie można powiedzieć, że gospodarz wyjeżdża i przez tydzień mają radzić sobie same.

– Gdybym tego zastępstwa nie miał, to nie byłoby szansy – przyznaje Łukasz.

W sezonie żniwnym sprawa wygląda jeszcze inaczej. – Wtedy się pracuje tam po kilkanaście godzin dziennie – mówi.

A mimo to praca daje satysfakcję. Największa przychodzi w momencie, gdy po miesiącach pracy można wreszcie zobaczyć efekt – zbiór i plon. Wtedy wszystkie wcześniejsze decyzje zaczynają mieć znaczenie.

Czy dobrze dobrano odmianę? Czy nawożenie było właściwe? Czy pogoda pozwoliła zebrać plon w odpowiednim momencie?

„To chyba jest powołanie”

Dlaczego więc po tym wszystkim nadal to robi? Dlaczego nie sprzedać ziemi i nie zainwestować w coś mniej zależnego od pogody? Odpowiedź Łukasza jest krótka.

– To chyba jest powołanie. To jest ciężka praca, często niewdzięczna, która przynosi satysfakcję mimo wszystko.

To słowo najlepiej tłumaczy, dlaczego po ponad dekadzie nadal wraca do gospodarstwa każdego dnia.

Nie tylko narzekanie. Jest plan na kolejne lata

Mimo wszystkich problemów Łukasz nie zamierza się poddawać. Liczy na to, że po latach suchych przyjdą lata bardziej wilgotne i pozwolą odbudować część strat. Patrzy również na nowe kierunki produkcji.

Jednym z nich może być właśnie dynia oleista. Jeżeli okaże się opłacalna i dobrze zniesie warunki panujące w regionie, jej znaczenie w gospodarstwie może zdecydowanie wzrosnąć.

To może być jeden z kierunków współczesnego rolnictwa: większa różnorodność. Nie jedna uprawa, ale kilka. Nie jeden rynek, ale kilka źródeł przychodu. Jeżeli jeden segment zawiedzie, drugi może uratować wynik całego gospodarstwa.

Historia gospodarstwa Łukasza Szczuchniaka zaczęła się od kilku hektarów jego pradziadków. Później był dziadek, który zwiększył areał, rodzice pracujący na etatach, wreszcie on sam – najpierw 18 hektarów, potem kolejne dzierżawy i zakupy ziemi.

Był wyjazd do Warszawy. Był powrót. Był trudny początek w 2015 roku i susza, która mogła zniechęcić na starcie. Dziś w Ustrzeszy uprawia się około 120 hektarów ziemi. Jest bydło, własna pasza, nowoczesne maszyny, nawigacja satelitarna, eksperymentalna dynia oleista i plany dalszego rozwoju.

Przy kilku hektarach zły plon jest problemem. Przy 120 hektarach może zdecydować o całym wyniku finansowym w ciągu roku. Dlatego Łukasz patrzy jednocześnie w niebo, na ceny, stan upraw, kondycję zwierząt i nowe technologie. Czasem pyta nawet sztuczną inteligencję, co warto zasiać.

I właśnie dlatego, gdy pytamy go o przyszłość, nie odpowiada gotową tabelką, przygotowanym rozwiązaniem ani biznesplanem. Liczy na to, że po suchych latach przyjdą mokre, że uda się nadrobić niedobory, że nowe uprawy się sprawdzą, że gospodarstwo nadal będzie można rozwijać.

Bo jak mówi sam Łukasz, rolnictwo jest ciężką i często niewdzięczną pracą, ale mimo wszystko daje satysfakcję, kiedy uda się zrobić coś po swojej myśli.

kb

REKLAMA







REG

eprasa.pl 8569e3079b

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZĘT

SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznica Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskibowe, głębosz, dmuchawa do zbożaTel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃCZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną cała w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia,sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon.Samoklęski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelaźniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

KUPIĘ

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca PodlaskiegoTel. 789254754

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM źrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDAM tucznika ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

SPRZEDAM daniele do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

REKLAMA



REG

eprasa.pl 8569e3079b

Jeden z największych kombajnów w Europie w gospodarstwie Wiesława Gryna w Rogowie



Fot. Fot. Kisiel Agrotech, autoryzowany dealer marki Case IH.

Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach. Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna.

Potwór na gąsienicach

Jego silnik ma 775 koni mechanicznych. Kombajn waży 27 ton, a kiedy jego ogromny zbiornik wypełni się ziarnem, masa maszyny dochodzi do około 40 ton. Jednym przejazdem ścina pas zboża szeroki na 12,5 metra, a w ciągu godziny potrafi zebrać pszenicę nawet z 10 hektarów. Pierwszy w Polsce Case IH AF10 – największy kombajn tej marki oferowany w Europie – trafił do gospodarstwa Wiesława Gryna w Rogowie.

Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna. Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach, ale rolnik wcześniej go przetestował. W tym sezonie maszyna skosiła w Rogowie około 80 hektarów pszenicy i 10 hektarów rzepaku.

– To bardzo duży przeskok technologiczny. Ten kombajn ma o 50 proc. większą wydajność od dotychczasowych dużych kombajnów – mówi Wiesław Gryn.

10 hektarów w godzinę

W gospodarstwie w Rogowie nowy kombajn osiągał przy zbiorze kukurydzy wydajność dochodzącą do 150 ton na godzinę. Przez godzinę zbierał 80-100 ton pszenicy.

– Przy dobrych warunkach maszyna może obrobić około 10 hektarów w ciągu godziny. Oczywiście nie każdego dnia da się pracować z taką samą prędkością – zaznacza.

W rodzinnym gospodarstwie Gryna co roku uprawianych jest około 500 hektarów pszenicy. Nowy kombajn może sobie z nią poradzić nawet w ciągu 7 dni. W tak dużym gospodarstwie szybkość nie jest jednak kwestią bicia rekordów. Chodzi przede wszystkim o zebranie ziarna w najlepszym momencie, czyli jak najszybciej po dojrzeniu. U Wiesława do zebrania jest 8-9 tys. ton zbóż i kukurydzy.

– Pszenica zebrana na początku żniw i na końcu to ogromna różnica. Pierwsze dni są decydujące, potem pojawiają się straty – tłumaczy Gryn. – W przypadku kukurydzy kluczowe jest pierwsze 10 dni od pojawienia się tzw. czarnej plamki na zarodku ziarna, świadczącej o jego dojrzałości. Później rośnie ryzyko strat jakościowych. A dzisiaj zboże musi mieć wysokie parametry, bo inaczej trudno je sprzedać, a jeśli już, to za bardzo lichą cenę – podkreśla.

100 litrów na godzinę

Potężna wydajność oznacza oczywiście także spore zużycie paliwa. AF10 napędza sześciocylindrowy silnik o pojemności 15,9 litra i mocy 775 KM. Według Gryna podczas pracy kombajn spala do 100 litrów oleju napędowego na godzinę. Jednocześnie, w przeliczeniu na hektar, zużywa około 20 proc. mniej paliwa niż starsze kombajny tej samej marki.

Zbiornik paliwa mieści 1500 litrów. Przy takiej pojemności nie ma mowy o tankowaniu na zwykłej stacji benzynowej.

– Musimy mieć własny, wewnętrzny zbiornik z paliwem na podwórzu, własną stację z bardzo wydajną pompą 200 litrów na minutę, żeby zatankować go w miarę szybko. Nieraz paliwo dowozi się bezpośrednio na pole, żeby nie zjeżdżać maszyną. Zjeżdżanie to strata czasu, ale przede wszystkim szkoda cennego paliwa na puste przejazdy – mówi Gryn.

Równie imponujący jest zbiornik na ziarno – ma pojemność 20 tys. litrów i mieści około 15 ton. Sam kombajn waży 27 ton. Z około 13 tonami ziarna na pokładzie robi się z tego mniej więcej 40 ton. Żeby taka masa jak najmniej ugniatała ziemię, przód maszyny porusza się na szerokich i długich gąsienicach, z tyłu zastosowano natomiast duże, szerokie koła. Dla gospodarstwa Gryna ma to szczególne znaczenie, ponieważ od lat na całym areale stosowana jest uprawa bezorkowa.

Trójka z przodu...

Mimo swoich rozmiarów AF10 może poruszać się po drogach. Jak tłumaczy Gryn, mieści się w dopuszczalnych gabarytach pod względem wysokości i szerokości. Największe wrażenie robi dopiero wtedy, gdy do kombajnu podłączony zostanie heder, czyli przyrząd żniwny. Ten używany w Rogowie ma aż 12,5 metra szerokości.

Czy taka maszyna wzbudza sensację w okolicy?

– Dzisiaj już mało co budzi potrafi zaskoczyć – śmieje się Gryn. – Większa sensacja była, gdy w 1981 roku kupiłem nowego Bizona i przyjechałem nim na kołach bezpośrednio z **Płocka**.

Zszokować niejednego mogłaby zapewne cena, skoro dzienne tankowanie pracującej maszyny kosztuje ok. 12 tys. zł. Rolnik poskreśla, że nie może jej zdradzić, bo to tajemnica handlowa. Dowiedzieliśmy się tyle, że „z przodu ma trójkę". A z tyłu? Można się chyba domyśleć...

(ar)

REG

REKLAMA



REKLAMA





eprasa.pl 8569e3079b

Rolnik pyta prawnik odpowiada

Czy można sprzedać gospodarstwo wraz z dzierżawionymi gruntami? Co dzieje się z umowami dzierżawy po zmianie właściciela gospodarstwa?

Nieruchomość objętą dzierżawą można sprzedać (lub w inny sposób zbyć odpłatnie lub nieodpłatnie). Umowa dzierżawy zachowuje wówczas ważność. W przypadku zbycia (w tym sprzedaży) nieruchomości objętej dzierżawą nabywca z mocy prawa wstępuje w stosunek dzierżawny na miejsce zbywcy. Nie są przy tym wymagane zmiany w umowie. Nabywca nieruchomości może wypowiedzieć umowę dzierżawy z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. Uprawnienie takie nie przysługuje jednak nabywcy, jeżeli umowa dzierżawy była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a nieruchomość została wydana dzierżawcy.

Sąsiad prowadzi działalność, która utrudnia mi prowadzenie gospodarstwa. Gdzie mogę interweniować? Co można zrobić w przypadku uciążliwego hałasu, zapachów, pyłu lub innych immisji?

Granice immisji (czyli działań przy wykonywaniu prawa własności, które zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich) wyznacza Kodeks cywilny. Zgodnie z art. 144 właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymywać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Chodzi zatem o takie działania, które nie mogą być akceptowane w danych okolicznościach. Mogą one polegać na przykład na wytworzeniu ciepła, dymów, wstrząsów itp. W przypadku stwierdzenia, że takie zachowania mają miejsce właścicielowi nieruchomości przysługuje prawo wystąpienia do sądu z powództwem o zaniechanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Co do zasady warto jednak w takiej sytuacji spróbować porozmawiać z sąsiadem lub wezwać go na piśmie do zaprzestania naruszeń. Należy pamiętać, że niektóre zachowania, pomimo że w pewnym stopniu zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich, nie uzasadniają wszczęcia takiego postępowania.

Czy rolnik odpowiada za wypadek osoby, która weszła na jego gospodarstwo? Kiedy właściciel gospodarstwa może ponosić odpowiedzialność za bezpieczeństwo innych osób?

Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Kluczowe znaczenie w takiej sytuacji miałoby ustalenie winy lub innej podstawy odpowiedzialności, związku przyczynowego między zachowaniem rolnika a wypadkiem oraz zachowania poszkodowanego. Jeżeli do wypadku doszło na terenie nieruchomości należącej do rolnika nie podlega on automatycznie i w każdym przypadku odpowiedzialności. Należałoby ustalić między innymi z jakich powodów doszło do takiego wypadku, czy rolnik swoim zawinionym działaniem lub zaniechaniem doprowadził lub przyczynił się do jego powstania, czy miał on obowiązek sprawowania nadzoru nad osobą poszkodowaną lub czy wcześniej ostrzegł osobę przed ewentualnym zagrożeniem. W przypadku wtargnięcia na teren gospodarstwa bez zgody właściciela odpowiedzialność rolnika nie powstaje automatycznie, zwłaszcza jeżeli teren lub znajdujące się na nim niebezpieczne urządzenia zostały prawidłowo zabezpieczone. Jeżeli jednak mimo przewidywalności obecności osób postronnych rolnik nie zachował wymaganej ostrożności, jego odpowiedzialność może zostać stwierdzona. Odpowiedzialność rolnika byłaby szersza w przypadku doznania wypadku przez pracownika zatrudnionego w gospodarstwie, albo ewentualnie gościa przebywającego w agroturystyce prowadzonej przez rolnika. Wówczas rolnik powinien zapewnić takim osobom odpowiednie warunki pracy lub pobytu.

Sąsiad zaorał pół hektara, jak udowodnić granice?

W przypadku sporu o przebieg granicy nieruchomości samo twierdzenie sąsiada, że granica przebiega w określonym miejscu, nie jest wystarczające. W pierwszej kolejności należy sięgnąć do dokumentacji geodezyjnej, w szczególności do ewidencji gruntów i budynków, map oraz dokumentów dotyczących wcześniejszych pomiarów i rozgraniczenia nieruchomości. Istotne mogą być również znaki graniczne znajdujące się w terenie, a także dokumenty własności. W razie wątpliwości przebieg granicy może zostać ustalony w postępowaniu rozgraniczeniowym, prowadzonym przez właściwy organ, z udziałem geodety. Jeżeli sąsiad zaorał część gruntu należącego do właściciela, warto przede wszystkim zabezpieczyć dowody: na przykład wykonać fotografie i nagrania zaoranego obszaru, ustalić położenie istniejących znaków granicznych, zgromadzić dokumentację geodezyjną oraz wskazać świadków dotychczasowego przebiegu granicy. Jeżeli sporu nie można rozstrzygnąć polubownie, właściciel może wystąpić o rozgraniczenie nieruchomości. Przy ustalaniu granicy znaczenie mają przede wszystkim stan prawny nieruchomości, a w określonych sytuacjach także ostatni spokojny stan posiadania oraz inne okoliczności przewidziane w przepisach. Należy zwrócić również uwagę, iż jeżeli na zaoranym gruncie rolnym lub leśnym istniały zasiewy, sadzonki lub trawa to osoba, która dokonała zaorania może podlegać odpowiedzialności karnej. Wówczas o takim działaniu można zawiadomić organy ścigania.

Kupiłem ciągnik, po miesiącu poważna awaria, sprzedawca mówi: reklamacji nie ma. Czy ma rację?

Jeżeli po pewnym czasie od zakupu ciągnika ujawniła się poważna awaria, sprzedawca nie może co do zasady skutecznie odmówić przyjęcia reklamacji twierdząc, że „reklamacji nie ma". Nawet w przypadku sprzedaży między osobami fizycznymi zastosowanie mogą mieć przepisy o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Sprzedawca (nawet jeżeli sprzedał ciągnik jako osoba fizyczna, nie prowadząc w tym zakresie działalności) odpowiada za wadę fizyczną, jeżeli rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, w szczególności gdy nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel wynikający z umowy lub jej przeznaczenia. Kupujący może w określonych przypadkach żądać usunięcia wady, wymiany rzeczy, obniżenia ceny, a przy wadzie istotnej również odstąpić od umowy. Co do zasady odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wadę fizyczną trwa dwa lata od wydania rzeczy. W przypadku zawarcia umowy sprzedaży między osobami fizycznymi należy jednak przede wszystkim sprawdzić treść umowy, ponieważ strony mogą rękojmię ograniczyć albo wyłączyć. Wyłączenie rękojmi nie będzie jednak skuteczne, jeżeli sprzedawca podstępnie zataił wadę przed kupującym. Jeżeli w umowie nie wyłączono rękojmi, sam fakt, że awaria ujawniła się dopiero po miesiącu, nie pozbawia kupującego możliwości dochodzenia roszczeń. Natomiast takie ograniczenie albo wyłączenie rękojmi w przypadku kupna rzeczy od przedsiębiorcy zajmującego się tego typu działalnością może nastąpić jedynie w określonych sytuacjach. W przypadku sporu istotne będzie ustalenie, czy przyczyna awarii tkwiła w ciągniku w chwili jego wydania kupującemu oraz czy była to wada, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność. Pomocna może być w szczególności opinia niezależnego rzeczoznawcy lub mechanika, dokumentująca przyczynę i charakter awarii.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA
PRZYGOTOWAŁ APLIKANT ADWOKACKI
PAWEŁ RYSZARD PULIK

Swoją drogę zawodową rozpoczął już na początku studiów prawniczych. Po wpisaniu na listę aplikantów adwokackich konsekwentnie rozwija swoje doświadczenie, aktywnie uczestnicząc w ochronie praw i interesów klientów oraz łącząc wiedzę prawniczą z praktycznym spojrzeniem na problemy, z którymi mierzą się oni na co dzień. Poza prawem jego pasją jest fotografia – sztuka dostrzegania szczegółów, perspektywy i historii ukrytych w pozornie zwyczajnych chwilach.

Masz problem prawny związany z prowadzeniem gospodarstwa?

Zadaj pytanie naszemu ekspertowi całkowicie bezpłatnie. Zachęcamy do kontaktu:
biuro@24wspolnota.pl

REKLAMA

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1250 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 2000 zł/t
Pellet od 2000 zł/t
» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

ROK ZAŁOŻENIA 1983
STUDNIE
Dąbrówka Stany 74
Mirosław Izdebski
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA ✓ DESZCZOWNIE ✓ NAWODNIENIA

FOX-POLAND HALE PRZEMYSŁOWE
HALE PRODUKCYJNE
HALE MAGAZYNOWE
HALE WARSZTATOWE
HALE USŁUGOWO-HANDLOWE
WWW.FOX-POLAND.PL
TEL. 604 595 060
UL. CZĘSTOCHOWSKA 193,
CZARNY LAS 42-233 K/CZĘSTOCHOWY
REG

eprasa.pl 8569e3079b

TERMINARZ ROLNIKA 2026

WNIOSKI, NABORY I DOTACJE

SPRAWDŹ NAJWAŻNIEJSZE TERMINY

Październik–grudzień 2026
Końcówka roku to dla rolników czas nie tylko prac gospodarskich, ale także ważnych terminów związanych z pomocą i inwestycjami. Warto sprawdzić, jakie nabory zaplanowano na ostatnie miesiące 2026 r. i odpowiednio wcześniej przygotować dokumenty.

PAŹDZIERNIK

Jesienią rozpoczynają się nabory dotyczące m.in. inwestycji w odnawialne źródła energii, efektywność energetyczną oraz poprawę dobrostanu zwierząt.

NAJWAŻNIEJSZE TERMINY:

- **1 października–2 listopada**
  rozwój współpracy w łańcuchu wartości
- **5 października–3 listopada**
  inwestycje w OZE i efektywność energetyczną
- **7 października–6 listopada**
  inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- **22 października–7 grudnia**
  promowanie i marketing żywności z systemów jakości

LISTOPAD

To przede wszystkim miesiąc zamykania części naborów rozpoczętych w październiku. Warto nie czekać ze złożeniem dokumentów do ostatniego dnia i sprawdzić, czy wniosek zawiera wszystkie wymagane załączniki.

TERMINY GRANICZNE:

- **2 listopada**
  rozwój współpracy w łańcuchu wartości
- **3 listopada**
  OZE i efektywność energetyczna
- **6 listopada**
  nwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- **7 grudnia**
  promowanie i marketing żywności z systemów jakości

GRUDZIEŃ

W grudniu warto przede wszystkim uporządkować dokumentację, sprawdzić status złożonych wniosków i przygotować gospodarstwo do nowego sezonu.

Do 30 grudnia
trwa nabór dotyczący Pomocy Technicznej – Schemat I i II

PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU

Rolnik powinien sprawdzić aktualne warunki konkretnego naboru, wymagane dokumenty oraz sposób składania wniosku. Terminy i zasady mogą być aktualizowane, dlatego przed wysłaniem dokumentów warto zajrzeć do oficjalnych komunikatów ARiMR.

Warto też przed końcem roku:

- podsumować koszty gospodarstwa
- sprawdzić korespondencję dotyczącą wcześniejszych wniosków
- przygotować plan inwestycji na 2027 r.
- skontrolować budynki, instalacje i zapasy przed zimą

Źródło informacji: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

REKLAMA

Voltmax energia

NIŻSZE KOSZTY
WIĘKSZE ZYSKI

Optymalizacja kosztów energii dla **gospodarstw rolnych i producentów rolno-spożywczych**



Analiza i optymalizacja

Realne oszczędności dla Twojego **gospodarstwa**

Negocjacje lepszych cen energii

PRZYKŁAD PRAKTYCZNYCH OSZCZĘDNOŚCI
Duże przedsiębiorstwo rolnie – 20 PPE

70,750 zł
rocznych oszczędności

ROLNIKU!
SPRAWDŹ, ILE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ!
Skontaktuj się z nami i otrzymaj
bezpłatną analizę faktur

733 773 610
Zadzwoń - dowiedz się ile możesz zaoszczędzić!

biuro@voltmaxenergia.pl
Napisz do Nas

voltmaxenergia.pl
Dowiedz się więcej

Rozwijamy Twój potencjał

ANALIZA | NEGOCJACJE | OSZCZĘDNOŚCI | ROZWÓJ

REG

eprasa.pl 8569e3079b

REKLAMA

INTEGROWANA PRODUKCJA

Certyfikujesz w 2026 roku integrowaną produkcję roślin?

Jeśli kontrolę masz już za sobą, otrzymałeś certyfikat, a Twoje dane zostały przekazane do ARiMR

gratulujemy!

Dobrze wybrałeś jednostkę certyfikującą.

A jeśli wciąż czekasz...

może czas sprawdzić ofertę jednostki certyfikujacej Ekogwarancja PTRE?

EKO GWARANCJA

Kontrole IPR na sezon 2026 już za nami! Zdecydowana większość producentów, których w 2026 roku objęliśmy kontrolą, pomyślnie przeszła weryfikację i została zatwierdzona w bazie ARiMR przed czasem – jeszcze we wrześniu.

Mamy prostą procedurę zgłoszeniową i narzędzie, które pozwala wygenerować zgłoszenie oraz zaimportować działki.
Cena? Obowiązuje **jedna cena**— niezależnie od tego,
czy zgłaszasz 1, 2 czy 4 gatunki oraz 1, 5 czy 50 ha.

Nie znasz jeszcze wszystkich zasiewów?
Zgłoś teraz te uprawy, które musisz zgłosić przed siewem, aby zachować wymagany termin. Pozostałe gatunki możesz dodać później, np. wiosną — bez dodatkowej opłaty.

Grunt to dobrze wybrać jednostkę certyfikującą!

ekogwarancja.pl

REG

eprasa.pl 8569e3079b